

RADOMSKIE

Echo
Dnia55
lat

SPORT

Pożar murowanego budynku gospodarczego w gminie Jedlińsk postawił na nogi sześć zastępów straży pożarnej. Ogień całkowicie zniszczył obiekt
– Strona 5

JUTRO

Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu zakończył realizację dwóch dużych projektów o łącznej wartości ponad 39 milionów

Środa 9.09.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Radom

Bezdomne koty zdomowią się w areszcie śledczym?W Radomiu powstała Rada do Spraw Zwierząt. Będzie między innymi opiniowała działania miasta dotyczące ochrony zwierząt
– Strona 4

Radom

Zgoda radnych na darowiznę działki dla stacji pogotowiaTa uchwała była jednym z najważniejszych punktów poniedziałkowej, nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Radomia
– Strona 4**Krakowa Góra w gminie Rusinów** ma nową atrakcję. Powstał leśny amfiteatr z zadaszoną sceną
– Strona 5

Radom

Fińskie myśliwce na lotnisku w Radomiu - wracały z tragicznych pokazów w Grecji

Dawid Owczarek

Radomskie lotnisko po raz kolejny stało się przystankiem dla zagranicznych samolotów wojskowych. Dwukrotnie lądowała tu para fińskich myśliwców F/A-18C Hornet.

Pierwszy raz fińskie maszyny wylądowały na lotnisku w Radomiu w czwartek, 3 września. Przyleciały z bazy lotniczej w Kuopio. Ich pobyt w Radomiu miał charakter techniczny - piloci mogli odpocząć i za-tankować samoloty przed dalszą podróżą do Grecji. Oba Hornety należały do fińskiego Demo Teamu, czyli zespołu maszyn wykorzystywanych podczas pokazów lotniczych. Celem podróży była Tanagra, gdzie 5 i 6 września zaplanowano kolejną edycję międzynarodowych pokazów Athens Flying Week.

W poniedziałek, 7 września, para F/A-18C ponownie pojawiła się na radomskim lotnisku. Także tym razem maszyny przyleciały po godzinie 10. Po krótkim postoju, około południa, oba Hornety wystarto-



Para fińskich myśliwców F/A-18C Hornet na radomskim lotnisku.

wały i kontynuowały podróż. Po-wrót fińskich myśliwców do Radomia był więc związany z ich udziałem w pokazach w Grecji. Tegoroczna Athens Flying Week miała jednak tragiczny finał. W sobotę, 5 września, doszło do katastrofy greckiego F-4E Phantom II. Samolot rozbił się podczas pokazu, a śmierć poniosło dwóch członków jego załogi. Po wypadku organizatorzy odwołali pozostałą część programu lotniczego.

Fińscy piloci nasze lotnisko znają bardzo dobrze. Niemal rok wcześniej pojawili się tutaj w związku z przygotowaniami do pokazów Air Show Radom 2025, które ostatecznie nie doszły do skutku.

Fińskie Hornety były także jedną z największych gwiazd Air Show Radom 2023. Wówczas publiczność mogła podziwiać efektowny pokaz możliwości F/A-18C. Charakterystyczny dźwięk silników tych maszyn doskonale zapadł w pamięć miłośnikom lotnictwa w Radomiu.

Również grecki samolot F-4E Phantom był prezentowany w Radomiu.

Powiat zwoleński

Podejrzany, że znęcał się nad rodzicami i groził rodzinie

Julia Sosnowska

Zwoleńscy policjanci zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu zwoleńskiego podejrzanego o znęcanie się nad swoimi rodzicami.

Mężczyzna został objęty policyjnym dozorem, a dodatkowo ma zakaz kontaktowania się i zbliżania do po-

krzywdzonych. Musiał także opuścić wspólnie zajmowane mieszkanie.

Do interwencji doszło w piątek, 4 września, w jednym z domów na terenie powiatu zwoleńskiego. Jak informuje policja, funkcjonariusze po przybyciu na miejsce zatrzymali 30-latkę, który będąc pod wpływem alkoholu miał grozić członkom swojej rodziny. Mężczy-

zna został przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Dwa dni później, w niedzielę, 6 września, usłyszał zarzut fizycznego i psychicznego znęcania się nad rodzicami. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec niego środków zapobiegawczych. Oprócz dozoru policyjnego

wobec podejrzanego wydano zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi oraz zakaz zbliżania się do nich. Mężczyzna został również zobowiązany do natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego lokalu mieszkalnego.

Teraz 30-latek odpowie za swoje czyny przed sądem. Za przestępstwo znęcania się grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Tomasz Kaczmarek odchodzi z Radomiaka Radom. Trener pożegnał się z klubem, nie poprowadził już treningu i ruszył do Częstochowy, gdzie ma objąć Raków – Strona 16

POLECAMY

JUTRO: Czternasta emerytura PIĄTEK: Wybory w Niemczech. To początek brunatnej fali?

9.09.2026

Środa

Dziś imieniny: Piotr, Sergiusz, Aniela
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Agaton Koziński: Sukces AfD w Niemczech i pochwała polskiej polaryzacji

publicysta

Po niedzielnych wyborach sytuacja w Niemczech może rzutować na politykę w Europie. Antysystemowa, prorosyjska partia AfD była dotąd otaczana kordonem sanitarnym. Partie głównego nurtu pomijały to ugrupowanie, zachowywały się jakby go nie było, czy to w Bundestagu, czy na poziomie parlamentów lokalnych. Saksonia-Anhalt to sygnał, że ta strategia się nie sprawdza. Sygnał pierwszy i nie ostatni, bo świetne sondaże AfD notuje także w innych landach. Już nie wystarczą używane do tej pory zakłęcia: że to populisci, że są silni tylko na terenie dawnego NRD, że to chwilowa moda. Tradycyjne niemieckie partie będą musiały zareagować dużo bardziej na serio.

Niemcy stały się więc politycznym poligonem. Cała Europa będzie się przyglądać temu, jak radzić sobie z AfD, które posiada władzę. To ważne lekcje, bo antysystemowe partie idą po władzę także we Francji, Holandii, Hiszpanii, Portugalii.

Co ciekawe, Polski nie ma na tej liście. O ile w Europie Zachodniej tradycyjne partie idą pod wodę, o tyle u nas PiS i Koalicja Obywatelska utrzymują zaufanie dużej części elektoratu. Dzieje się tak z wielu powodów. Fakt, że te dwie główne partie nigdy nie stworzyły ze sobą koalicji jest jednym z ważniejszych. W Polsce mamy realny spór polityczny, a Polacy mają świadomość, że przy urnach mogą wskazać kierunek, w którym nasz kraj ma zmierzać. W innych państwach partie głównego nurtu tę wiarygodność z siebie wypłukały.

Dlatego warto docenić polską polaryzację. Od 21 lat rządzą nami na zmianę Donald Tusk i Jarosław Kaczyński - ich rywalizacja to jeden z głównych powodów, który doprowadził postkomunistyczny, zacofany kraj nad Wisłą do G20. Polacy mają polityczny wybór. Niemcy długo go nie mieli. Dziś płacą za to, oddając władzę AfD.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dzisiaj
30°C/14°C



jutro
18°C/8°C



Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
 tel./ fax 48 38 21 100 (centrala)
 radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RADOM

Grzybowa makieta dla Sanepidu od Starostwa Powiatowego w Radomiu

Julia Sosnowska

Niezwykłe grzyby trafiły do radomskiego Sanepidu. Nowa makieta ma pomóc mieszkańcom bezpiecznie rozpoznawać gatunki jadalne i trujące. Makieta przekazano Starostwo Powiatowe w Radomiu.

Ponad 50 realistycznie odwzorowanych grzybów trafiło do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu. Makieta przekazana przez Starostwo Powiatowe w Radomiu będzie wykorzystywana podczas działań edukacyjnych związanych z bezpiecznym grzybobraniem. Wartość całego zestawu wyniosła około 30 tysięcy złotych. W uroczystości przekazania makiety uczestniczyli między innymi starosta radomski Waldemar Telka oraz dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu Jolanta Wolszczak.

Kolekcja 54 niezwykle realistycznych grzybów

Starostwo Powiatowe w Radomiu przekazało Sanepidowi kolekcję 54 niezwykle realistycznie wykonanych modeli grzybów.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W RADOMIU

Grzyby są jak prawdziwe.

Ekspozycja będzie służyć podczas planowanych spotkań edukacyjnych i działań profilaktycznych skierowanych do mieszkańców całego regionu.

Jak podkreślano podczas przekazania makiety, o grzybach można wiele opowiadać, ale najlepszą formą nauki jest możliwość obejrzenia ich z bliska.

Ta makieta bardzo dokładnie odwzorowuje grzyby jadalne i trujące. Dobrze, aby wystawę oglądali zarówno ci młodszy, jak i starsi, bo rutyna na grzybach często prowadzi do nieszczęścia - mówi Waldemar Telka, starosta radomski.

Wartość całego zestawu wyniosła 30 tysięcy złotych

Zakup makiety był elementem kampanii profilaktyczno-edukacyjnej „Bezpieczne grzybobranie”, realizowanej w ramach programu „Bezpieczny Powiat Radomski”. Wartość całego zestawu wyniosła około 30 tysięcy złotych.

Z przekazanego wyposażenia nie kryje zadowolenia również radomski Sanepid.

- Bardzo dziękujemy władzom Powiatu Radomskiego za przekazanie nam tej makiety. Jest ona przepiękna, a o grzybach można dużo rozmawiać i opowiadać, ale żeby coś wyjaśnić to najlepiej właśnie pokazać na takich okazach. Teraz będziemy mogli skuteczniej edukować - powiedziała Jolanta Wolszczak, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu.

GRÓJEC

Policyjny pies znalazł w Grójcu narkotyki ukryte w samochodzie

Julia Sosnowska

Ponad 200 gramów narkotyków zabezpieczyli funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Grójcu. W ich odnalezieniu pomógł pies służbowy, który wskazał miejsce ukrycia zabronionych substancji. Zatrzymany w sprawie 43-latek została tymczasowo aresztowany.

Policjanci zabezpieczyli mefedron oraz amfetaminę.

Do akcji doszło w czwartek, 3 września. Policjanci pojechali na jedną z działek, gdzie przebywał znany im mężczyzna. Podczas przeszukania terenu wykorzystano psa służbowego, który wytypował miejsce, w którym mogły znajdować się narkotyki.

Funkcjonariusze dokładnie sprawdzili wskazany obszar. Narkotyki były ukryte w elementach po-

jazdu, między innymi w zderzaku. Policjanci zabezpieczyli 71 gramów mefedronu oraz 141 gramów amfetaminy, czyli łącznie ponad 200 gramów środków odurzających i substancji psychotropowych.

43-letni mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków.

W sobotę, 5 września, sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi wieloletnia kara pozbawienia wolności.

RADOM

Akcja „Poznaj swoje miasto” rusza po raz szósty. Uczniowie będą bezpłatnie zwiedzać Radom

Ponad 4 tysiące uczniów wzięło już udział w projekcie „Poznaj swoje miasto”. Teraz rusza jego szósta edycja. Uczniowie klas III i VI będą mogli bezpłatnie zwiedzać Radom z przewodnikami i poznawać historię miasta

Julia Sosnowska

Podczas konferencji na Placu Coraziego w Radomiu wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska podkreślała, że projekt realizowany przez Lokalną Organizację Turystyczną Ziemi Radomskiej od kilku lat cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.

- Chodzi nam o to, żeby młodzi radomianie mieli szansę poznać za- bytki i historię naszego miasta. Spa- cery są koordynowane przez do- świadczone przewodników miej- skich, dzięki czemu uczniowie w na- turalny sposób, niemal w formie warsztatów, mogą poznawać histo- rię Radomia - mówiła wiceprezydent Radomia Katarzyna Kalinowska.

Skorzystać z niego mogą przede wszystkim szkoły, dla których orga- nem prowadzącym jest samorząd Radomia, ale udział mogą wziąć również placówki z okolic miasta.



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Konferencja otwierająca w Radomiu akcję „Poznaj swoje miasto”.

Programowi tradycyjnie towa- rzyszyć będzie konkurs „Na najak- tywniejszego turystę miejskiego”. Jego celem jest zachęcenie uczniów do jeszcze lepszego poznawania Ra-

domia, jego historii oraz instytucji kultury.

- Nasze spacer-y edukacyjne to nie tylko spacer-y, ale także konkurs na najaktywniejszego turystę miej-

skiego. Dzięki niemu uczniowie są mobilizowani do odwiedzania miej- skich instytucji kultury i poznawa- nia historii naszego miasta. Do tej pory bardzo chętnie uczestniczyli we wszystkich edycjach konkursu i liczymy, że w tym roku zaintereso- wanie również będzie duże - mówiła Magdalena Krajewska, prezes Lo- kalnej Organizacji Turystycznej Ziemi Radomskiej.

Organizatorzy przypominają, że rekrutacja rozpocznie się 10 wrze- śnia o godzinie 9. Zapisy będą pro- wadzone za pośrednictwem bez- płatnego formularza rezerwacyj- nego, do którego linki zostaną udo- stępnione na profilu Lokalnej Orga- nizacji Turystycznej Ziemi Radom- skiej.

W tegorocznej edycji zaplano- wano co najmniej 30 spacerów dla uczniów klas szóstych oraz 30 dla trzecioklasistów. Konkurs potrwa

do 30 listopada, a wszystkie szcze- góły jego zasad uczniowie poznają podczas spacerów prowadzonych przez przewodników.

Uczestnicy otrzymają Pakiety Radomskiego Turysty Miejskiego, zawierające między innymi mapy i zestawy zadań. Na uczniów, którzy wykonają wszystkie zadania i zdo- będą komplet pieczętek, czekają niespodzianki.

Do tej pory w ramach projektu zorganizowano ponad 200 space- rów edukacyjnych, z których skorzy- stało ponad 4 tysiące uczniów. W re- alizację projektu zaangażowane są między innymi Muzeum imienia Jacka Malczewskiego, Muzeum Wsi Radomskiej, Mazowieckie Cen- trum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, Miejska Biblioteka Pu- bliczna, Centrum Organizacji Poza- rządowych oraz Kamienica Staro- ścińska.

RADOM

Panorama Struga w Radomiu gotowa. Powstało prawie 190 nowych mieszkań

Aleksandra Majchrzak

Panorama Struga przy ulicy Struga 60 w Radomiu została zakończona i jest gotowa do odbioru przez mieszkań- ców.

Inwestycja powstała w sąsiedztwie Radomskiego Centrum Sportu, a teraz można zobaczyć, jak prezen- tują się jej wnętrza oraz części wspólne. W ofercie dewelopera po- zostałe już tylko cztery mieszkania.

Budowa Panoramy Struga dobie- gła końca. Inwestycja realizowana przez Trust Investment obejmuje 189 mieszkań, które zostały zapro- jektowane z myślą o różnych potrze- bach mieszkańców.

Lokale mają powierzchnię od 25 do 84 metrów kwadratowych, a jed- nym z elementów wyróżniających budynki są duże okna oraz narożne przeszklenia.

Bardzo dobrze prezentują się wnętrza inwestycji po zakończeniu prac. Duże przeszklenia zapewniają

dostęp do naturalnego światła. W budynku przygotowano również części wspólne. Jednym z nich jest przeszklone lobby ze strefą wypoc- zynku oraz fontanną. Mieszkańcy mają także do dyspozycji ci- chobieżne windy.

Na terenie Panoramy Struga po- stały również tereny zielone oraz plac zabaw dla dzieci. Zaplanowano łącznie 208 miejsc postojowych, na- ziemnych i znajdujących się w ga- rażu podziemnym.

Inwestycja została wyposażona w monitoring oraz system kontroli dostępu.

Panorama Struga znajduje się w pobliżu Radomskiego Centrum Sportu, Galerii Słonecznej oraz cen- trum miasta.

Na uwagę zasługują również mieszkania położone na wyższych kondygnacjach. Z ich okien rozciąga się widok na panoramę miasta.

Choć w ramach inwestycji po- stało 189 mieszkań, większość z nich znalazła już swoich właścicieli.

Obecnie w ofercie pozostały cztery lokale. Cena za metr kwadra- towy w przypadku tych mieszkań wynosi od 9100 do 9400 złotych.



FOT. TRUSTINVESTMENT.PL

W budynku Panorama Struga w Radomiu znajduje się przeszklone lobby ze strefą wypoczynku i fontanną.

RADOM

Amfiteatr zaprasza na Tydzień Otwarty - czeka wiele zajęć

Dawid Owczarek

W poniedziałek, 7 września, rozpoczął się Tydzień Otwarty w Amfiteatrze w Radomiu przy ulicy Daszyńskiego 5. Przez cały tydzień, aż do piątku, 11 września, można od- wiedzać poszczególne pra- cownie i poznać ofertę zajęć przygotowaną dla dzieci, mło- dzieży i dorosłych.

Zapisy na zajęcia rozpoczęły się już 5 września. Tydzień Otwarty jest natomiast okazją, by przed podję- ciem decyzji zobaczyć, jak wyglą- dają zajęcia, poznać instruktorów i poczuć atmosferę panującą w Amfiteatrze.

Sz szczególnie bogata jest oferta dla najmłodszych. Dzieci mogą spróbo- wać swoich sił między innymi pod- czas zajęć Mały Plastyk, Mały Archi- tekt, Mały Dekorator, Mały Tan- cerz, Mały Artysta czy Mały Maj- sterkowicz.

Nie brakuje również propozycji dla młodzieży i dorosłych. Miło- śnicy ruchu mogą wybrać balet, hip- hop, street dance czy gimnastykę ar- tystyczną. Osoby zainteresowane

rękodziełem mogą poznać tajniki ceramiki, akwareli, haftu artystycz- nego, czy makramy. Ciekawą pro- pozycją są również Zmysłologia i Kreatomania, które stawiają na rozwijanie kreatywności i twór- cze eksperymentowanie. Amfiteatr proponuje również zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży.

Ciekawie zapowiadają się rów- nież zajęcia związane z mediami i nowoczesnymi technologiami – od fotografii, realizacji dźwięku i fil- mów, przez Małego YouTubera, aż po 3D Art. W programie znalazł się także Warsztat Dziennikarza.

W ofercie Amfiteatru znalazło się również miejsce na jogę – zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i doro- słych. Seniorzy będą mogli zadbać o aktywność podczas zajęć Ruch to zdrowie – gimnastyka seniora.

Miłośnicy fotografii mogą spró- bować swoich sił także w fotografii analogowej. Z kolei miłośnicy śpiewu mogą rozwijać swoje umie- jętności w studiach wokalnych, pra- cując nad emisją głosu, dykcją, in- terpretacją piosenki i warsztatem estradowym. W ofercie muzycznej są także Studio Gitary, Studio Pia- nina i Studio Ukulele.

RADOM

Jest zgoda na darowiznę działki dla radomskiego pogotowia ratunkowego

Dawid Owczarek

W poniedziałek 7 września odbyła się 49. nadzwyczajne obrady Rady Miejskiej w Radomiu. Jednym z najważniejszych punktów był projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w drodze darowizny miejskiej nieruchomości na rzecz Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Radomiu.

Chodziło o działki oznaczone numerami 1/3 i 1/4, położone w rejonie ulic Narutowicza i Paździóra. Ich łączna powierzchnia wynosi 2988 metrów kwadratowych. Nieruchomość jest obecnie własnością Gminy Miasta Radomia.

Planowana inwestycja ma zastąpić obecny, wysłużony obiekt pogotowia przy ulicy Tochtermiana. Nowa siedziba ma być nowoczesnym budynkiem dostosowanym do potrzeb ratowników medycznych i sprawnego funkcjonowania stacji.

Szacowany obecnie koszt budowy wynosi od 10 do 11 milionów złotych. Kwota ta nie obejmuje wyposażenia obiektu.

W planach znalazło się między innymi zaplecze techniczne oraz podziemny garaż przeznaczony dla karetek. Nowe rozwiązania mają poprawić warunki pracy ratowników, a także usprawnić funkcjonowanie pogotowia.

Jednym z ciekawszych elementów planowanej inwestycji ma być również miejsce schronienia. Jak poinformowała Elżbieta Cieślak, w podziemnym garażu mogłoby powstać pomieszczenie, które w przyszłości mogłoby zostać zakwalifikowane jako miejsce ukrycia zgodnie z przepisami dotyczącymi ochrony ludności i obrony cywilnej.

To z kolei może otworzyć drogę do pozyskania dodatkowych pieniędzy z budżetu państwa na realizację inwestycji.

O planach inwestycji mówiła między innymi dyrektor Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Elżbieta Cieślak. Jak wyjaśniała, początkowo rozważano możliwość przeprowadzenia remontu obecnej siedziby placówki. Ostatecznie jednak, po analizie stanu technicznego budynku, odstąpiono od tego rozwiązania. Jak wskazywała dyrektor, obecny obiekt jest w takim stanie, że bardziej zasadne byłoby jego wyburzenie niż przeprowadzanie generalnego remontu. Koszt remontu szacowano na ponad 20 milionów złotych.

Obecna siedziba ma również ograniczone możliwości magazynowania leków oraz sprzętu medycznego. Część potrzebnego wyposażenia musi być obecnie odbierana z innych punktów.

Z przedstawionych podczas posiedzenia informacji wynika, że budowa nowej siedziby została obecnie oszacowana na około 11 milionów złotych netto. Kwota ta nie obejmuje wyposażenia obiektu.

Planowany budynek ma być dostosowany do potrzeb zespołów ratownictwa medycznego i zapewniać odpowiednie zaplecze dla funkcjonowania stacji. W projekcie przewidziano również parking podziemny oraz schron, który mógłby pomieścić około 200 osób.

Właśnie możliwość wykorzystania obiektu również na potrzeby ochrony ludności może otworzyć drogę do pozyskania dodatkowego finansowania. Jak wskazywano podczas posiedzenia, na realizację inwestycji możliwe będzie ubieganie się o dofinansowanie z budżetu przeznaczonego na ochronę ludności.

Przekazanie działek ma umożliwić rozpoczęcie przygotowań do realizacji inwestycji. Jak wyjaśniał Rafał Górski, sekretarz Miasta Radomia, rzekazanie nieruchomości w formie darowizny jest związane ze statusem prawnym Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Placówka posiada własną osobowość prawną, wynikającą z przepisów ustawy o działalności leczniczej, dlatego przekazanie nieruchomości ma nastąpić właśnie w formie darowizny.

Plan zakłada rozpoczęcie inwestycji na przełomie 2026 i 2027 roku lub na początku 2027 roku. Ostateczny termin będzie zależał między innymi od przygotowania dokumentacji, przeprowadzenia niezbędnych procedur oraz pozyskania dodatkowego finansowania.

Jeśli plan uda się zrealizować, Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego otrzyma nową siedzibę, która ma nie tylko poprawić warunki pracy ratowników, ale również zwiększyć możliwości zaplecza logistycznego placówki. Jednocześnie obiekt ma pełnić funkcję istotną z punktu widzenia ochrony ludności – dzięki planowanemu schronowi dla około 200 osób.

Ostatecznie radni jednogłośnie poparli przekazanie nieruchomości na potrzeby Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. W głosowaniu wzięło udział 20 obecnych radnych. Wszyscy opowiedzieli się za przyjęciem uchwały.

RADOM

W Radomiu powstała Rada do Spraw Zwierząt. Bezdomne koty w areszcie śledczym?

Prezydent Radomia Radosław Witkowski powołał w poniedziałek, 7 września Radę do Spraw Zwierząt. Będzie opiniowała działania miasta dotyczące ochrony zwierząt.

Janusz Petz

Być może po raz pierwszy w Polsce bezdomne koty zdomowią się... w Areszcie Śledczym.

Na pierwszym posiedzeniu prezydent Radomia Radosław Witkowski wręczył członkom rady akty powołania. Rada będzie działać jako organ opiniodawczy i doradczy przy prezydencie miasta, a za jej pracę ze strony władz miasta odpowiadać będzie wiceprezydent Bartosz Bednarczyk.

Do głównych zadań rady będzie należało opiniowanie działań miasta dotyczących ochrony zwierząt, przedstawianie rekomendacji i propozycji rozwiązań oraz inicjowanie przedsięwzięć służących poprawie dobrostanu zwierząt.

Rada ma również analizować problemy związane z ochroną zwierząt w Radomiu, wspierać działania edukacyjne oraz współpracować z organizacjami społecznymi, weterynarzami i miejskimi instytucjami. Pierwsze posiedzenie pokazało, że tematów do pracy nie brakuje.

Rozmawiano między innymi o sytuacji kotów wolno żyjących. Pojawił się pomysł stworzenia miej-



Rada z prezydentem i wiceprezydentem. Pierwsza z prawej na pierwszym planie szefowa rady radna Ilona Lipińska.

skiej bazy ich społecznych opiekunów, ułatwienia im dostępu do miejsc dokarmiania oraz budowy domków i tworzenia bezpiecznych enklaw dla kotów. Dyskutowano także o sterylizacji i kastracji zwierząt. Poruszono również problemy związane ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Radomiu i współpracą ze Strażą Miejską.

Wśród propozycji znalazło się wykorzystanie miejskich telebimów do prezentowania zwierząt czekających na adopcję. Zwrócono także uwagę na potrzebę rozpoczęcia współpracy z powiatami w sprawach związanych z ochroną zwierząt.

Rozmawiano również o możliwości współpracy z Aresztem Śledczym w Radomiu. Na spotkaniu była przedstawicielka tej instytucji Karolina Banasiak. Rozmawiano o możliwościach prawnych i organi-

zacyjnych umieszczania kotów bezdomnych na terenie Aresztu Śledczego na Koziej Górze i powierzenia opieki nad zwierzętami osadzonemu. Osadzeni mogliby angażować się także w działania dotyczące kotów wolno żyjących, ale także między innymi w budowę domków dla nich.

Na pierwszym posiedzeniu wybrano przewodniczącą rady. Została nią Ilona Lipińska, radna Rady Miejskiej w Radomiu. sekretarzem została Małgorzata Błazewicz.

– Ta rada powstała po to, aby osoby zaangażowane w ochronę zwierząt mogły wspólnie rozmawiać o problemach i szukać rozwiązań. Chcemy zajmować się sprawami, które zgłaszają mieszkańcy i organizacje społeczne, a także wspierać działania służące poprawie warunków życia zwierząt w Radomiu – mówi Ilona Lipińska, przewodnicząca Rady do spraw zwierząt.

GRÓJEC

Złodzieje perfum mieli także... narkotyki

Julia Sosnowska

Dwóch mężczyzn kradło perfumy warte 1300 złotych w galerii handlowej w Grójcu. Policjanci szybko namierzyli dwóch podejrzanych.

Dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież perfum zatrzymali policjanci z wydziału kryminalnego w Grójcu. Jak informuje sierżant sztabowa Elżbieta Dąbrowska, 45- i 36-latek działali wspólnie, kradnąc towar w jednej z galerii handlowych.

To jednak nie był koniec ich problemów.

Do zatrzymania doszło w czwartek, 3 września. Z ustaleń policjantów wynika, że mężczyźni wynieśli ze sklepu perfumy o łącznej wartości około 1300 złotych. Zgromadzono materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie obu podejrzanych zarzutów kradzieży.

Jak informuje policja, mężczyźni działali w warunkach recydywy. Oznacza to, że wcześniej byli już karani za podobne przestępstwa i ponownie dopuścili się czynu zabro-

nionego przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności.

Podczas zatrzymania wyszły na jaw kolejne okoliczności. Funkcjonariusze znaleźli przy jednym z podejrzanych 10 gramów mefdronu, substancji psychotropowej. Odpowie on więc nie tylko za kradzież, ale również za posiadanie narkotyków.

Obaj mężczyźni przyznali się do przedstawionych im zarzutów. O ich dalszym losie zdecyduje teraz sąd.

GMINA BORKOWICE



Na Krakowej Górze w Borkowicach w powiecie przysuskim w sobotę, 5 września, został oficjalnie otwarty zbudowany tu leśny amfiteatr.

Piękna Krakowa Góra ma nową atrakcję. Powstał leśny amfiteatr z zadaszoną sceną

Antoni Sokołowski

W sobotnie popołudnie 5 września, na Krakowej Górze w Borkowicach odbył się festyn „Tańcz, nie żałuj podłogi”. Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było uroczyste otwarcie i poświęcenie leśnego amfiteatru.

Oficjalnego otwarcia dokonali wójt Gminy Borkowice Robert Fidos i Jan Gula, prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu”. Scena plenerowa została poświęcona przez proboszczę parafii Borkowice księdza Marka Lurzyńskiego oraz wikariusza księdza Łukasza Kuterego.

Na Krakowej Górze, jednym z najwyższych wzniesień na Mazowszu (280 metrów nad poziomem morza), powstała zadaszona scena z kulisami, są ustawione ławy na zboczu, na których może zasiąść około 150 osób. Krakowa Góra jest jednym z piękniejszych miejsc w regionie. Od dawna na szczycie stoi kapliczka, która ma szczególne znaczenie historyczne i religijne. Z kolei dwa lata temu zbudowano tu kamienną wieżę widokową, a teraz jest jeszcze amfiteatr.

Całkowita wartość zadania wyniosła 347 848 złotych, z czego

gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 193 000 złotych z Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu”, z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Borkowicach Kinga Cholewa, odczytała list Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej skierowany do mieszkańców. Podczas wydarzenia seniorzy z grupy teatralnej „Bez Bagażu” zaprezentowali fragmenty „Dziadów” Adama Mickiewicza w ramach akcji Narodowe Czytanie 2026. Na scenie wystąpił zespół 4D oraz Robi Polo, zapewniając uczestnikom sporą dawkę muzyki i dobrej zabawy.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się tradycyjne potrawy regionalne przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Borkowianki”, które otrzymały od uczestników szczególne podziękowania za przygotowanie poczęstunku oraz zaangażowanie w obsługę wydarzenia. Słodkie przysmaki przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Borkowice. W wydarzeniu aktywnie uczestniczyło również Koło Gospodyń Wiejskich Radestów, które przygotowało dla wszystkich uczestników watę cukrową.

W namiocie wystawienniczym był punkt konsultacyjno-informacyjny „Czyste Powietrze”. Środki finansowe na organizację wydarzenia zostały pozyskane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Borkowicach w ramach projektu grantowego realizowanego przy wsparciu na wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023–2027.

W wydarzeniu uczestniczyli wójt Gminy Borkowice Robert Fidos wraz z pracownikami Urzędu Gminy w Borkowicach i radnymi, a także Jan Gula – prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu”, członkowie zarządu Grzegorz Hylicki i Sławomir Tamioła, członkini Rady Lokalnej Grupy Działania Małgorzata Burek oraz licznie przybyli mieszkańcy i goście. Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Gminy w Borkowicach, Ochotnicza Straż Pożarna w Borkowicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Borkowicach oraz Gminny Ośrodek Kultury w Borkowicach.

Wydarzenie było doskonałą okazją do integracji mieszkańców, wspólnej zabawy oraz promocji lokalnej kultury i tradycji. Wspaniała atmosfera, muzyka, regionalne smaki i licznie zgromadzeni uczestnicy sprawiły, że sobotnie popołudnie na Krakowej Górze było naprawdę wyjątkowe.

RADOM

Podejrzany o brutalny atak maczetą wciąż nieuchwytny. Trwają poszukiwania. Prokuratura chce aresztu

Julia Sosnowska

Od ponad miesiąca ukrywa się mężczyzna podejrzany o brutalny atak na małżeństwo przy ulicy Masztowej w Radomiu. Według śledczych zaatakował sąsiadów maczetą.

Prokuratura wystąpiła do sądu o tymczasowe aresztowanie mężczyzny, podejrzanego o atak z użyciem maczety na małżeństwo na jednym z radomskich osiedli. Mężczyzna od ponad miesiąca ukrywa się przed śledczymi.

Do dramatycznych wydarzeń doszło 23 lipca przy ulicy Masztowej w Radomiu. Jak ustalili śledczy, między sąsiadami miało dojść wcześniej do wymiany zdań. W pewnym momencie mężczyzna miał zaatakować małżeństwo, używając maczety.

Według ustaleń prokuratury, zamachnął się ostrym narzędziem w kierunku mężczyzny. Ten zdołał uniknąć ciosu, jednak uderzenie trafiło kobietę w przedramię. Poszkodowana doznała bardzo poważnych obrażeń ręki i wymagała pilnej interwencji chirurgicznej.

Po zdarzeniu sprawca uciekł z miejsca ataku. Do dziś nie został zatrzymany.

Śledztwo w tej sprawie wszczęto 28 lipca. Prokuratura wydała już postanowienie o przedstawieniu mężczyźnie zarzutów. Śledczy uznali, że jego zachowanie wyczerpuje znamiona usiłowania zabójstwa mężczyzny w zamiarze ewentualnym oraz usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu kobiety.

Jak wynika z ustaleń śledztwa, podejrzany miał zadać cios maczetą w kierunku szyi mężczyzny. W wyniku ataku kobieta doznała głębokiej rany prawego przedramienia na wysokości nadgarstka.

Jak przekazała rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu Aneta Góźdz, w poniedziałek, 7 września prokurator Prokuratury Rejonowej Radom-Zachód skierował do Sądu Rejonowego w Radomiu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania na okres 30 dni.

Jeżeli sąd przychyli się do wniosku, możliwe będzie wydanie za podejrzanym listu gończego. W przypadku ustalenia, że mężczyzna przebywa na terenie Unii Europejskiej, śledczy rozważą również wszczęcie procedury Europejskiego Nakazu Aresztowania.

Za zarzucane przestępstwa grozi kara od 10 lat pozbawienia wolności dożywocia.

KRÓTKO

Gmina Jedlińsk

Duży pożar budynku gospodarczego w Mokrosęku

Pożar murowanego budynku gospodarczego w Mokrosęku postawił na nogi sześć zastępów straży pożarnej. Ogień całkowicie zniszczył obiekt. W poniedziałek, 7 września, o godzinie 18:37 strażacy zostali wezwani do pożaru budynku gospodarczego w miejscowości Mokrosęk w gminie Jedlińsk. Akcja gaśnicza trwała 2,5 godziny. Jak przekazał starszy kapitan Marcin Bajon, pożarem objęty był murowany budynek gospodarczy. Ogień strawił cały obiekt. Na miejsce skierowano liczne siły i środki straży pożarnej. W akcji gaśniczej uczestniczyły zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Jedlińska, Ludwikowa i Wsoli oraz strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 2 Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu. Łącznie na miejscu pracowało sześć zastępów straży pożarnej. Strażacy prowadzili działania gaśnicze oraz zabezpieczyli teren zdarzenia. Okoliczności powstania pożaru nie są na tę chwilę znane. JS

Radom

Ciężarówka uderzyła w tył osobówki na Warszawskiej

Do wypadku doszło we wtorek, 8 września, około godziny 12.30 na ulicy Warszawskiej w Radomiu. Jak informuje Justyna Jaśkiewicz, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, kierowca samochodu ciężarowego marki Mercedes nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go volkswagena i uderzył w tył tego pojazdu. Volkswagen zatrzymał się wcześniej przed przejściem dla pieszych. W wyniku zdarzenia kierowca volkswagena został przewieziony do szpitala na badania.

JS

FOKUS

• **1152 700 cudzoziemców** z ponad 150 państw pracowało w Polsce na koniec marca tego roku – podał GUS

POLITYKA

„Widać panikę” - Donald Tusk o projekcie prezydenta w sprawie kryptoaktywów

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji o prezydenckim projekcie w sprawie kryptoaktywów

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki poinformował, że we wtorek rano w Sejmie został złożony drugi prezydencki projekt ustawy o rynku kryptoaktywów.

Bogucki podkreślił, że potrzebna jest ustawa o rynku kryptoaktywów. – Sensowna, roztropna, umiarkowana, konsensualna regulacja rynku kryptoaktywów i taki projekt prezydent przedkłada po to, aby ten rynek mógł funkcjonować w Polsce, ale pod odpowiednim nadzorem – podkreślił Bogucki.

Jak poinformował, „projekt wraz z uzasadnieniem fizycznie jest już w Sejmie”. – Prezydent oczekiwałby, żeby – zgodnie z tym, co deklarują rządzący – zająć się tym na najbliższym posiedzeniu Sejmu – powiedział.

Według szefa prezydenckiej kancelarii projekt stanowi „próbę rozwiązania tego jałowego sporu” wokół uregulowania kwestii kryptowalut. Jak dodał, wśród głównych założeń projektu jest mechanizm ostrzeżeń w postaci obowiązkowych komunikatów przed wpłatą dla chcących zainwestować na rynku kryptoaktywów oraz kontrola sądowa przedłużania blokady rachunku.

Zaznaczył, że „fundamentem” dla tego projektu jest trzecia rzą-



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Rząd trzykrotnie przedstawiał przepisy w sprawie kryptoaktywów, a prezydent Karol Nawrocki trzykrotnie je wetował

dowa ustawa o regulacji rynku kryptoaktywów. – Mamy do czynienia z sytuacją, w której można tę sprawę kompromisowo rozwiązać. Potrzebna jest minimalna, dosłownie minimalna dobra wola po stronie rządzących – powiedział szef KPRP.

Tusk odpowiada Boguckiemu

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji szefa prezydenckiej kancela-

rii o złożeniu nowego projektu ws. rynku kryptoaktywów.

– Na początku kilka słów prawdy o tym, co działo się i dzieje wokół ustawy o kryptowalutach. Dzisiaj usłyszeliśmy, że z pałacu prezydenckiego, gdzie coraz wyraźniej widać panikę, wychodzi kolejna propozycja, która według słów ministra Boguckiego jest bliźniaczo podobna do tej poprzedniej prezydenckiej propozycji – powiedział Tusk przed wtorkowym posiedzeniem rządu.

Premier zauważył, że według słów ministra Boguckiego nowy projekt jest bliźniaczo podobny do poprzedniej prezydenckiej propozycji.

Przypomniał, że podczas procedowania pierwszego rządowego projektu wpłynęła poprawka, którą „poprzez Związek Banków Polskich forsowała Zondacrypto”.

– Proponowaliśmy, aby państwo mogło blokować strony internetowe, których funkcjonowanie narażało na straty i szkody obywateli. Przyszła poprawka, podpisana przez pana ministra Boguckiego (...), która powołując się na prawa i wolności konstytucyjne, próbowała wyrzucić de facto ten artykuł, tak go zmienić, aby państwo nie mogło blokować stron internetowych, których aktywność narażała na straty obywateli polskich – ocenił Tusk.

Zdaniem premiera argument opozycji, która wskazywała, że rządowa ustawa jest za długa i dlatego warto było ją blokować, był „kolejną groteskową próbą zablokowania za wszelką cenę tych przepisów, które dawały szansę państwu polskiemu na skontrolowanie i nadzór nad takimi przedsięwzięciami jak Zondacrypto”. – Projekt rządowy – 106 stron i 168 artykułów, projekt autoryzowany przez prezydenta Nawrockiego – 108 stron i 170 artykułów – powiedział Tusk przed posiedzeniem rządu. **PAP**

KRÓTKO

Lublin

Nowa wieża kontroli lotów na lubelskim lotnisku

Za ponad 20 mln zł wybudowana zostanie nowa wieża kontroli lotów w Porcie Lotniczym Lublin – poinformowała we wtorek Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. Koszt budowy wieży wyniesie ponad 20 mln zł. Zakończenie robót budowlanych przewidziano w połowie 2027 r., zaś wyposażenie w systemy operacyjne na przełomie 2027 i 2028 roku. Nowa wieża kontroli ruchu ma zostać oddana do użytku w 2028 r.

Warszawa

Co czwarty Polak nie ma żadnych oszczędności

Jedna czwarta Polaków nie posiada żadnych oszczędności, a 34 proc. osób mających finansową poduszkę musiało w ciągu ostatniego roku sięgnąć po zgromadzone środki. Z badania VeloBanku wynika jednocześnie, że 14 proc. respondentów odłożyło ponad 100 tys. zł. Większość oszczędzających gromadzi pieniądze przede wszystkim na nieprzewidziane wydatki.

Rzeszów

Ruszyła budowa Centrum Medycyny Dziecięcej

Sześć klinik pediatrycznych, 195 łóżek, dziecięcy SOR, 24 poradnie i zaplecze do kształcenia lekarzy znajdują się w Podkarpackim Centrum Medycyny Dziecięcej w Rzeszowie. We wtorek rozpoczęto budowę wartego ponad 763 mln zł szpitala. – Podkarpackie Centrum Medycyny Dziecięcej to znacznie więcej niż nowy budynek. To przede wszystkim szansa na zapewnienie dzieciom dostępu do wysokospecjalistycznej opieki medycznej blisko domu, tu, na Podkarpaciu – powiedziała dyrektor KSW nr 2 Barbara Rogowska.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Bierzemy na siebie pełną odpowiedzialność jako rząd Rzeczypospolitej, jako większość parlamentarna za budowę silnej i bezpiecznej Polski

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
minister obrony narodowej

WARSZAWA

Wątpliwości prezydenta wobec Macieja Berka

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki stwierdził, że kandydatura Macieja Berka na sędziego Trybunału Konstytucyjnego budzi poważne wątpliwości formalne związane ze stażem pracy.

Jak mówił Bogucki, wątpliwości budzi nie wpis na listę radców praw-

nych, ale faktyczne „wykonywanie” tego zawodu. Powtórzył, że choćby aplikujący do sądu powszechnego radca prawny „musi wykazać dokumentami, że wykonywał faktycznie, realnie ten zawód” i „nie wystarczy przedłożenie zaświadczenia od dziekana swojej Izby czy swojej Rady, że był wpisany przez odpowiedni okres na listę radców prawnych”.

Pytany, kiedy będzie można poznać decyzję prezydenta, podał, że „to jest uzależnione od współpracy i odpowiedzi” na pisma, które zostaną wysłane z KPRP. – Tak jak już mówiłem, te pisma są przygotowywane – podkreślił Bogucki.

PAP

WARSZAWA

Andrzej Poczobut przekroczył granicę z Białorusią

oprac. Grzegorz Kuczyński

Andrzej Poczobut przekroczył we wtorek w Bobrownikach polską granicę w kierunku Białorusi – dowiedziało się PAP w źródłach zbliżonych do polskich służb.

Po zwolnieniu w kwietniu br. – w ramach zorganizowanej głównie przez USA wymiany więźniów z Ro-

sją i Białorusią – Poczobut niejednokrotnie zapowiadał swój powrót na Białoruś. Bezpośrednio po uwolnieniu mówił, że przed powrotem chce mieć pewność, że jego stan zdrowia jest dobry. Później deklarował, że we wrześniu wróci do kraju, mimo świadomości konsekwencji.

– Jadę wspierać działalność Związku Polaków na Białorusi. Ci ludzie potrzebują mojej obecności, kiedy rozmawiamy, to pytają, kiedy już przyjadę – powiedział pod koniec sierpnia podczas spotkania Campus Polska Przyszłości w Olsztynie.

Według informacji PAP zbliżonych do polskich służb Poczobutowi towarzyszy kobieta.

FINLANDIA

Finlandia odgrodziła się od Rosji. Bariera na granicy kosztowała 356 milionów euro

Grzegorz Kuczyński

Finlandia zakończyła budowę 200-kilometrowego ogrodzenia na wybranych odcinkach granicy z Rosją. Całkowity koszt projektu wyniósł 356 mln euro, a jego roczne utrzymanie będzie kosztowało 1,5 mln euro.

Ogrodzenie stanowi metalowa konstrukcja siatkowa wyposażona w kamery monitorujące, latarnie i głośniki, a wzdłuż niego przebiega droga dla patroli. Kompleks obejmuje kilka odcinków granicy: 140 km przypada na Karielię Południową i Kymenlaakso, kolejne 35 km na Karielię Północną, a 25 km na Kajnuu, Koillismaa i Laponię. Ogrodzenie zbudowano w celu zapobiegania nielegalnemu przekraczaniu granicy.

Bałtycka Linia Obrony

Również inne kraje NATO zajmują się wzmocnieniem granic. Kraje bałtyckie budują Baltic Defence Line – system przeszkód przeciwpancernych, okopów, bunkrów i innych obiektów obronnych wzdłuż granic z Rosją i Białorusią.

Estonia zbudowała już 110 km z 135 km planowanych umocnień, a pozostałe 25 km ma być gotowe do 2027 roku. Łotwa wniosła 280-kilometrowy mur na granicy z Rosją, a obecnie buduje tam również drogi, mosty,

wieże i obiekty inżynieryjne. Łotwa zbudowała ogrodzenie o długości 145 km na odcinku granicy z Białorusią.

Polska Tarcza Wschód

Polska realizuje projekt Tarcza Wschód o długości około 700 km wzdłuż granicy z Białorusią i obwodem królewieckim, którego budżet wynosi około 2,3 mld euro. Projekt przewiduje budowę przeszkód przeciwczołgowych, umocnień, systemów obserwacyjnych oraz infrastruktury wojskowej.

Norwegia również wzmocni 198-kilometrową granicę z Rosją, instalując ogrodzenia na niektórych odcinkach oraz rozmieszczając tam nowoczesne czujniki, kamery monitorujące i drony.



Płot postawiono przy drogach i szlakach tranzytowych, z których korzystali migranci

UKRAINA

Zelenski zapowiada przełomowe spotkanie z Trumpem

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski ma nadzieję, że jeszcze we wrześniu spotka się z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Ukraiński przywódca wyraził też przekonanie, że podczas takiego spotkania można byłoby omówić kwestie dotyczące obrony antybaliistycznej Ukrainy.

„Oni (Amerykanie – PAP) usłyszeli dokładnie, czego potrzebujemy i kiedy. Mam nadzieję na spotkanie z prezydentem Trumpem po 20 września, poruszenie tego tematu i daj Boże – będzie rezultat” – powiedział Zelenski podczas spotkania z dziennikarzami.

Zaznaczył, że w trakcie niedzielnych rozmów z wysłannikami pre-

zydenta USA – Steve’em Witkoffem i Jaredem Kushnerem – omówiono kwestie dotyczące pakietów pomocy dla ukraińskiej obrony przeciwlotniczej, jakie będą niezbędne zimą wobec wyczerpania zapasów pocisków do systemów Patriot.

„Idziemy w stronę trójstronnego formatu rozmów (z udziałem Ukrainy, USA i Rosji – PAP). Nie mogę mówić o wszystkich szczegółach (...) – najpierw wszystko przygotowujemy, a potem będziemy komunikować to społeczeństwu” – poinformował ukraiński prezydent. Dodał, że spotkanie w formule trójstronnej mogłoby odbyć się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Szwajcarii lub Turcji.

W poniedziałek rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że jest „zbyt wcześnie”, aby mówić o spotkaniu w formule trójstronnej.

PAP

BLISKI WSCHÓD

Ropa drożeje, ale Iran coraz mocniej odczuwa skutki sankcji

Grzegorz Kuczyński

Bank inwestycyjny Goldman Sachs przewiduje wzrost ceny ropy do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki na Bliskim Wschodzie będą się nadal nasilać. Cena ropy Brent osiągnęła we wtorek rano poziom blisko 99 dolarów, zbliżając się do najwyższego poziomu od półtora miesiąca.

Cena ropy Brent, która pod koniec sierpnia oscylowała w okolicach 85 dolarów, gwałtownie wzrosła na początku września w związku z nową eskalacją konfliktu między Iranem a USA. W poniedziałek wzrosła o około 1%, osiągając poziom powyżej 97 dolarów za baryłkę, co jest bliskie maksimum z ostatnich sześciu tygodni.

– Cena ropy może wzrosnąć do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki w trakcie konfliktu z Iranem nasilą się – stwierdził w programie Bloomberg TV Daan Streven, współdyrektor globalnego działu badań surowcowych w Goldman Sachs. Według niego wydarzenia ostatnich dni wskazują, że ryzyko rozszerzenia się zakłóceń w żegludzie stało się znaczące. Drugi scenariusz banku zakłada cenę 80 dolarów za baryłkę, jeśli eksport z regionu powróci do normy.

Oficjalna prognoza amerykańska była bardziej konserwatywna. Amerykańska Agencja Informacji Energetycznej (EIA) w sierpniowym przeglądzie przewidywała średnią cenę 85 dolarów za baryłkę w trzecim kwartale, powrót wydobycia na Bliskim Wschodzie do poziomu sprzed wojny na początku 2027 roku oraz spadek ceny ropy Brent do średnio 69 dolarów w 2027 roku. Nowa wersja przeglądu ukaże się 9



Wojna na Bliskim Wschodzie jest obecnie głównym czynnikiem utrzymującym cenę ropy na tak wysokim poziomie

września – w niej trzeba będzie już uwzględnić wydarzenia z września.

Co dzieje się w cieśninie Ormuz

W sobotę Stany Zjednoczone przeprowadziły ataki na trzy irańskie statki: tankowce przewożące ropę w pobliżu wyspy Chark i portu Jask zostały unieruchomione, a kolejny pusty tankowiec zniszczono w Zatoce Omańskiej – poinformowało Centralne Dowództwo USA (CENTCOM). Ataki te poprzedziło ostrzeżenie rakiet balistycznych przez Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) w kierunku amerykańskiego lotniskowca i niszczyciela.

Przewodniczący irańskiego parlamentu i główny negocjator Mohammad Bagher Galibaf zagroził w odpowiedzi atakiem na infrastrukturę energetyczną w Zatoce Perskiej, w tym na aktywa amerykańskich firm naftowo-gazowych. Z kolei sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu, Mohsen Rezai, ogłosił utworzenie nowej strefy zamkniętej – rozciągającej się od linii,

gdzie kończy się amerykańska blokada morska, w głąb Zatoki Perskiej.

Siła przetargowa Iranu słabnie

Obliczenia Teheranu, że zakłócenia w cieśninie Ormuz wywołają globalny wstrząs gospodarczy i skłonią Waszyngton do powrotu do stołu negocjacyjnego, nie sprawdziły się – stwierdza agencja Reuters. Rynki dostosowały się, istnieją alternatywne źródła dostaw, a Iran, według analityka ds. tego kraju Arasha Aziziego, traci część swoich atutów, ponieważ nie udało mu się całkowicie zamknąć cieśniny.

Trzy wysoko postawione irańskie źródła agencji przyznały, że kampania USA mająca na celu zablokowanie eksportu ropy naftowej staje się dla Teheranu coraz trudniejsza: dostęp do waluty, import i finansowanie zagraniczne są drastycznie ograniczone, a deficyt paliwa i pszenicy rośnie. Minister finansów USA Scott Bessent nazwał połączenie blokady i sankcji „ciossem w dwóch taktach”.

FRANCJA

Zuchwała kradzież w muzeum. Renoir w rękach złodziei

oprac. Anna Nagel

Cztery obrazy Renoira padły łupem złodziei, którzy ukradli je z muzeum malarza w Cagnes-sur-Mer, niedaleko Nicei na południu Francji. Wartość skradzionych dzieł oceniana jest na 9 mln euro.

Do kradzieży doszło we wtorek rano w muzeum Renoira w miejscowości Cagnes-sur-Mer na Lazurowym Wybrzeżu. Alarm włączył się krótko przed godz. 6. Policja była na miej-

scu pięć minut później. Kamery miejskiego monitoringu zarejestrowały dwóch złodziei, którzy ukradli obrazy i uciekli, pozostawiając jeden z nich – poinformował mer Cagnes-sur-Mer, Bryan Masson.

Muzeum, utworzone w 1960 roku, mieści się w miejscu, gdzie Renoir mieszkał i pracował w ostatnich latach życia. Znajdują się tam oryginalne meble i przedmioty, które należały do malarza, jego sztalugi i namalowane przez niego dzieła.

Jesienią 2025 roku doszło do najgłośniejszej kradzieży we Francji –

rabunku klejnotów koronnych znajdujących się w zbiorach Luwru. Choć sprawcy włamania zostali ujęci, klejnotów dotąd nie odnaleziono. Ministerstwo kultury uznało za priorytet zapewnienie bezpieczeństwa muzeów. Mimo to w ostatnich miesiącach doszło do kradzieży cennych obiektów archeologicznych i artystycznych m.in. w muzeum w Chatillon-sur-Seine, we wschodniej Francji i w Strasburgu, również na wschodzie kraju.

PAP

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Nie tylko koronawirus, grypa czy RSV. Te wirusy są w obiegu. Co warto o nich wiedzieć?

SENIORZY

Niepokojące sygnały choroby Alzheimera. Te objawy jako pierwsze mogą zwiastować chorobę

Choroba Alzheimera to najczęstsza forma demencji. Zanim jednak dojdzie do poważnych zmian, wywołuje subtelne objawy, które łatwo pomylić ze skutkami stresu czy zmęczenia

Monika Piorun

Choroba Alzheimera jest najczęstszą postacią demencji (otępienia), czyli utraty funkcji poznawczych, takich jak myślenie, pamięć czy logiczne rozumowanie, oraz zdolności związanych z zachowaniem, która ma negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie. Jest wywołana przez zmiany neurodegeneracyjne w mózgu, czyli uszkodzenia komórek nerwowych.

Czynniki i mechanizm jej rozwoju wciąż są przedmiotem badań. Choć wiadomo, że powstają w wyniku procesów zapalnych związanych ze stresem oksydacyjnym, do tej pory nie udało się ustalić, co dokładnie inicjuje zmiany w mózgu. Przyczyniają się one do powstawania złożeń zawierających specyficzne związki w postaci białka tau i amyloidu. Ich obecność powoduje zakłócenia przewodnictwa nerwowego, prowadzi do utraty połączeń między komórkami nerwowymi i całymi ich grupami.

Postępowanie zmian degeneracyjnych w mózgu trwa co najmniej 20 lat. Zachodzą one już na długo przed tym, jak wystąpią objawy choroby – za pomocą specjalistycznych badań można wykryć je nawet prawie dekadę wcześniej.

Rozwój alzheimeru już na początku choroby powoduje pewne dyskretne symptomy, które łatwo przypisać działaniu innych czynników, takich jak zmęczenie czy stres, które mają zresztą wpływ na samą chorobę. Warto ich nie przeoczyć, bo pozwoli to na szybsze wykrycie ewentualnych zaburzeń i wdrożenie działań, które pomogą jak najdłużej zatrzymać je na wczesnym etapie.

10 sygnałów, które mogą zaniepokoić

1. Zaburzenia pamięci

Osobom, u których podejrzewa się alzheimer, zdarza się zapominać, co robiły zaledwie chwilę temu. Mogą za to doskonale pamiętać wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. To właśnie dlatego tak trudno rozpoznać u nich chorobę. Rodzinie pacjenta często wydaje się, że skoro ich



FOT. 123RF

Choroba Alzheimera dotyka coraz więcej osób, na całym świecie choruje na nią aż 55 milionów ludzi. Jest to choroba stale postępująca i nieuleczalna

babcia czy dziadek bez problemu opisuje, co spotkało ich w dzieciństwie, to ma dobrą pamięć. Niestety, brak umiejętności przywołania tego, co zdarzyło się przed chwilą (co jadło się na śniadanie, czy zażyło się leki itp.), zwykle jest jednym z pierwszych symptomów choroby Alzheimera.

2. Kłopoty z wykonywaniem podstawowych czynności, realizacją planów, abstrakcyjnym myśleniem

Jeśli naszym seniorom zdarzy się zapomnieć, po co weszli do kuchni – to jeszcze nie ma się czym martwić. Naszą czujność powinna jednak wzbudzić nieumiejętność wykonania przez nich dobrze znanych im czynności: problem z dodawaniem czy odejmowaniem, podstawową obsługą telefonu czy wykonaniem najprostszych zadań – zapomnianiem, czy umyło się głowę podczas kąpieli i... jak to w ogóle zrobić! Jeśli nasz senior nagle zaczyna mieć problem z wykonywaniem najprost-

szych działań matematycznych, może to świadczyć o tym, że grozi mu choroba Alzheimera.

3. Zaburzenia orientacji w czasie i przestrzeni oraz chowaniem rzeczy w niewłaściwe miejsca

Wyobraź sobie, że zapominasz drogi do własnego domu. Nie pamiętasz ani tego, w jakim mieście mieszkasz, ani na jakiej ulicy. Takie problemy mają osoby, które cierpią na chorobę Alzheimera.

Zanim uda się u nich ją zdiagnozować, zwykle zaczynają się u nich

Choroba zazwyczaj rozwija się stopniowo. Objawia się drobnym zapominaniem i trudnościami w skupieniu się. Następnie prowadzi do pogorszenia pamięci krótkotrwałej i długotrwałej oraz innych funkcji poznawczych

drobne zaburzenia orientacji. Nie są sobie w stanie przypomnieć, gdzie i w jakim celu idą, w którym miejscu odłożyły klucze lub gdzie wsadziły listy ze skrzynki pocztowej.

Niepozorne roztrągnięcie może być jednym z sygnałów świadczących o tym, że bliska nam osoba może mieć alzheimer.

4. Zaburzenia mowy, problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa i zmiana tembru głosu

Jednym z podstawowych symptomów choroby Alzheimera, które możemy zaobserwować u naszych najbliższych bez skomplikowanej aparatury, są problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa, używanie niewłaściwych przyrostków lub przedrostków, stosowanie nietypowych zbitok wyrazowych lub nagła zmiana tembru głosu i częstsze mówienie szeptem.

5. Problem z właściwą oceną sytuacji i podejmowanie nieracjonalnych działań

Z nieba leje się żar, a nasza babcia zakłada... najcieplejsze futro? Na zewnątrz mróz, a dziadek w krótkich spodenkach i domowych kapciach wybiera się na ryby? Nie zawsze powodem dziwnych zachowań osób starszych jest zwykłe roztrągnięcie.

Jeśli naszym bliskim takie niepokojące sytuacje zdarzają się coraz częściej, a na dodatek zaobserwujemy u nich problemy z pamięcią, warto zwrócić się o pomoc do lekarza specjalisty, który może ocenić, czy nasze obawy o chorobę Alzheimera są uzasadnione.

6. Zmiany osobowości, utrata zainteresowania własnym hobby, pasywność i brak inicjatywy

Pelen życia pasjonat fotografii z dnia na dzień odstawia swoje sprzęty w kąt i zaczyna bezmyślnie wpatrywać się w sufit? Nieśmiały domator nagle staje się bardzo wyświeżony, nie ma problemu z okazywaniem emocji i traci poczucie wstydu obnażając przed innymi swoje słabości?

Mimo że nasza osobowość wraz z wiekiem nieco się zmienia, to jednak wyraźne zmiany w zachowaniu osób starszych mogą być jednym z objawów choroby.

7. Problemy ze wzrokiem

W początkowej fazie choroby mogą wystąpić zaburzenia wzrokowe związane z obniżeniem przepływu krwi w naczyniach siatkówki. Skutkuje to zwykle upośledzeniem tych czynności, które mają związek z prawidłowym rozróżnianiem barw. Mogą mieć urojenia, omamy wzrokowe.

8. Zaburzenia nastroju

Osobom, u których podejrzewa się chorobę Alzheimera, często towarzyszą nietypowe zachowania, m.in. nagłe napady lęku (u tych, którzy wcześniej byli pewni siebie), czy apatia (u ludzi, którym nigdy nie brakowało energii).

9. Zaniedbanie higieny osobistej

Chorzy na chorobę Alzheimera tracą kontrolę nad własną fizjologią, nie są w stanie przypomnieć sobie, czy się załatwili, wymyli ręce czy wzięli kąpiel.

SANATORIA

Kuracjusze chętnie dzielą się swoimi opiniami. Warto z nich skorzystać

Sprawdziłem recenzje i stworzyłem ranking TOP 5 sanatoriów górskich. W tych miejscach z pewnością warto zaplanować turnus

Emil Hoff

Lato i wczesna jesień to chyba najlepsza pora na turnus w sanatorium na NFZ. Nie każde sanatorium cieszy się jednak takim samym uznaniem kuracjuszy. Niektóre zakłady to prawdziwe perełki, inne są często krytykowane.

Prezentujemy listę 5 najlepszych sanatoriów w polskich górach. To idealne miejsca na wypoczynek i wzmocnienie zdrowia, nie tylko dla kuracjuszy, ale też dla zwykłych turystów.

Górskie i podgórskie uzdrowiska

W Polsce jest sporo miejscowości o statusie uzdrowiska górskiego lub podgórskiego. Według oficjalnej listy NFZ, uzdrowiska górskie to: Jelenia Góra, Krynica-Zdrój, Łądek-Zdrój, Rabka-Zdrój, Szczawnica, Świeradów-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Żegiestów-Zdrój.

Uzdrowiska podgórskie to z kolei: Długopole-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Kraków Swoszowice, Kudowa-Zdrój, Muszyna, Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Polańczyk, Rymanów-

Zdrój, Szczawno-Zdrój, Ustroń, Wapienne.

Jak powstał ranking?

W rankingu uwzględniłem sanatoria zlokalizowane w uzdrowiskach górskich.

● Sprawdziłem wykaz wszystkich świadczeniodawców w zakresie leczenia uzdrowiskowego z listy NFZ dla województw małopolskiego i dolnośląskiego. Wybrałem sanatoria działające w miejscowościach z wykazu górskich uzdrowisk.

● Przeanalizowałem średnie oceny i recenzje każdego z sanatoriów w Opiniach Google. To dobre miejsce, by przekonać się, co o danym sanatorium piszą sami kuracjusze.

● Każdy obiekt dostał punktację: średnią ocen mnożyłem przez liczbę recenzji, czyli im wyższa średnia i im więcej ocen, tym lepiej (liczba recenzji świadczy o popularności danego miejsca i sprawia, że średnia ocen jest bardziej pewna).

● Ostatecznie do rankingu, zestawionego na podstawie punktacji, trafiły te sanatoria, które uzyskały 500 lub więcej punktów.

1: Hotel SPA „Budowlani” Szczawnica-Zdrój

Jedzenie przepyszne, codziennie świeże sałatki, ciasta na świeżo pieczone - mistrzostwo. Nie sposób się oprzeć. Strefa basenowa i saun bardzo przyjemna, różnorodna. Średnia ocen: 4,4. Liczba recenzji: 554. Punktacja: 2437,6 pkt.

2: Śląskie Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowe im. Dra Adama Szebesty w Rabce-Zdroju

Ten zakład jest szalenie popularny. Kuracjusze, choć ogólnie cenią sobie to miejsce, mają jednak nieco zastrzeżeń, na co wskazuje średnia ocen na poziomie 3,7. Uznałem, że sanatorium ze średnią poniżej 4.0 nie powinno zająć pierwszego miejsca w rankingu. Średnia ocen: 3,7. Liczba recenzji: 824. Punktacja: 2648,8 pkt.

3: Uzdrowisko Wysowa nad Parkiem (Instytut Zdrowia Człowieka).

- Kto otrzyma skierowanie tutaj, wygrał los. Pominię oczywiste walory klimatu, cudowną okolicę, prawdziwy spokój i ciszę. Poczynając od recepcji, przez przyjęcie, przez personel medyczny, pomocnych fizjoterapeutów, panie sprzątające, aż po stołówkę nie spotkałam osoby nieuprzejmej, naburmuszonej, a przede wszystkim nieprofesjonalnej - czytamy w jednej z opinii. Średnia ocen: 4,3. Liczba recenzji: 555. Punktacja: 2386,5 pkt.

4: Uzdrowisko Łądek - Długopole S.A.

- Personel medyczny wykazał się wysokim poziomem kwalifikacji. Program był dostosowany do indywidualnych potrzeb, z naciskiem na kompleksową hydroterapię, uzupełnioną (m.in. fizjoterapią i kinezyterapią).

Dobrze zorganizowane zabiegi pozwoliły na maksymalną efektywność każdego dnia pobytu. Średnia ocen: 4,5. Liczba recenzji: 473. Punktacja: 2128,5 pkt

5: Ośrodek Sanatoryjno-Wypoczynkowy „Lwigród” w Krynicy-Zdroju

Obsługa rewelacyjna. Błyskawiczna reakcja na każdą prośbę, zapytanie czy też zgłaszana usterkę.

Wysoki standard. Panie pokojowe sprzątały pokój bardzo dokładnie.

Średnia ocen: 3,9. Liczba recenzji: 579. Punktacja: 2258,1 pkt.



Angielka jest obecnie najstarszą osobą na świecie. Samochód prowadziła do setnych urodzin. Ma rady na długowieczność

SENIORZY

117-latka przeżyła wojny i pandemię. Oto jej recepta na długie życie

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Ethel Caterham, najstarsza osoba na świecie, zdradziła, jaka zasada pomagała jej przejść przez życie.

Ethel Caterham, urodzona 21 sierpnia 1909 r. w hrabstwie Hampshire, jest obecnie najstarszą żyjącą osobą na świecie. Jej rekordowy wiek 117 lat potwierdziły 30 kwietnia 2025 r. Księga Rekordów Guinnessa i organizacja LongeviQuest. Tytuł ten przypadł Brytyjce po śmierci brazylijskiej zakonniczki Inah Canabarro Lucas, która dożyła 116 lat.

Ethel Caterham, przedostatnia z ośmiorga rodzeństwa, przyszła na świat jeszcze za panowania króla Edwarda VII. Urodziła się trzy lata przed katastrofą Titanica i pięć lat przed wybuchem I wojny światowej.

W 1927 roku, mając 18 lat, opuściła Anglię i wyjechała do kolonialnych Indii. Pracowała tam jako au pair w domu oficera armii brytyjskiej.

Po powrocie do ojczyzny poznała Normana Caterhama, podpułkownika armii brytyjskiej, którego poślubiła w 1933 roku. Małżonkowie przez wiele lat mieszkali poza Wielką Brytanią, dzieląc życie między Gibraltarem i Hongkongiem. W tym drugim mieście Ethel założyła i prowadziła przedszkole.

Owdowiła w 1976 roku. Przeżyła także swoje dwie córki, jednak przez lata zachowała niezwykłą samodzielność. Samochód prowadziła aż do setnych urodzin.

W ciągu swojego życia Ethel Caterham była świadkiem dwóch wojen światowych, łądowania człowieka na Księżycu i ogrom-

nych przemian technologicznych. Dała się też poznać jako osoba o wyjątkowej odporności. W wieku 110 lat pokonała Covid-19.

W ciągu ostatniego roku stulatka zebrała nowe, wyjątkowe doświadczenia, które z ironią podsumowała, mówiąc, że przeżyła wiele „pierwszych razów” – od głaskania łamy po trzymanie za rękę króla Karola III. Brytyjski monarcha odwiedził ją osobiście w Surrey, po wcześniejszym wysłaniu listu z gratulacjami z okazji osiągniętego wieku.

Zapytana o sekret długiego życia i zachowania sprawności umysłu, Ethel Caterham streściła swoją filozofię w jednej podstawowej zasadzie: unikać kłótni, słuchać innych i poświęcać się wyłącznie temu, co się kocha.

Obecnie Brytyjka zajmuje 13. miejsce na liście najdłużej żyjących osób w historii, których wiek został oficjalnie potwierdzony. Rekord należy nadal do Francuzki Jeanne Calment, która zmarła w 1997 roku w wieku 122 lat i 164 dni.

Z najnowszych zestawienia przygotowanego przez ZUS wynika, że populacja stulatków w Polsce systematycznie rośnie. Jeszcze pod koniec września 2025 r. świadczeni honorowe należne każdemu stulatkowi pobierało 3863 najstarszych Polaków, w grudniu liczba ta przekroczyła próg 4 tys., a według stanu na koniec marca 2026 r. osiągnęła poziom 4179 świadczeniobiorców.

W 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia dla wszystkich uprawnionych, którzy ukończyli 100 lat. Obecnie wynosi ona 6938,92 zł brutto, a kwota ta, jak informuje ZUS, będzie się zwiększać każdego roku dzięki waloryzacji.



Planując pobyt w sanatorium, warto wcześniej przeglądnąć opinie kuracjuszy. Hotel SPA Budowlani w Szczawnicy ma pozytywne

U STOMATOLOGA



Profilaktyka stomatologiczna postrzegana jest nie tylko jako sposób na zachowanie estetycznego uśmiechu, ale także jako jeden z elementów wspierających zdrowe starzenie się organizmu

To może skończyć się miażdżycą, a nawet chorymi nerkami. Nie ignoruj

Przewlekły stan zapalny w jamie ustnej nie pozostaje bez wpływu na cały organizm. Zwiększa ryzyko problemów m.in. z sercem czy mózgiem

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Choroby dziąseł rozwijają się powoli i długo nie dają wyraźnych sygnałów alarmowych. Krwawienie podczas szczotkowania, tkliwość dziąseł czy sporadyczny nieświeży oddech łatwo zbagatelizować.

Z czasem jednak objawy stają się coraz bardziej dokuczliwe: dziąsła cofają się, odsłaniając szyjki zębowe, pogłębiają się kieszonki przyzębne, a krwawienie pojawia się niemal codziennie. Tak często zaczyna się paradontoza, czyli przewlekłe zapalenie przyzębia.

Przewlekły stan zapalny przyzębia powoduje wzrost stężenia mediatorów zapalnych, m.in. cytokin i białka C-reaktywnego (CRP), a także ułatwia przedostawanie się bakterii i ich toksyn do krwiobiegu. Narastający stan zapalny może przyczynić się do rozwoju zmian miażdżycowych oraz zwiększać ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, szczególnie u pacjentów z cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym, dyslipidemią oraz w podeszłym wieku.

– Do rozwoju chorób dziąseł i przyzębia dochodzi głównie w efekcie niedostatecznej higieny jamy ustnej lub jej braku. Nie pomaga palenie papierosów, ale także niektóre choroby ogólnoustrojowe, np. cukrzyca i choroby autoimmunologiczne, które oddziałują na odporność organizmu. Bakterie kumulujące się w kieszonkach dziąsłowych stopniowo wnikają do przyzębia, skąd mogą rozprzestrzeniać się po całym organizmie wraz z krwiobiegiem. W skrajnych przypadkach mogą powstawać ropnie przyzębne, które doprowadzając np. do infekcyjnego zapalenia wsierdza, stanowią dla pacjenta bezpośrednie zagrożenie życia – przestrzega lek. dent. Adrianna Zgórska-Sleziak z Polmedico Poliklinika Stomatologiczna Medicover Stomatologia w Bielsku-Białej.

Obecność bakterii odpowiedzialnych za paradontozę w blaszkach miażdżycowych stanowi jeden z do-

wodów na związek między chorobami przyzębia a schorzeniami sercowo-naczyniowymi. Wskazuje to, że drobnoustroje zasiedlające jamę ustną mogą wpływać również na procesy chorobowe zachodzące w innych częściach organizmu.

Coraz więcej badań wskazuje również na związek między przewlekłymi stanami zapalnymi w jamie ustnej a zdrowiem mózgu oraz układu nerwowego. Naukowcy przypuszczają, że bakterie odpowiedzialne za paradontozę, a także utrzymujący się przez lata stan zapalny, mogą wpływać na naczynia krwionośne zaopatrujące mózg, zwiększając ryzyko udaru i pogorszenia funkcji poznawczych.

Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą. Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą.

Dentyści zwracają również uwagę, że przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia zachodzące w organizmie. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia, które zwłaszcza u osób starszych może prowadzić do mniej zróżnicowanej diety, niedoborów składników odżywczych i spadku ogólnej sprawności.

● Profilaktyka stomatologiczna

Przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia. Dbalność o stan jamy ustnej pozwoli nam dłużej cieszyć się komfortem życia.

LEKARZ RODZINNY

Pasożyty mogą bytować w naszym organizmie i wywoływać przykre objawy. Nie tylko u dzieci

Emil Hoff

Choroby pasożytnicze to nadal problem w Polsce. Warto wiedzieć, jakie objawy dają pasożyty, by w razie potrzeby od razu odwiedzić lekarza.

Choroby powodowane przez pasożyty – tzw. parazytozy – wywołują wyjątkowe obrzydzenie wśród pacjentów. Trudno się dziwić: sama świadomość, że źródłem dolegliwości jest jakaś larwa, glista, czy pierwotniak, które zaległy się w naszym ciele, bywa bardzo przykra.

Pasożyty czyhają na nas w wodzie, glebie, na spożywanych pokarmach, i nie zawsze udaje się uniknąć skutecznego ataku. Warto znać objawy chorób pasożytniczych, żeby jak najszybciej zareagować i rozpocząć leczenie. Im szybciej pozbędziecie się pasożyta, tym lepiej.

Parazytozy dają szereg objawów, które jednak są nieswoiste, tzn. mogą być spowodowane przez wiele różnych czynników i chorób, nie tylko atak pasożyta. Objawy swoiste, występujące w zaawansowanych stadiach zakażenia, zależą od rodzaju pasożyta i jego umiejscowienia.

W Polsce najczęściej występują pasożyty układu pokarmowego. Do typowych objawów należą:

- ból brzucha,
- mdłości i wymioty,
- biegunka,
- utrata apetytu,
- spadek wagi,
- ogólne osłabienie,
- w zaawansowanym stadium niedokrwistość i anemia.

Nieoczywiste objawy chorób pasożytniczych mogą zaskoczyć. Wśród nich wymienić warto:

● zwiększone łaknienie na cukier, zwłaszcza zawarty w produktach mlecznych,

● bruksizm, czyli zgrzytanie zębami, zwłaszcza w nocy.

Owsica

Wywołwana przez owsiki, atakuje najczęściej młodsze dzieci. Charakterystycznymi objawami jest świąd okolic odbytu, nasilający się wieczorem i w nocy. Mogą się zdarzać luźne stolce z widocznymi owsikami. Do innych objawów należą pobudliwość, bezsenność, nocne zgrzytanie zębami.

Glistnica

Wywołwana przez glistę ludzką. Początkowo daje objawy nieswoiste, głównie silne bóle brzucha. Potem mogą wystąpić wysypki i świąd skóry, w końcu obrzęk twarzy i rąk w wyniku reakcji alergicznych. Glistnica może też wywoływać duszność i kaszel.

Tasiemczyca

Powodują ją dwa rodzaje tasiemców: uzbrojony lub nieuzbrojony. Można się nimi zarazić, jedząc niedogotowane mięso wołowe lub wieprzowe. Początkowo objawy są nieswoiste: bóle brzucha i nudności, spadek apetytu, chudnięcie. Przy zaawansowanym zakażeniu mogą wystąpić niedokrwistość i anemia, zaburzenia snu, zmiany skórne.

Toksoplazmoza

Wywołują ją pierwotniaki Toxoplasma gondii, zalegające w mięsie i kocich odchodach. Przebieg najczęściej jest bezobjawowy lub przypomina przeziębienie. Z czasem pojawia się powiększenie węzłów chłonnych, wątroby i śledziony, bóle mięśni i głowy, zaburzenia widzenia. Toksoplazmoza jest szczególnie groźna dla kobiet w ciąży, pierwotniaki mogą uszkodzić płód.



Parazytozy dają szereg objawów. Wiele z nich ma charakter nieswoisty, stąd wielu pacjentów długo szuka przyczyny choroby

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

Mleko barista

Dlaczego mleko baristy jest tak popularne?

Mleko barista to mleko stworzone dla baristów, czyli osób zajmujących się zawodowo wybieraniem, parzeniem i podawaniem kawy. Jest ono jednak tak popularne wśród amatorów, że specjalne mleko produkuje coraz więcej wytwórców i sprzedaje je w zwykłych sklepach. Mleko dla baristów jest przeznaczone do spieniania. Umożliwia to nieco inny skład produktu. Ten rodzaj znajdziemy zarówno wśród kartonów z mlekiem krowim, jak i jego roślinnych zamienników. Trzeba jednak pamiętać, że mleko barista jest droższe od zwykłego.

Czym się różni mleko barista od zwykłego?

Mleko barista do spieniania ma nieco inny skład niż zwykły napój zwierzęcy czy roślinny. W mleku

krowim jest to możliwe dzięki zwiększonej zawartości białka. Podczas gdy klasyczny rodzaj o zawartości 3,2 proc. tłuszczu ma 2,9-3,2 proc. białka, mleko barista ma go 3,4-3,6 g. To składnik pożądany we współczesnej diecie, dlatego wiele osób wybierze takie mleko chętniej.

Jednak osoby, które do kawy dodają mleczko owsiane czy migdałowe, powinny podchodzić do wersji dla baristów z ostrożnością. Powodem jest długi skład produktu, a szczególnie zawartość jednego dodatku do żywności, którego częste spożycie jest niekorzystne.

Czy mleko baristy jest zdrowe?

Mleko baristy nie zawsze jest zdrowe. Na liście wersji wegańskich pojawiają się rozmaite dodatki „E”, w tym sztuczne witaminy, substancje emulgujące, zagęszczające czy regulujące kwasowość.

Właśnie z tych ostatnich w większości mleczek roślinnych barista znajdziemy dodatek do żywności oznaczany jako E340. By nie zrażać klientów, ich producenci podają na opakowaniach tylko nazwę: fosforany potasu albo fosforan dipotasowy. To ten sam, który szkodzi w napojach typu cola.

Czy mleko baristy wpływa na codzienną dietę?

Choć związki w nim zawarte są uznawane za bezpieczne, przy częstym spożyciu i niedostatkach diety mogą spowodować szkody w organizmie. Dlaczego? W organizmie wpływają negatywnie na gospodarkę ważnymi pierwiastkami zasadotwórczymi, takimi jak wapń, żelazo, magnez czy cynk. Oznacza to, że zmniejszają przyswajanie tych składników z diety i zubażają ich rezerwy w ciele.

Jeśli mleko z fosforanami pijemy codziennie (wśród krowich ma je

m.in. mleko skondensowane) i to do kawy, która jest kwasotwórcza, możemy mieć ujemny bilans niezbędnych pierwiastków. Jeżeli na dodatek nadmiar kwasów pochodzi też z diety (bo zawiera dużo produktów białkowych, smażonych, przetworzonych) i jest ona uboga w nieprzetworzone produkty roślinne (źródła pierwiastków zasadotwórczych), z czasem nabawimy się niedoborów pokarmowych.

Czy dodawanie mleka do kawy jest zdrowe?

Według duńskich badań filiżanka zwykłej zabiłonej kawy może mieć cenne działanie przeciwpalne w organizmie. Połączenie białek mlecznych i kawowych antyoksydantów podwaja bowiem zdolność komórek odpornościowych do hamowania procesów zapalnych. Są także inne korzyści z zabiłania kawy mlekiem, m.in. łagodniejsze

działanie na żołądek i układ pokarmowy, gdyż kwasy z nasion kawy wiążą się z wapniem z mleka. Jest też delikatniejsza w smaku, bo zmniejsza się jej gorycz. Wbrew przypuszczeniom dodatek mleka okazał się też nie zmniejszać biodostępności zawartych w kawie cennych polifenoli.

Czym można zastąpić mleko w kawie?

Do spieniania świetnie nadają się również wybrane roślinne odpowiedniki mleka zwierzęcego. Za najzdrowsze mleko do kawy pochodzenia roślinnego uchodzi napój sojowy. Tylko z nieco mniejszą skutecznością zwiększa biodostępność polifenoli z kofeiny. Jest też najbardziej zbliżony do mleka krowiego pod względem wartości odżywczych.

Oprac. Anna Rokicka-Żuk



FOT. 123RF

DIETA

Mówią o nim „polska cytryna”. Nasz kraj był kiedyś królestwem berberysu. Krzew wygląda bajecznie

Berberys zwyczajny to także roślina lecznicza, która dostarcza zwłaszcza cennych owoców – surowca o wielu właściwościach prozdrowotnych. Można z niej korzystać na wiele sposobów, także jesienią

Agata Orzełowska

Berberys, znany też jako kwaśnica, to krzew z rodziny berberysowatych. Wyróżnia się ok. 450 gatunków berberysów, które rosną w prawie wszystkich strefach klimatycznych i są często sadzone w parkach i ogrodach jako krzewy ozdobne. W Polsce dziko rosnącym gatunkiem jest berberys zwyczajny.

Berberys zwyczajny lub pospolity (Berberis vulgaris) jest rośliną leczniczą, której właściwości cenne były już w starożytnym Babilonie i Indiach. O leczniczych zastosowaniach rośliny pisała też Hildegarda z Bingen (uzdrowicielka uznana za świętą).

Co ciekawe, Polska była kiedyś królestwem berberysu, który był bardzo popularnym ziołem rosnącym przy polach. Niestety, przez to, że bywa żywicielem rdzy zbożowej, został wytępiony przez rolników. Możesz go jednak czasem spotkać przy nieużytkach.

Surowcem zielarskim są owoce, a także liście, kora i korzeń berberysu zwyczajnego. Korzeni obecnie się nie pozyskuje, ponieważ wiąże się to ze zniszczeniem krzewu; z tego samego względu rzadko pobierana jest kora. Liście berberysu zbiera się wiosną i suszy w temperaturze pokojowej.



Owoce berberysu zawierają wiele cennych witamin, dlatego zalecane są w okresie rekonwalescencji i przy przeziębieniu

Owoce berberysu to niezbyt duże, podługie, ciemnoczerwone jagody. Należy je zbierać, zanim całkowicie dojrzeją – w przeciwnym razie stają się bardzo miękkie i łatwo się gniją. Suszy się je w temperaturze do 40 stopni Celsjusza.

Liście, owoce i kora berberysu zawierają wiele cennych składników, które wykazują przede wszystkim działania bakteriobójcze i przeciwpalne. Należą do nich:

- alkaloidy, takie jak berberyna i berbamina,
- polifenole i fenole,
- garbniki,
- żywice,
- wosk.

Owoce berberysu zawierają przede wszystkim antocyjany, bioflawonoidy (np. witaminę P i rutynę), kwas askorbinowy, czyli witaminę C (ok. 1,5 proc.), kwasy organiczne (jabłkowy, cytrynowy, winowy, bursztynowy) oraz pektyny, karotenoidy, w tym prowitaminę A (beta-karoten) oraz luteinę, a także sole mineralne.

Berberys wykazuje właściwości antybiotyczne i wspomagające leczenie wielu chorób. Wyciągi z liści, owoców i kory berberysu są źródłem berberyny, która działa żółciotwórczo, żółciopędnie, przeciwbólowo i przeciwpalnie. Zapobiega biegunkom i łagodzi dolegli-

wości reumatyczne, ma też właściwości rozkurczające mięśnie gładkie. Ma również działanie antyseptyczne i przeciwdziała rozwojowi roztoczy oraz grzybów.

Z kolei narkotyna zawarta w berberysie ma właściwości pobudzające ośrodek oddechowy. Działa wykrztuśnie i przeciwkaszlowo, zwiększa też działanie leków przeciwbólowych, takich jak kodeina i morfina. Herbatka z berberysu to witaminowa bomba, którą warto podawać swojemu przedszkolakowi. Ochroni go przed infekcjami w pierwszych dniach września, ale także jesienią i wiosną.

Berberys wykazuje działanie:

- bakteriobójcze i bakteriostatyczne,
- wspomagające pracę nerek – moczopędne,
- obniżające ciśnienie krwi,
- przeciwpalne,
- wspomagające krążenie żyłne,
- regulujące przemianę materii.

Napar i odwary z liści berberysu pobudzają wydzielanie soku żołądkowego oraz żółci, przez co poprawiają trawienie i zwiększają apetyt.

Wyniki nowszych badań klinicznych sugerują, że zawarta w roślinie berberyna ma działanie antynowotworowe, pomaga zapobiegać rozwojowi cukrzycy typu 2 (obniża i re-

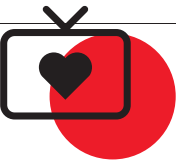
guluje poziom glukozy we krwi), a także redukuje poziom „złego” cholesterolu LDL we krwi (profilaktyka miażdżycy) oraz poprawia samopoczucie (ma działanie antydepresyjne).

Owoce berberysu zawierają wiele cennych witamin, dlatego zalecane są w okresie rekonwalescencji i przy przeziębieniu oraz w stanach niedoboru tych składników diety. Mają działanie przeciwgorączkowe i stymulują układ odpornościowy, dlatego są też stosowane w zakażeniach bakteryjnych i w stanach zapalnych błon śluzowych. Wysoka zawartość błonnika pokarmowego sprawia, że owoce berberysu są polecane jako składniki diet odchudzających i oczyszczających organizm. Rutyna zawarta w owocach berberysu uszczelnia naczynia krwionośne i zapobiega m.in. krwawieniom z nosa.

Berberyna zawarta w tej roślinie ma korzystne działanie na organizm, ale jest powoli wydalana z organizmu, co stwarza zagrożenie jej kumulacją w organizmie, m.in. w wątrobie, sercu czy trzustce.

Z tego względu przetwory i preparaty z berberysu (w tym suplementy diety) muszą być dawowane ściśle według wskazań. Nie powinno się spożywać ich w dużej ilości ani przez długi czas.

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Policja dokonuje zatrzymania Ryby i go przesłuchuje. Smolny ma nadzieję, że wkrótce zobaczy żonę. Mężczyzna jednak wypiera się porwania. Tymczasem przetrzymywana w jakiejś piwnicy Basia próbuje się ratować. Słyszac nadchodzącego porywacza, udaje nieprzytomną, a kiedy oprawca zbliża się do niej, Basia nagle atakuje go! Zdzierając z głowy porywacza kominiarkę i zamiera... Zna tę twarz bardzo dobrze! Z kolei Kluskowa jest zła na męża. Śledzi Bożydara i trafia na Wspólną, gdzie trwa protest mieszkańców przeciwko powstaniu restauracji na dachu ich domu. Bożydar przekonuje ich nalewkami i obietnicą remontu dziedziczą. Żeby udobruchać żonę, proponuje, by zrobiła... projekt nowej inwestycji! Natomiast Bednarczuk prosi Danutę o ocenę jej powieści po poprawkach. Mąż Teresy jest zaniepokojony zachowaniem żony. Podejrzewa najgorsze!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Późną nocą zostaje napadnięta młoda kobieta – prawie dochodzi do gwałtu. Poszkodowana nie chce zgłosić sprawy na policję, ukrywa coś. Roksa przekonuje ją do złożenia zeznań. Okazuje się, że tropy prowadzą do portalu erotycznego, a sprawca zna się na środkach odurzających. Tymczasem Olgierd dostaje anonimową pocztówkę z ciepłych krajów. Olgierd szybko domyśla się, kto ją nadał. Czy Majka jest bezpieczna?



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Marcin bezskutecznie nakłania Renatę do powrotu do ośrodka leczenia uzależnień. Niestety, ona sama wypiera swój problem. Co gorsza, potajemnie zdobywa kolejne leki, a jej zachowanie jest coraz bardziej niepokojące. Na widok partnera w towarzystwie koleżanki z pracy reaguje bowiem wybuchem nieokiełznanej zazdrości! Tymczasem Karolina, w kompletnej tajemnicy przed Brunem, konsultuje projekt intercyzy z mecenas Paszkowską. Z kolei w hotelu Stańskich zjawia się policja. Powodem ich wizyty jest zawiadomienie, które złożył Justin. Funkcjonariusze zabezpieczają nagrania z monitoringu. Równocześnie Natalia finalizuje wreszcie umowę najmu z Jaworskim. Przygotowania do do przeprowadzki ruszają pełną parą. Natomiast Tolek podejmuje próbę przekonania Basi do ugoszczenia w jej domu Rawiczowej. Czy odniesie sukces?

G. 20:30

FELICITA

TVP 1

Po spotkaniu z Giulią Zośka nie może zasnąć. Podczas nocnego spaceru „spotyka” Kamila. W rozmowie z nieżyjącym mężem wraca do jednej z największych ran ich małżeństwa: niespełnionego pragnienia posiadania drugiego dziecka. Boli ją świadomość, że życie, którego tak bardzo chciała, on stworzył z inną. Oliwia tymczasem oswaja się z rzeczywistością. Nico jest zachwycony siostrą, a między Oliwią i Davide rodzi się bliskość. Chłopak zdradza jej, że jego matka nie żyje, ale unika rozmowy o rodzinie i przeszłości. Jagoda i Ewka martwią się o Zośkę. Ona tymczasem próbuje na chwilę oderwać się od rodzinnego dramatu. Poznaje miejscowych i coraz swobodniej rozmawia, a wręcz flirtuje z Marco. Kamil jednak nadal pojawia się w jej wyobraźni. Relacja Oliwii z Nico rozwija się błyskawicznie. Chłopiec zaprasza ją na kolację, a Giulia rozszerza zaproszenie na Zośkę. Wiadomość o tym dociera do Zośki w chwili, gdy siedzi ciesząc się spokojnym popołudniem i zainteresowaniem Marco. Nagle okazuje się, że ma usiąść przy jednym stole z kobietą, która była kochanką jej męża, i z jego synem.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Marta przygotowuje się do egzaminu, gdy jej zespół zostaje wezwany do kobiety po domniemanej próbie samobójczej. Okazuje się, że to Sabina Krawczyk. Daria Bursztyn odbiera poród ciąży mnogiej, który rozpoczyna się w zablokowanej windzie. Konflikt między Sabiną a Zytą narasta.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Po meczu lokalnej drużyny Sandra Kipiel zostaje brutalnie zgwałcona na terenie kontrolowanym przez kibiców wrogiego klubu. Jedyny świadek, Dorota Zarzycka, twierdzi, że winni są członkowie konkurencyjnej bojówki. Gutek Gucman i Igor Kowalski rozpoczynają śledztwo, które szybko grozi wybuchem otwartej wojny pomiędzy zwaśnionymi grupami.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Pozwól sobie na odpoczynek.
Horoskop dzienny na środę
mówi, że intuicja wskaże Ci
osobę, której warto zaufać.

GMINA RUSINÓW

10. Festiwal imienia Jana Gacy w Przysławowicach Małych. Świetna muzyka ludowa i wiele radości

Już od dziesięciu lat w Przysławowicach Małych, w powiecie przysuskim odbywa się Festiwal Muzyki Ludowej imienia Jana Gacy. To okazja do kultywowania tradycji.

Oprac. Antoni Sokołowski

W niedzielę, 6 września w Przysławowicach Małych w gminie Rusinów odbył się 10. jubileuszowy Festiwal Jana Gacy, poświęcony tradycyjnej muzyce regionu oraz pamięci o lokalnych muzykach.

Jan Gaca był jednym z najbardziej znanych muzyków związanych z muzyką tradycyjną regionu radomskiego. Jego twórczość, cha-

rakterystyczny styl gry oraz zaangażowanie w przekazywanie muzycznych tradycji kolejnym pokoleniom sprawiły, że na stałe zapisał się w historii lokalnej kultury.

Uroczystość rozpoczęła się od wystąpienia wójta gminy Rusinów Tomasza Neubauera. Następnie głos zabrali: przewodnicząca Rady Gminy Marzena Marchewa oraz sołtys wsi Przysławowice Małe Wiesław Kowalski. W imieniu Po-



Wójt Tomasz Neubauser i wicewójt Piotr Papis podczas imprezy.

wiatu Przysuskiego wystąpił członek Zarządu Powiatu Józef Włodarczyk, który odczytał list skierowany do uczestników przez starostę przysuskiego Mariana Niemirskiego.

Po części oficjalnej przyszedł czas na występy lokalnych artystów, zespołów i muzyków. Nie zabrakło muzyki, śpiewu oraz wspólnej zabawy i tańców.

Piotr Papis, wicewójt gminy Kłwów tak skomentował w mediach społecznościowych: „Serdecznie dziękuję za zaproszenie oraz za szczególne wyróżnienie. Szczególne podziękowania kieruję do Wójta Gminy Rusinów Tomasza Neubauera oraz Stowarzyszenia „Przysławianie”.

FOT. FACEBOOK/ZIEMIA PRZYSUSKA

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe.
534-222-122

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlecisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: **ibo.polskappress.pl**

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0111562220

**FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.**



**Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.**

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN



Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

0011579781

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Tczów

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Tczów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 Ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 40 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.),

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Tczów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 9.09.2026 r. do 9.10.2026 r. i obejmować będą:

- 1) zbieranie uwag w terminie od 9.09.2026 r. do 9.10.2026 r.;
 - 2) spotkanie otwarte dnia 28.09.2026 r. o godz. 16.00 w Urzędzie Gminy w Tczowie;
 - 3) dyżur projektanta dnia 29.09.2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00 w Urzędzie Gminy w Tczowie;
- Projekt planu ogólnego wraz uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w czasie trwania konsultacji społecznych od dnia 9.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Tczów w godzinach pracy urzędu w pokoju 22 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Tczów: <https://www.bip.tczow.akcesnet.net/index.php?idg=8&id=829&x=31&y=3>
- Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu planu ogólnego. Uwagę składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego:
- na adres Urzędu Gminy w Tczowie, Tczów 124, 26-706 Tczów,
 - na adres elektroniczny: sekretariat@tczow.pl lub przez platformę ePUAP u5v8n53jek e-doręczenia AE:PL-20766-14314-URUII-23
 - podczas spotkania otwartego.

Wzór formularza uwagi określa Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

Formularz do pobrania dostępny jest m.in. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Tczów: <https://www.bip.tczow.akcesnet.net/index.php?idg=8&id=829&x=31&y=3>

oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Tczowie, Tczów 124, 26-706 Tczów, pokój 22.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Tczów.

Na oryginale podpisała

Agnieszka Kozuń

Wójt Gminy Tczów

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych, dla których administratorem danych jest Urząd Gminy w Tczowie w związku ze sporządzaniem projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz planu ogólnego gminy

Na podstawie art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016 r. Nr 119, s. 1 ze zm.) – dalej: „RODO” informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Tczów (Tczów 124, 26-706 Tczów, tel. 48 676 80 23, e-mail: sekretariat@tczow.pl).
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązków ustawowych, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz ustawy o samorządzie gminnym.
4. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5. Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
6. Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Ur. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm. 35)), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

TENIS

Iga Świątek „na zakręcie”. Wróciły demony przeszłości

Zbigniew Czyż

Iga Świątek po raz pierwszy od 2021 roku nie wygra wielkoszlemowego turnieju. O trudnym momencie w jej karierze rozmawiamy z Michałem Kaznowskim, trenerem Polki w latach 2011-2016.

Świątek pożegnała się już z US Open. W 1/8 finału przegrała z Chiną Qinqen Zheng 5:7, 3:6, mimo że w pierwszym secie prowadziła już 5:0.

To była w pewnym sensie pułapka, w którą Iga dała się złapać. Wysokie prowadzenie nie było do końca wynikiem jej bardzo dobrej i równej gry. W tym wysokim prowadzeniu pomagała jej też Chinka, która popełniała dużo błędów. Oddawała wiele punktów, a Iga nie mogła wejść w rytm. Chyba czuła, że ten wynik nie do końca wynika z jej dobrej postawy. Zheng nie odpuściła i z każdym gemem czuła się coraz lepiej, a Iga coraz gorzej.

Świątek w tyle głowy mogła mieć porażkę z Chiną w półfinale igrzysk olimpijskich w Paryżu?

U Igi mogły się obudzić jakieś demony z przeszłości. Myślę jednak, że do tej przegranej powinna podejść jak do kolejnej odebranej lekcji. To powinien być sygnał, że w dalszym ciągu trzeba jeszcze coś poprawić, wzmocnić, budować.

Iga skomentowała tę porażkę, twierdząc, że właściwie nic wielkiego się nie stało. Taka postawa może trochę niepokoić jej fanów?



Iga Świątek odpadła w 1/8 finału wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku

Iga pokazała w tym turnieju, że wraca do dawnej gry, bardziej naturalnej, intuicyjnej, rotacyjnej, do częstszego budowania akcji. Jej gra oparta jest na solidnej obronie, ale też na naciskaniu rywalki z rozważą. Nie podejmuje dużego ryzyka, ale widać u niej postęp. Jeśli dalej będzie szła tym torem, to wkrótce znów będzie się bić o najwyższe lokaty w rankingu. Odbierając lekcję w takich warunkach, jesteśmy w stanie zbudować wewnętrzną siłę w głowie, na tyle dużą, że znów będzie mogła wrócić na szczyt rankingu WTA.

Można znaleźć jakieś pozytywne występy Świątek w Nowym Jorku mimo braku awansu choćby do ćwierćfinału?

Widać, że jest coraz groźniejsza, gra coraz lepiej i ma pomysł na swoje mecze, co też sprawia jej przyjemność. Jest na dobrej drodze, a taka porażka najwidoczniej była jej potrzebna. Nie traktujmy więc tego występu przeciwko Chince jak jakiejś tragedii.

Gdy Świątek schodziła z kortu, widzieliśmy ją zapłakaną, przez co znów wracają pytania o jej stan psychiczny.

To była wysoce emocjonalna sytuacja i bardzo trudne doświadczenie. Tak duże emocje są jednak czymś naturalnym na tym poziomie.

Może Świątek powinna jednak rozważyć zmianę psychologa?

Trudno jest mi się wypowiadać na ten temat. Pod względem emocjonalnym na pewno ma jakieś elementy do poprawy i to jest informacja dla jej sztabu, że taka sytuacja zaistniała. Rozmawiają, więc Iga na pewno powie, co się działo w jej głowie w tych trudnych momentach. Wszyscy w sztabie będą mieć zatem wiedzę, nad czym trzeba pracować. Na pewno jest to moment, aby się zastanowić, co wymaga zmiany, żeby w następnym sezonie starować już z zupełnie innego miejsca.

PIŁKA NOŻNA

Koniec transferów w Polsce. Kto królem letniego polowania?

Jacek Czaplewski

Środa to ostatni dzień letniego okienka transferowego w Polsce. Czekają nas emocjonujące godziny. Wiele klubów z PKO BP Ekstraklasy, ale i Betclia 1. Ligi postanowiło bowiem właśnie teraz zamknąć swoje kadry na rundę jesienną.

Kluby z najwyższego szczebla wydały dotąd na wzmocnienia około 30 mln euro. To ciągle promiś w porównaniu do topowych lig europejskich. Z drugiej jednak strony trend jest ewidentnie rosnący.

Najwięcej, i tu nie ma żadnego zaskoczenia, wydał mistrz kraju. Z myślą o trzecim tytule z rzędu, ale też o zaojowaniu europejskich pucharów, Lech Poznań przeznaczył blisko 10 mln euro, czyli najwięcej w swojej historii. Prawie połowę z tej kwoty pochłonął wykup Luisa Palmy ze szkockiego Celtiku Glasgow. Za odchodzących zawodników „Kolejorz” otrzymał nieco ponad 4 mln euro. Przy Bułgarskiej udało się zatrzymać praktycznie wszystkich najważniejszych graczy (no, może poza Bartoszem Mrozkiem, który miał zgodę na transfer, i wybrał włoskie Udinese). – Więcej ruchów już nie będzie – zapewnił zawnazs dyrektor sportowy Tomasz Rząsa. Ta deklaracja bardzo ucieszyła kibiców, bo oznacza, że w zespole zostają utalentowani Wojciech Mońka i Michał Gurgul.

W stolicy o takim okienku mogli jedynie pomarzyć. Pretendująca do mistrzostwa Legia Warszawa znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, że latem nie wydała do słownie nic, szukając wyłącznie okazji. Ugrała za to prawie 5 mln euro

– głównie z tytułu sprzedaży Jana Leszczyńskiego do niemieckiej Borussia Mönchengladbach. Szaleńskich działań nie odnotowaliśmy też w Widzewie Łódź, który wydał tylko i aż 2 mln euro, z czego połowę na Karola Świderskiego z Panathinaikosu Ateny.

Kto więc namieszał? Bez wątpliwości Korona Kielce aspirująca do ligowej czołówki. Jej trzy transfery opiewały na siedmiocyfrowe kwoty. Rekordzistą okazał się Patrik Hellebrand wyciągnięty z Górnik Zabrze za 1,7 mln euro. Rozpychać na rynku postanowiła się również debiutująca w ekstraklasie Wieczysta Kraków, do której dołączyli tacy znani piłkarze, jak Efthymis Koulouris, Mateusz Kochalski, Antonio Milić i Mateusz Wieteska. Głośno było jeszcze o ruchach Górnik Zabrze i Jagiellonii Białystok.

Aż trudno w to uwierzyć, ale najwięcej na transferach zarobiła... pierwszoligowa Lechia Gdańsk. Po spadku zainkasowała w sumie 20 mln euro (!), z czego około 11-13 mln za sprzedaż króla strzelców Tomasza Bobka do włoskiego Frosinone. To od teraz nowy polski rekord. Dla porównania w ekstraklasie najwięcej, czyli po 6 mln euro, ugrali w tym okienku Jagiellonia, Motor Lublin i Raków Częstochowa, puszczając w świat kolejno Bartosza Mazurka (RB Salzburg), Brighta Ede (Deportivo La Coruna) i Jonatana Brauta Brunesa (Sparta Praga).

Co przed nami, czyli w finałowym dniu okienka? Potencjalnie ostatnie transfery mogą przeprowadzić przede wszystkim wspomniane już „Jaga”, Widzew i Raków, Pogoń Szczecin oraz Radomiak. Kto się spóźni, temu – jako ewentualne wzmocnienia – zostaną później wyłączeni piłkarze bez kontraktów...

PIŁKA NOŻNA

Statystycy najwyżej oceniają szanse Arsenalu, Bayernu, City i Barcelony

Jacek Kmiecik

Na inaugurację fazy ligowej Ligi Mistrzów Opta opublikowała prognozy swojego superkomputera dotyczące zwycięzczy tegorocznej edycji.

Po przeprowadzeniu blisko 10 tysięcy symulacji angielska firma specjalizująca się w analizie statystyk wskazała Arsenal Londyn jako faworyta sezonu.

Zdaniem autorów notowania „Kanonierzy” mają 20,9% szans na zdobycie swojego pierwszego tytułu Ligi Mistrzów. Bayern Monachium jest tuż za Arsenalem, z 19,4% szans na zdobycie tytułu – wyprzedza Manchester City (12,3%) oraz Barcelonę (8,2%).

Mimo dwóch triumfów z rzędu PSG zajmuje dopiero 5. miejsce wśród faworytów, z 7,1% szans na zdobycie potrójnej korony, wyprzedzając Liverpool (6,1%) i Real Madryt (4,4%).

Jako główny argument podano słaby początek Paryżan, którzy nie wygrali jeszcze meczu w Ligue 1, oraz fakt, że potrójne korony są niezwykle rzadkie w Lidze Mistrzów. W latach 2016-2018 tylko Real Madryt, z Cristiano Ronaldo w składzie, osiągnął taki sukces.

Warto dodać, że w zeszłym roku superkomputer Opty wskazał Liverpool jako głównego pretendenta, jednak „The Reds” zostali wyeliminowani przez PSG w ćwierćfinale...



Mimo rozstania z Robertem Lewandowskim FC Barcelona nadal postrzegana jest jako jeden z głównych faworytów Ligi Mistrzów UEFA

SPORT

• **W środę nocy Donfeng Pucharu Polski w naszym okręgu.**
Wyniki meczów na bieżąco na echoidnia.eu

PIŁKA NOŻNA

Trener Tomasz Kaczmarek odchodzi z Radomiaka Radom! Już się pożegnał

Szkoleniowiec nie poprowadził już wtorkowego treningu i ruszył do Częstochowy gdzie ma podpisać kontrakt z Rakowem. Rafał Grzyb, dotychczasowy asystent przejął jego obowiązki

Olha Ilkevych

We wtorek, 8 września, Tomasz Kaczmarek pożegnał się z Radomiakiem Radom. Szkoleniowiec nie poprowadził treningu, a następnie ruszył do Częstochowy, gdzie ma objąć Raków.

Tomasz Kaczmarek nie będzie dłużej trenerem Radomiaka Radom. We wtorek 8 września szkoleniowiec pożegnał się ze współpracownikami i udał się do Częstochowy, gdzie wkrótce rozpocznie pracę w Rakowie. O tym, że może się tak stać informowaliśmy już wczoraj.

Trening Radomiaka zaplanowany na wtorek na godzinę 15 poprowadził już Rafał Grzyb, dotychczasowy asystent Kaczmarka. Na ten moment ma on pełnić obowiązki pierwszego trenera Radomiaka.

Przypomnijmy, że trener Kaczmarek podpisał z Radomiakiem kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2029 roku. Odchodzi jednak z Radomiaka za zgodą klubu. Raków Częstochowa zdecydował się bowiem wykupić szkoleniowca z radomskiego zespołu. Nieoficjalnie mówi się o kwocie 250 tysięcy euro. 41-latek ma przejąć drużynę po Dawidzie Kroczyku i rozpocząć nowy etap swojej kariery.



Tomasz Kaczmarek bardzo krótko pracował w Radomiaku Radom. We wtorek pożegnał się z klubem

Kaczmarek urodził się 20 września 1984 roku we Wrocławiu, jednak od dziewiątego roku życia mieszkał w Niemczech. Jest absolwentem Deutsche Sporthochschule w Kolonii oraz Akademii imienia Hennesa Weiswiler, jednej z najbardziej cenionych szkół trenerskich w Europie. Wśród jej absolwentów znajdują się między innymi Hansi Flick, Thomas Tuchel, Julian Nagelsmann oraz Jürgen Klopp.

We wtorek przed południem Kaczmarek pożegnał się z pracownikami Radomiaka. Następnie ruszył do Częstochowy, gdzie finalizowane będą ostatnie formalności związane z jego nową pracą.

W ekstraklasie Zieloni pod wodzą Kaczmarka rozegrali siedem spotkań. Odnieśli dwa zwycięstwa, dwukrotnie zremisowali i ponieśli trzy porażki. W Pucharze Polski awansowali natomiast do 1/16 finału.

Dla Radomiaka oznacza to konieczność szybkiego poukładania sytuacji na ławce trenerskiej. Pierwszy trening po odejściu Kaczmarka poprowadził asystent Rafał Grzyb, który przed sezonem przyszedł z Jagiellonii Białystok.

Teraz Piast Gliwice

Piłkarze Radomiaka Radom po bezbramkowym remisie z Widzewem Łódź otrzymali dwa dni wolnego. Zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem zawodnicy nie trenowali w niedzielę i poniedziałek. We wtorek wrócili do zajęć.

Mieli zaplanowane zajęcia na boisku oraz regenerację. W środę czekają ich dwa treningi i odnowa. Czwartek będzie kolejnym dniem pracy na boisku, a także zajęć na siłowni i regeneracji.

W piątek zawodnicy ponownie będą mieli wolne. W weekend zespół wróci do treningów. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę zaplanowano zajęcia na boisku, trening siłowy oraz regenerację.

Radomiak Radom przygotowuje się w ten sposób do kolejnego spotkania ligowego. W poniedziałek, 14 września, Zieloni zmierzą się w Radomiu z Piastem Gliwice. Początek meczu zaplanowano na godzinę 19.

KRÓTKO

Siatkówka

Brigitta Petrenko wróciła z mistrzostw Europy

W poniedziałek, 7 września, Brigitta Petrenko dołączyła do treningów Moya Radomki Radom. Węgierska rozgrywająca wróciła do klubu po mistrzostwach Europy i krótkim odpoczynku. Tym samym radomski zespół może już przygotowywać się do nowego sezonu w kompletnym składzie. Brigitta Petrenko reprezentowała Węgry podczas tegorocznych mistrzostw Europy. Węgierki rywalizowały w grupie A, której mecze odbywały się w Stambule. Turniej zakończyły na fazie grupowej, zajmując ostatnie miejsce i nie uzyskując awansu do rundy pucharowej. Rozgrywająca Moya Radomki Radom była pierwszą zawodniczką na swojej pozycji. Jedno z najbardziej zaciętych spotkań Węgierki rozegrały przeciwko Łotwie. Petrenko dobrze prowadziła grę swojej reprezentacji, a mecz zakończył się dopiero po pięciu setach. W tie-breaku lepsze okazały się Łotyszki, wygrywając 15:11. Po powrocie do klubu Petrenko rozpoczyna przygotowania do sezonu 2026/2027. Pierwszy ligowy mecz Moya Radomka Radom rozegra 3 października. Na inaugurację rozgrywek radomianki zmierzą się na wyjeździe z MKS Sokół Mogilno.

OI

Piłka ręczna

Piknik Elmas-KPS APR Radom nad zalewem

W sobotę, 5 września, nad zalewem na Borkach w Radomiu było gwarno, radośnie i bardzo sportowo. ELMAS-KPS APR Radom, kibice zespołu piłki ręcznej, zorganizował piknik, który stał się okazją do wspólnej zabawy, integracji i spotkania całej klubowej społeczności. Nie zabrakło również ważnego gestu – uczestnicy wydarzenia wsparli zbiórkę dla Krzysia. Na uczestników czekało mnóstwo atrakcji. Był grill, pyszne jedzenie, gry i zabawy, a najmłodsi mogli korzystać z dmuchańców. Nie zabrakło oczywiście tego, co dla klubu najważniejsze – sportu. Wspólne mecze dostarczyły wielu emocji, ale tego dnia wynik nie był najważniejszy. Liczyła się przede wszystkim możliwość spędzenia czasu razem i integracji poza parkietem. Piknik miał również wyjątkowy, charytatywny wymiar. Podczas wydarzenia prowadzona była zbiórka dla Krzysia Bazarka. Każdy mógł dorzucić swoją cegiełkę i wesprzeć chłopca oraz jego rodzinę. **DO**

PIŁKA NOŻNA

Reprezentant Grecji zagra w Radomiaku? Dołączy do brata

Olha Ilkevych

Anastasios Donis blisko Radomiaka Radom! Były reprezentant Grecji ma zagrać u boku swojego brata. Ich ojciec to znany trener.

Radomiak Radom finalizuje kolejny transfer. Do zespołu ma dołączyć

Anastasios Donis, były reprezentant Grecji, który wkrótce może zagrać w Ekstraklasie razem z bratem.

30-letni Grek ma rozwiązać kontrakt z Arisem Saloniki i przenieść się do Ekstraklasy na zasadzie wolnego transferu. W Radomiu spotka swojego brata, Christosa Donisa.

Anastasios Donis może występować zarówno na skrzydle, jak i w ataku. W przeszłości był uznawany za duży talent. Swoją karierę rozpoczynał we Włoszech, gdzie trafił do akademii Juventusu. Później występował między innymi we Francji i Niemczech. W 2016 roku zadebiutował w reprezentacji Gre-

cji. Łącznie rozegrał w niej 11 spotkań.

Ostatnie lata nie były jednak dla niego łatwe. Donis miał sporo problemów zdrowotnych, które mocno ograniczały jego występy. W poprzednim sezonie w barwach Arisu pojawił się na boisku przez około 500 minut w greckiej ekstraklasie. Zdobył w tym czasie jedną bramkę. Łącznie opuścił blisko cztery miesiące z powodu trzech kontuzji.

Problemy zdrowotne pojawiały się również wcześniej. W Apoel Nikozji, gdzie występował przed transferem do Arisu, zerwał więzadła krzyżowe. Wcześniej pauzował także przez około pół

roku z powodu urazu stawu skokowego. W ostatnich sezonach kontuzje wykluczyły go z łącznie 63 spotkań.

Radomiak mimo tego zdecydował się na transfer. W sezonie 2024/25 Grek prezentował się na tyle dobrze, że według danych Hudl StatsBomb znajdował się w czołówce ligi cypryjskiej pod względem wybranych statystyk ofensywnych. W Apoel-u uzbierał dziewięć goli i asyst w lidze oraz trzy kolejne w Lidze Konferencji.

Anastasios Donis ma w najbliższym czasie przylecieć do Radomia i podpisać kontrakt z Radomiakiem.

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo

Dnia

55 lat

Środa 9.09.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Gmina Miedziana Góra

Tragedia na drodze kilka minut po północy. Nie żyje 20-letni kierowca

Do tragicznego wypadku doszło nocą z poniedziałku na wtorek (7/8 września) w Porzecz w podkielecciej gminie Miedziana Góra – **Strona 3**

Kielce

Tysiące mieszkańców mogą zostać bez ciepłej wody

Mieszkańcy kilku osiedli w Kielcach muszą przygotować się na problemy z ciepłą wodą. Są zapowiedzi przerw i zakłóceń w dostawach – **Strona 3**

Kościół Świętego Antoniego Padewskiego w Kielcach poświęcony. Mszy świętej przewodniczył biskup Jan Piotrowski – **Strona 5**

Roksana Miner, nowa dyrektor Teatru Kubuś w Kielcach, odkrywa karty. Nowe premiery, więcej propozycji dla starszych widzów i wyjście z teatrem w miasto – **Strona 2**



FOT. URZĄD MIASTA KIELCE

Kielce

Rekordowy pod każdym względem salon przemysłu obronnego w Targach Kielce

Miłosz Skiba

Prawie 50 tysięcy metrów kwadratowych ekspozycji, czyli 7 boisk piłkarskich, 1200 firm z 43 krajów i około 1000 ton sprzętu wojskowego. 34. Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego jest największą edycją w historii tego wydarzenia.

Z udziałem wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wiceminister obrony narodowej Magdaleny Sobkowiak rozpoczął się we wtorek 8 września 34. Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego.

– Rok temu, podczas wizyty w Targach Kielce, byłem pod wielkim wrażeniem organizowanej tu wystawy obronnej. Ale dziś to wrażenie jest jeszcze większe. Dziś jest jeszcze więcej wystawców, jeszcze więcej państw partnerskich na czele z Kanadą. Jeszcze więcej inwestycji w to, żeby wolność miała siłę, żeby się obronić. Bo wolność nie broni się pięknem swego hasła. Broni się siłą



Prezydent Karol Nawrocki z prezesem Andrzejem Mochonem

odstraszania – mówił wicepremier, Władysław Kosiniak-Kamysz.

Również prezydent Polski Karol Nawrocki odwiedził we wtorek Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Targach Kielce. Przyjechał o godzinie 14. Wizytę rozpoczął od zwiedzania wystawy – najpierw zewnętrznej, a następnie tej znajdującej się na halach. Towarzyszył mu Andrzej Mochon, prezes Targów Kielce.

Podczas zwiedzania prezydenta zatrzymał polski żołnierz z Kanady. Głowa państwa zamieniła z mężczyzną kilka słów i podpisała się na sporym plakacie. Prezydent pozdrowił wszystkich Polaków znajdujących się obecnie w Kanadzie.

Na stoisku Polskiej Grupy Zbrojeniowej na prezydenta Karola Nawrockiego czekał miły gest – otrzymał symboliczną maskotkę – borsuka. Pluszak nawiązuje oczywiście do bojowego wozu piechoty Borsuk.

Następnie prezydent zatrzymał się przy używanym karabinku GROT.

– **Strona 4**

Kielce

Ktoś próbował dostać się na teren jednostki wojskowej

Sylwia Bławat

Sygnal o tym, że około godziny 4 nad ranem we wtorek ktoś próbował sforsować ogrodzenie jednostki wojskowej na kieleckiej Bukówce i dostać się na jej teren, dostały służby.

Jak się dowiedziało „Echo Dnia”, człowieka, który zarzucił koc na ogro-

dzenie i tą drogą próbował dostać się na teren jednostki, zauważono, nim mu się udało to zrobić. Mężczyzna uciekł, pozostawiając na miejscu drabinę, koc, kabel i kij z wysięgnikiem.

Wszystko wskazuje na to, że intruz próbował z terenu jednostki wy-dostać... błużę. A że popijał przy tym piwo, nie szło mu to sprawnie. W dodatku czujność żołnierzy nie pozwoliła mu niepostrzeżenie dostać się

na strzeżony teren. I choć mężczyzna zdołał uciec, pies tropiący doprowadził do jego zabudowań.

– Rzeczywiście, około godziny 4 mężczyzna próbował się przedostać przez ogrodzenie jednostki wojskowej przy użyciu drabiny i koca przerzuconego przez drut kolczasty. Na widok służby dyżurnej uciekł. Została powiadomiona Żandarmeria Wojskowa i policja – wyjaśnia ka-

pitan Ewa Kózka, oficer prasowy Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach.

– Doszło do próby wtargnięcia na teren jednostki. Trwają czynności prowadzone przez IV Komisariat Policji w Kielcach, zmierzające do ustalenia tożsamości mężczyzny – informuje podpułkownik Dariusz Rozkosz, rzecznik prasowy komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej.

POLECAMY

JUTRO: Czternasta emerytura PIĄTEK: Wybory w Niemczech. To początek brunatnej fali?

9.09.2026

Środa

Dziś imieniny: Piotr, Sergiusz, Aniela
Telefon alarmowy: 112

Komentarz na dziś



Agaton Koziński: Sukces AfD w Niemczech i pochwała polskiej polaryzacji

publicysta

Po niedzielnych wyborach sytuacja w Niemczech może rzutować na politykę w Europie. Antysystemowa, prorosyjska partia AfD była dotąd otaczana kordonem sanitarnym. Partie głównego nurtu pomijały to ugrupowanie, zachowywały się jakby go nie było, czy to w Bundestagu, czy na poziomie parlamentów lokalnych. Saksonia-Anhalt to sygnał, że ta strategia się nie sprawdza. Sygnał pierwszy i nie ostatni, bo świetne sondaże AfD notuje także w innych landach. Już nie wystarczą używane do tej pory zakłęcia: że to populisci, że są silni tylko na terenie dawnego NRD, że to chwilowa moda. Tradycyjne niemieckie partie będą musiały zareagować dużo bardziej na serio.

Niemcy stały się więc politycznym poligonem. Cała Europa będzie się przyglądać temu, jak radzić sobie z AfD, które posiada władzę. To ważne lekcje, bo antysystemowe partie idą po władzę także we Francji, Holandii, Hiszpanii, Portugalii.

Co ciekawe, Polski nie ma na tej liście. O ile w Europie Zachodniej tradycyjne partie idą pod wodę, o tyle u nas PiS i Koalicja Obywatelska utrzymują zaufanie dużej części elektoratu. Dzieje się tak z wielu powodów. Fakt, że te dwie główne partie nigdy nie stworzyły ze sobą koalicji jest jednym z ważniejszych. W Polsce mamy realny spór polityczny, a Polacy mają świadomość, że przy urnach mogą wskazać kierunek, w którym nasz kraj ma zmierzać. W innych państwach partie głównego nurtu tę wiarygodność z siebie wypłukały.

Dlatego warto docenić polską polaryzację. Od 21 lat rządzą nami na zmianę Donald Tusk i Jarosław Kaczyński - ich rywalizacja to jeden z głównych powodów, który doprowadził postkomunistyczny, zacofany kraj nad Wisłą do G20. Polacy mają polityczny wybór. Niemcy długo go nie mieli. Dziś płacą za to, oddając władzę AfD.

AUTOPROMOCJA



tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dzisiaj
29°C/13°C



jutro
18°C/8°C



Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KIELCE

Nowa dyrektor Kubusia odkrywa karty. Będą premiery i więcej teatru w mieście

Anna Gwóźdź

Nowe premiery, więcej propozycji dla starszych widzów i wyjście z teatrem w miasto. Tak ma wyglądać najbliższy sezon w Teatrze Lalki i Aktora Kubus imienia Stefana Kar-skiego w Kielcach. Od 1 września instytucją kieruje Roksa-na Anna Miner.

– Zależy mi na tym, żebyśmy prezentowali wysokiej jakości literaturę, klasyczną i współczesną dramaturgię. Kluczowy jest dla mnie teatr ożywionej formy – mówiła Roksa-na Miner, dyrektorka „Kubusia” w poniedziałek 7 września.

Najmłodszy widzowie nadal mają być najważniejszą publicznością teatru, ale nowa szefowa chce mocniej otworzyć teatr także na młodzież i dorosłych. Choć takie zabiegi miały miejsce też za kadencji byłego dyrektora Piotra Bogusława Jędrzejczaka.

Pierwsza premiera odbędzie się jeszcze we wrześniu. Będzie to „Straszek” w reżyserii Eryka Herbuta, spektakl dla dzieci od piątego roku życia, inspirowany serialem „Było sobie życie”.



FOT. URZĄD MIASTA KIELCE

Nowa dyrektor Roksa-na Miner

Na luty zaplanowano „Wyznania zmyślonego przyjaciela” Michelle Cuevas. To propozycja dla widzów od ósmego roku życia.

W czerwcu na Dużej Scenie ma pojawić się „Mały Książę”. Spektakl wyreżyseruje Roksa-na Miner.

Dyrektorka chce też, żeby teatr był bardziej widoczny poza własnym budynkiem. – Chcielibyśmy wyjść w przestrzeń miejską, żeby troszeczkę zamieszać i promować rzemiosło,

którym się posługujemy. Lalka powoli zaczyna wracać do mainstreamu i chciałabym, żeby dzięki kieleckiej scenie miała większą łatwość wchodzenia na salony – mówiła.

Jednym z pomysłów jest stworzenie miejsca, do którego młodzież będzie chciała przychodzić także poza przedstawieniami. – Chciałabym, żeby ta instytucja nie była tylko pięknym budynkiem, tylko żywym miejscem, w którym mieszkańcy mogą się spotykać – podkreśla Roksa-na Miner i dodawała, że chce rozwijać relacje z młodzieżą, seniorami i osobami, które dotychczas nie wybierały teatru lalki jako swojej pierwszej formy kontaktu z kulturą.

Wiceprezydent Kielc Tomasz Porębski mówił, że miastu zależy na dalszym podnoszeniu poziomu artystycznego teatru i utrzymaniu mocnej oferty dla dzieci, ale także rozwijaniu repertuaru dla starszych widzów. – Nie zamykamy się na repertuar dla osób dorosłych, a także na autorską propozycję pani dyrektora dla młodzieży – zaznaczył.

Podczas konferencji przedstawiono również Monikę Lurzyńską, która objęła funkcję organizatorki widowisk.

GMINA RADOSZYCE

Ogień w domu. Zaczęło się od zwarcia podczas gotowania wody w czajniku?

Michał Nosal

Strażacy z pięciu jednostek zaangażowani byli we wtorek w gaszenie pożaru w gminie Radoszyce. Ku przestrodze przekazywali: najprawdopodobniej wszystko zaczęło się od zwarcia podczas gotowania wody.

Dokładnie o godzinie 12.12 do ratowników z Końskich wpłynął sy-

gnał, że pali się jedno z pomieszczeń w domu w miejscowości Grębosze. Prócz zastępu z Końskich na pomoc ruszyli druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych z Kozowa, Radoszyc, Węgrzyna oraz Wilczkowic.

Opanowali pożar, zajęli się dogaszeniem

– W chwili dojazdu pierwszych jednostek ogień obejmował już także część drugiego pomieszczenia.

Mężczyźni, który opuścił budynek, nic się nie stało. Strażacy opanowali pożar, a potem zajęli się jego dogaszeniem – relacjonował to, co wydarzyło się w gminie Radoszyce młodszy brigadier Mariusz Czapelski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Końskich.

Przyczyną pożaru mogło być zwarcie w instalacji

Według wstępnych przypuszczeń strażaków, przyczyną pożaru w Gręboszach mogło być zwarcie w instalacji, do którego doszło podczas gotowania wody w czajniku elektrycznym.

KIELCE

Pamiętamy o Westerplatczykach – uroczystości patriotyczne w Wojewódzkim Domu Kultury

Wspominano przede wszystkim 68 żołnierzy legendarnego kieleckiego 4. Pułku Piechoty Legionów, którzy we wrześniu 1939 roku pod dowództwem porucznika Leona Pajaka wykazali się niezłomnym męstwem i poświęceniem dla Ojczyzny

oprac. Anna Bilśka

W poniedziałek, 7 września w Kielcach oddano uroczysty hołd obrońcom Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte.

W corocznych obchodach patriotycznych „Pamiętamy o Westerplatczykach” wzięli udział między innymi marszałek Renata Janik, radny Sejmiku Kazimierz Mądzik, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana, dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach Magdalena Fogiel-Litwinek, przedstawiciele służb mundurowych – między innymi pułkownik Krzysztof Œrzech – Komendant Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, duchowieństwo oraz kombatancki.

Wspominano przede wszystkim 68 żołnierzy legendarnego kieleckiego 4. Pułku Piechoty Legionów, którzy we wrześniu 1939 roku



Uroczysty pochód przeszedł przed Wojewódzki Dom Kultury

pod dowództwem porucznika Leona Pajaka wykazali się niezłomnym męstwem i najwyższym poświęceniem dla Ojczyzny. Wydarzenie połączyło wspólną modlitwę, uroczy-

sty przemarsz ulicami miasta oraz ceremoniał wojskowy przed Wojewódzkim Domem Kultury.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 11 w Bazylice Katedralnej

Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach. Mszę świętą w intencji Ojczyzny oraz poległych bohaterów odprawił ksiądz biskup Marian Florczyk, wieloletni inicjator przedsięwzięć pielęgnujących pamięć o westerplatczykach. W nabożeństwie uczestniczyły poczty sztandarowe, delegacje instytucji i organizacji kombatanckich oraz mieszkańcy regionu.

Po zakończeniu liturgii uczestnicy w asyście honorowej 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej uformowali uroczysty pochód i przeszli ulicą Jana Pawła II na plac przed Wojewódzkim Domem Kultury. Główna część obchodów przed Wojewódzkim Domem Kultury odbyła się zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Rozpoczęło ją wspólne odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego”, po którym przyszedł czas na okolicznościowe wystąpienia.

Marszałek Renata Janik, która w swoim przemówieniu podkreśliła szczególną rolę, jaką w bohaterskiej obronie Westerplatte odegrali żołnierze pochodzący z ziemi świętokrzyskiej. – Spotykamy się w sercu Kielc, by oddać cześć bohaterom, których postawa na zawsze zapisała się w historii naszej Ojczyzny. Wrzesień 1939 roku był czasem najcięższej próby, a Westerplatte na zawsze stało się symbolem żołnierskiej wierności, nieugiętego ducha i najwyższego honoru. Dla nas, mieszkańców województwa świętokrzyskiego, ta pamięć ma wymiar wyjątkowy i bardzo osobisty. Wśród obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej było aż 68 żołnierzy legendarnego kieleckiego 4. Pułku Piechoty Legionów, walczących pod dowództwem porucznika Leona Pajaka – mówiła marszałek Renata Janik.

GMINA MIEDZIANA GÓRA

Śmiertelny wypadek nocą. Samochód uderzył w przepust po czym dachował

Michał Nosal

Do tragicznego wypadku doszło nocą z poniedziałku na wtorek (7/8 września) w Porzecz w podkieleckiej gminie Miedziana Góra.

Dramat rozegrał się kilka minut po północy.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 20-letni kierowca Seata Leona, najprawdopodobniej

podczas manewru wyprzedzania na łuku drogi, stracił panowanie nad autem. Seat uderzył w przepust po czym dachował – opowiadała o okolicznościach zdarzenia podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Na pomoc ruszyły trzy zastępy strażaków. – Nasze jednostki zajęły się zabezpieczeniem i oświetleniem miejsca wypadku oraz oceną

stanu poszkodowanego mężczyzny – poinformowała młodszy aspirant Beata Gizowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon kierowcy. Nocą policjanci działali pod nadzorem prokuratora, by ustalić dokładną przyczynę i przebieg tragedii. Internauci relacjonowali, że droga była całkowicie zablokowana przez cztery godziny.



Do tragicznego wypadku doszło w Porzecz w podkieleckiej gminie Miedziana Góra. Samochód osobowy uderzył w przepust po czym dachował. Dramat rozegrał się kilka minut po północy

KIELCE

Tysiące mieszkańców miasta mogą zostać bez ciepłej wody

Anna Gwóźdz

Mieszkańcy kilku osiedli w Kielcach muszą przygotować się na problemy z ciepłą wodą. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zapowiada wrześniowe przerwy i zakłócenia w dostawach ciepła.

Część z nich ma związek z budową drogi S74 przez Kielce, część z pracami prowadzonymi na sieci ciepłowniczej. Utrudnienia zaczną się w poniedziałek, 14 września i w niektórych rejonach potrwają nawet do poniedziałku, 28 września.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kielcach podało szczegółowy harmonogram wrześniowych przerw i zakłóceń, które obejmą przede wszystkim północną część Kielc.

Największa przerwa zaplanowana jest na 14-17 września. Obejmie Słoneczne Wzgórze, Na Stoku, Świętokrzyskie, Nowy Bocianek, Uroczysko oraz ulice Klonową. Problemy pojawią się też w innych częściach miasta.

Od 14 do 18 września przerwa w dostawach ciepła planowana jest w rejonie ulicy Uniwersyteckiej, Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz przy Solidarności 34.

W dniach 18-19 września zakłócenia mogą wystąpić ponownie na Słonecznym Wzgórze, Na Stoku, Świętokrzyskim, Nowym Bocianku, Uroczysku oraz przy Klonowej.

19 września utrudnienia są też przewidywane w rejonie Uniwersyteckiej i Solidarności 34.

Najdłużej potrwać prace zaplanowane na 21-28 września. W tym czasie przerwa w dostawach ciepła obejmie Herby - ulice Strycharską, Glinianą i Helenówek.

W tym samym terminie zakłócenia mogą pojawić się również na Słonecznym Wzgórze, Na Stoku, Świętokrzyskim, Nowym Bocianku, Uroczysku, przy Klonowej oraz w rejonie ulicy Uniwersyteckiej i Solidarności 34.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zastrzega, że terminy mogą się jeszcze zmienić. Szczegółowe informacje mają zostać ogłoszone z siedmiodniowym wyprzedzeniem.

KRÓTKO

Kielce

Uruchomiła się czujka

Cztery wozy straży pożarnej pojawiły się w poniedziałkowy wieczór, 7 września w Targach Kielce, gdzie wszystko było już gotowe do startującego we wtorek Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego. Co się wydarzyło? Kilkanaście minut przed godziną 20 na terenie targów uruchomiła się czujka alarmowa. Do akcji ruszyły cztery zastępy strażaków, szybko okazało się jednak, że alarm jest fałszywy. Nie było ani ognia, ani zadymienia.

MINOS

Skarżysko-Kamienna

Kraksa na skrzyżowaniu

Na skrzyżowaniu ulic Sokolej i Rejowskiej w Skarżysku-Kamiennej doszło w poniedziałek po godzinie 14 do kolizji. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że 40-latką kierująca Nissanem nie ustąpiła pierwszeństwa 85-letniemu rowerzyście. Mężczyzna został zabrany do szpitala, ale po badaniach zwolniono go do domu.

MINOS

Włoszczowa

Wysoki mandat o poranku

2,3 promila alkoholu miał w organizmie 40-letni rowerzysta, którego policjanci skontrolowali we wtorek po godzinie 7 na ulicy Młynarskiej we Włoszczowie. Za jazdę w takim stanie mężczyzna dostał 2,5 tysiąca złotych mandatu.

MINOS

Gmina Słupia Konecka

Jeden z kierowców zabrany do szpitala

W miejscowości Wólka w gminie Słupia Konecka we wtorek zderzyły się dwie osobowe Skody. Do szpitala przewieziono jednego z kierowców. - Z pierwszych ustaleń policjantów wynika, że 30-letni kierowca Skody Superb, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, zderzył się ze Skodą Scalą, kierowaną przez 42-latkę - relacjonuje młodszy aspirant Marta Przygodzka, rzecznik prasowy koneckiej policji.

Do szpitala na badania przewieziony został 42-latek z tej drugiej Skody.

SABA

Połaniec

Straciła zamiast zarobić

Mieszkanca gminy Połaniec w powiecie staszowskim chciała przez internet sprzedać sukienkę. Niestety, zamiast zarobić, straciła pieniądze – ktoś jej podał fałszywy link, kliknęła w niego i straciła ponad 1900 złotych.

SABA

Gmina Sobków

Nastolatek w szpitalu po wypadku na hulajnodze

W miejscowości Brzegi w gminie Sobków (powiat jędrzejowski) w poniedziałek 13-latek na hulajnodze elektrycznej przewrócił się na nierównej nawierzchni. Chłopiec został przewieziony do szpitala.

SABA

Gmina Jędrzejów

Samochód osobowy zjechał z drogi

Tuż po godzinie 10 w poniedziałek do kraksy doszło na ekspresowej trasie S7 w Mnichowie (gmina Jędrzejów). Służby ratunkowe dostały sygnał, że z drogi wypadła mała osobówka. Starszy kapitan Karol Błaszczuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jędrzejowie uściślał później, że Citroen zjechał z drogi i zsunął się z nasypu. 24-letniej kierującej, która jechała sama, nic się na szczęście nie stało. Nie doszło też do wycieków z auta.

MINOS

Kielce

Jeden z kierowców zabrany do szpitala

45 gramów marihuany i 10 gramów mefedronu znaleźli policjanci w mieszkaniu 30-latką w Kielcach. Mężczyzna został zatrzymany, usłyszał zarzut posiadania znacznych ilości narkotyków. Za takie przestępstwo może grozić nawet 10 lat pozbawienia wolności. **SABA**

KIELCE

Rekordowy pod każdym względem. Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego

Prawie 50 tysięcy metrów kwadratowych ekspozycji, czyli 7 boisk piłkarskich, 1209 firm z 43 krajów i około 1000 ton sprzętu wojskowego

Miłosz Skiba

Z udziałem wicepremiera, ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza oraz wiceminister obrony narodowej Magdaleny Sobkowiak rozpoczął się we wtorek 8 września 34. Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego.

O tym, że marka Targi Kielce zmienia nazwę na Expo Kielce właśnie podczas tej kluczowej na kieleckiego ośrodka wystawienniczego imprezie mówił Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.

- Dziś w Kielcach jesteśmy zupełnie w innym miejscu, niż wtedy gdy zaczynaliśmy. Organizujemy wydarzenia o międzynarodowej skali i konkurujemy o wystawców i gości na światowym rynku. Przyszedł więc czas, aby nasza marka zrobiła kolejny krok. Dlatego dziś Targi Kielce stają się Expo Kielce. Nie żegnamy jednak historii. Możemy zrobić ten krok, ponieważ mam za sobą ponad trzy dekady doświadczenia - mówił Andrzej Mochoń. - W Kielcach spotkają się wojsko, biznes, nauka, technologia, doświadczenie z całego świata. Wykorzystajmy ten potencjał. Temu służy już przeszło od 30 lat MSPO.

Z kolei wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, minister Obrony Narodowej w swoim przemówieniu podkreślał, jakim zaszczytem jest kolejny raz otwierać Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego. MSPO to nasza wizytówka, to marka Polski. Jesteśmy dumni, jaki zmiany zaszyły i jaki przełom dokonał się w ciągu ostatnich trzech lat dla polskiego przemysłu zbrojeniowego i polskich sił zbrojnych.

W jego przemówieniu nie zabrakło też nawiązania do obecnej sytuacji za polską wschodnią granicą:

- Każdy dzień przypomina mi, w jakim trudnym miejscu znajduje się dziś Europa i świat. Za naszą granicą od ponad czterech lat toczy się pełnoskalowa wojna (...). Tymczasem niektórzy chcą zasłonić oczy,



FOT. DAVID LUKASIK

Z dumą o nowym wozie bojowym piechoty mówił wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, który przybył na oficjalną prezentację

zatkąć uszy, nie widzieć i nie słyszeć tego co się tam dzieje. Dla czysto populistycznych emocji próbują nie wiedzieć, gdzie dobro, kto jest ofiarą, a kto zaatakował. Ale żadne kłody rzucane nam pod nogi, nie zatrzymają nas w marszu budowy bezpiecznych granic, siły naszej armii i lepszego wyposażenia polskiego żołnierza.

Jednym z najważniejszych wydarzeń pierwszego dnia targów była uroczysta premiera nowego ciężkiego wozu bojowego piechoty, zaprezentowanego przez Polską Grupę Zbrojeniową. Nowoczesny pojazd ma zapewniać załodze wysoki poziom ochrony, a jednocześnie charakteryzuje się dużą mocą i mobilnością. To produkt Huty Stalowa Wola.

Polska Grupa Zbrojeniowa przygotowała w Kielcach ogromne stoisko, na którym prezentowany jest sprzęt i uzbrojenie produkowane przez polski przemysł obronny. Uroczystej inauguracji wystawy dokonał prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz.

Podczas otwarcia podkreślał, że jednym z najważniejszych elementów rozwoju polskiego przemysłu obronnego jest współpraca. - Najważniejsza jest współpraca. Dzięki wszystkim za ciężką pracę - mówił Adam Leszkiewicz.

Podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego 2026, marka STAR, przez dziesięciolecie kojarzona ze Starachowicami, oficjalnie powróciła na rynek pojazdów wojskowych i specjalistycznych.

Za powrotem marki stoi MAN Truck & Bus. Koncern zapowiedział, że w Polsce nazwa STAR będzie wykorzystywana dla pojazdów przeznaczonych przede wszystkim do zadań logistycznych i wsparcia. Ciężarówki mają znaleźć zastosowanie między innymi w siłach zbrojnych, straży pożarnej oraz służbach ratowniczych.

Krajem Wiodącym targów jest Kanada, która przygotowała największą narodową prezentację w historii swojego udziału w kieleckim Salonie. Oferty prezentuje aż 189 kanadyjskich przedsiębiorstw i marek.

Znaczące ekspozycje przygotowały także Niemcy (105 firm), Stany Zjednoczone (90 firm), Holandia (53 firmy), Australia (52 firmy), Wielka Brytania (46 firm), Francja (36 firm), Ukraina (31 firm) oraz Korea Południowa (16 firm). Najdalszą drogę na targi pokonali wystawcy z Australii - od Kielc dzieli ich około 15,5 tysiąca kilometrów. Przedsiębiorstwa przyjechały również z Brazylii, Singapuru, Tajwanu, Hongkongu, Wietnamu. Kielce zdecydowanie są jednym z najważniejszych miejsc spotkań światowego przemysłu obronnego. W ramach targów odbywa się aż 71 eksperckich konferencji. Przebieg wydarzenia relacjonuje 600 dziennikarzy z Polski i zagranicy. Obecne są światowe tytuły, m.in. Agence France Press, Agencja Reuters, amerykański dziennik The Washington Times, kanadyjska telewizja CBC, portugalski dziennik Publico.

KIELCE



Centralnym momentem niedzielnej uroczystości w parafii pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego była modlitwa konsekracyjna. Biskup Jan Piotrowski namaścił ołtarz Krzyżmem Świętym

Kościół uroczyście poświęcony. Mszy świętej przewodniczył biskup Jan Piotrowski

Dorota Kułaga

W niedzielę, 6 września, odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego w Kielcach. Mszy świętej przewodniczył biskup kielecki Jan Piotrowski, uczestniczyli w niej licznie zgromadzeni kapłani i wierni.

-Nasza młoda parafia została powołana przez księdza biskupa Kazimierza Ryczana w 2000 roku. Na początku zbudowaliśmy kaplicę, w której zaczęła się gromadzić wspólnota wiernych, aby się modlić, sprawować Eucharystię i inne sakramenty. Tu, gdzie wcześniej było tylko puste pole, Bóg postanowił zbudować sobie dom. W 2006 roku parafia otrzymała plac pod budowę kościoła. Tu wielkie zasługi położył prezydent Kielc Wojciech Lubawski i przewodniczący Rady Miasta Tomasz Bogucki. Budowę rozpoczęliśmy dopiero w 2008 roku. Łatwo nie było, ale dobry Bóg przygotował i postawił odpowiednich ludzi, którzy doprowadzili rozpoczęte dzieło do końca - mówił na początku Eucharystii ksiądz proboszcz Sławomir Bigaj, który wyraził też wdzięczność wszystkim osobom, które dobrym i szlachetnym sercem przez wszystkie lata pomagali parafii.

Przypomniał, że niedawno obchodzony był jubileusz 25-lecia powstania parafii, a teraz wszyscy uczestniczą w uroczystej konsekracji wybudowanego kościoła.

- Te lata, które od powstania parafii przeżyliśmy, były czasem tworzenia wspólnoty osób, wspólnoty wiernych i budowy. Czas budowy pociąga za sobą wiele trudów, wyrzeczeń. To jednak dzisiaj jakby tamto staje się mało ważne, ale ta radość, która dzisiaj nas napędza, i te rzeczy, które Bóg dla nas uczynił, jest powodem do naszej wielkiej radości. Naszą troską niech będzie dbałość o czystość tej świątyni, ale nie tylko. Przede wszystkim dbałość o czystość świątyni naszych serc - dodał proboszcz Sławomir Bigaj.

Poświęcenie kościoła to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu wspólnoty parafialnej, ale i całego Kościoła kieleckiego. Poświęcony kościół staje się ważnym miejscem na mapie diecezji, w którym kolejne pokolenia będą mogły słuchać Słowa Bożego, uczestniczyć w Eucharystii, przyjmować sakramenty, odkrywać obecność Boga.

Centralnym momentem uroczystości była modlitwa konsekracyjna. Biskup Jan Piotrowski namaścił ołtarz krzyżmem świętym, a następnie kapłani - ksiądz proboszcz Sławomir Bigaj i ekonom diecezjalny ksiądz

Andrzej Waligórski namaścili nim również ściany świątyni. Kolejnymi elementami obrzędu było okadzenie oraz uroczyste oświetlenie kościoła.

- Uroczyste poświęcenie kościoła wiąże się zarówno z modlitwą, jak i z pewnymi aktami, jakimi są namaszczenie ołtarza krzyżmem świętym, namaszczenie ścian, zapalenie świec. To wszystko ma swój symboliczny charakter, odwołujący się do Starego Testamentu. Zawsze liturgia jest drogą do poznania czegoś, a więc do umocnienia wiary, do popatrzenia na Boga, który jest Miłością również przez pryzmat różnych wydarzeń, kiedy ludzie się modlą, przepraszają się wzajemnie, korzystają z łaski sakramentów świętych, a do tego służy kościół parafialny. Dlatego cieszę się, że po latach ogromnego wysiłku powstała ta świątynia. Jest to miejsce sacrum, miejsce poświęcone Bogu - powiedział Jan Piotrowski, biskup kielecki.

W imieniu wspólnoty parafialnej głos zabrała Jolanta Gwóźdź, która w tej ważnej uroczystości uczestniczyła z mężem Arkadiuszem. W pięknych słowach wyraziła wdzięczność księdzu biskupowi Janowi Piotrowskiemu za konsekrację świątyni. Podziękowała również księdzu proboszczowi Sławomirowi Bigajowi za ogromny trud włożony w budowę kościoła i troskę o parafię.

KIELCE

Remont ulicy Jagiellońskiej ruszył pełną parą. Kierowcy już odczuwają skutki prac, a to jest dopiero początek

Anna Gwóźdź

Jak alarmowali nasi Czytelnicy we wtorek, 8 września, już w pierwszych godzinach po wprowadzeniu zmian na ulicy Jagiellońskiej w Kielcach, utworzył się spory korek - zwężenie jezdni do jednego pasa w każdym kierunku spowodowało zator sięgający około 200 metrów.

To dopiero początek utrudnień, które potrwać na tej trasie kilka najbliższych tygodni.

Od wtorku, 8 września, firma DUKT rozpoczęła kolejny etap modernizacji nawierzchni na ulicy Jagiellońskiej. Tym razem prace obejmują cały pozostały do przebudowy odcinek - od skrzyżowania z ulicą Krakowską aż do okolic zbiegu z Karczówkowską i Kamińskiego. Wcześniej, prace prowadzono na odcinku od ulicy Kołłątaja do Krakowskiej.

Obecnie roboty prowadzone są jednocześnie po obu stronach jezdni, dlatego wprowadzono nowy wariant tymczasowej organizacji ruchu. Jezdnia została zwężona do jednego pasa w każdym kierunku. I to właśnie to zwężenie, jak donosili kierowcy, doprowadziło

w godzinach porannych do wspomnianego korka tuż po starcie prac.

Dodatkowym utrudnieniem jest wyłączenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Jagiellońskiej, Kołłątaja i Stokowej. Obowiązuje tam teraz zakaz skrętu, a pojazdy kierowane są na wyznaczone objazdy. Kierowcy nieznający nowej organizacji ruchu powinni szczególnie uważnie śledzić oznakowanie, żeby nie utknąć w kolejnym zatorze.

Poranne korki mogły być dodatkowo spotęgowane przez rozpoczęty we wtorek Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Targach Kielce i zwiększony ruch związany z dojazdem uczestników wydarzenia.

Co właściwie robią drogowcy? Ekipa zajmie się przede wszystkim usunięciem starej nawierzchni asfaltowej oraz regulacją wysokościową infrastruktury technicznej, czyli wpustów kanalizacji deszczowej i włączów studzienek. Tam, gdzie to konieczne, prowadzone będą też prace brukarskie.

Sytuację komplikuje fakt, że równoległe z remontem drogi swoją inwestycję realizują Wodociągi Kieleckie. W rejonie skrzyżowania z Krakowską i Kołłątaja prowadzą roboty przy sieci wodociągowej i dwóch przyłączach. To dodatkowo komplikuje organizację ruchu.

KRÓTKO

Gmina Brody

Wypadek na krajowej drodze

Dwa auta osobowe: Mercedes i BMW zderżyły się w sobotnie popołudnie na leśnym odcinku drogi krajowej numer 42 w Krynkach w gminie Brody (powiat starachowicki). Po godzinie 14 w sobotę, 5 września dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach został powiadomiony o zdarzeniu drogowym na leśnym odcinku drogi krajowej numer 42 na wysokości miejscowości Krynków w gminie Brody. Od strony Ostrowca Świętokrzyskiego w kierunku Starachowic Mercedesem jechał 84-letni kierowca. - Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że gdy kierowca Mercedesa podjął manewr skrętu w lewo, jadąc w tym samym kierunku 35-letnia kierująca BMW zaczęła go wyprzedzać. Doszło do zderzenia - wyjaśnia aspirant Paweł Kusiak, rzecznik prasowy starachowickiej policji. Kierujący byli trzeźwi, nikt nie wymagał hospitalizacji.

SABA

Kielce

Wywrócił się na hulajnodze

42-latek ucierpiał w wypadku, jaki wydarzył się w poniedziałek po godzinie 14 przy ulicy Krakowskiej w Kielcach. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że trzeźwy mężczyzna jadący hulajnogą elektryczną, najprawdopodobniej gwałtownie hamował, gdy zobaczył samochód wyjeżdżający ze stacji paliw - opowiadała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. 42-latek stracił kontrolę nad hulajnogą i wywrócił się. Został zabrany do szpitala.

MINOS

FOKUS

• **1152 700 cudzoziemców** z ponad 150 państw pracowało w Polsce na koniec marca tego roku – podał GUS

POLITYKA

„Widać panikę” - Donald Tusk o projekcie prezydenta w sprawie kryptoaktywów

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji o prezydenckim projekcie w sprawie kryptoaktywów

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki poinformował, że we wtorek rano w Sejmie został złożony drugi prezydencki projekt ustawy o rynku kryptoaktywów.

Bogucki podkreślił, że potrzebna jest ustawa o rynku kryptoaktywów. – Sensowna, roztropna, umiarkowana, konsensualna regulacja rynku kryptoaktywów i taki projekt prezydent przedkłada po to, aby ten rynek mógł funkcjonować w Polsce, ale pod odpowiednim nadzorem – podkreślił Bogucki.

Jak poinformował, „projekt wraz z uzasadnieniem fizycznie jest już w Sejmie”. – Prezydent oczekiwałby, żeby – zgodnie z tym, co deklarują rządzący – zająć się tym na najbliższym posiedzeniu Sejmu – powiedział.

Według szefa prezydenckiej kancelarii projekt stanowi „próbę rozwiązania tego jałowego sporu” wokół uregulowania kwestii kryptowalut. Jak dodał, wśród głównych założeń projektu jest mechanizm ostrzeżeń w postaci obowiązkowych komunikatów przed wpłatą dla chcących zainwestować na rynku kryptoaktywów oraz kontrola sądowa przedłużania blokady rachunku.

Zaznaczył, że „fundamentem” dla tego projektu jest trzecia rzą-



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Rząd trzykrotnie przedstawiał przepisy w sprawie kryptoaktywów, a prezydent Karol Nawrocki trzykrotnie je wetował

dowa ustawa o regulacji rynku kryptoaktywów. – Mamy do czynienia z sytuacją, w której można tę sprawę kompromisowo rozwiązać. Potrzebna jest minimalna, dosłownie minimalna dobra wola po stronie rządzących – powiedział szef KPRP.

Tusk odpowiada Boguckiemu

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji szefa prezydenckiej kancela-

rii o złożeniu nowego projektu ws. rynku kryptoaktywów.

– Na początku kilka słów prawdy o tym, co działo się i dzieje wokół ustawy o kryptowalutach. Dzisiaj usłyszeliśmy, że z pałacu prezydenckiego, gdzie coraz wyraźniej widać panikę, wychodzi kolejna propozycja, która według słów ministra Boguckiego jest bliźniaczo podobna do tej poprzedniej prezydenckiej propozycji – powiedział Tusk przed wtorkowym posiedzeniem rządu.

Premier zauważył, że według słów ministra Boguckiego nowy projekt jest bliźniaczo podobny do poprzedniej prezydenckiej propozycji.

Przypomniał, że podczas procedowania pierwszego rządowego projektu wpłynęła poprawka, którą „poprzez Związek Banków Polskich forsowała Zondacrypto”.

– Proponowaliśmy, aby państwo mogło blokować strony internetowe, których funkcjonowanie narażało na straty i szkody obywateli. Przyszła poprawka, podpisana przez pana ministra Boguckiego (...), która powołując się na prawa i wolności konstytucyjne, próbowała wyrzucić de facto ten artykuł, tak go zmienić, aby państwo nie mogło blokować stron internetowych, których aktywność narażała na straty obywateli polskich – ocenił Tusk.

Zdaniem premiera argument opozycji, która wskazywała, że rządowa ustawa jest za długa i dlatego warto było ją blokować, był „kolejną groteskową próbą zablokowania za wszelką cenę tych przepisów, które dawały szansę państwu polskiemu na skontrolowanie i nadzór nad takimi przedsięwzięciami jak Zondacrypto”. – Projekt rządowy – 106 stron i 168 artykułów, projekt autoryzowany przez prezydenta Nawrockiego – 108 stron i 170 artykułów – powiedział Tusk przed posiedzeniem rządu. **PAP**

KRÓTKO

Lublin

Nowa wieża kontroli lotów na lubelskim lotnisku

Za ponad 20 mln zł wybudowana zostanie nowa wieża kontroli lotów w Porcie Lotniczym Lublin – poinformowała we wtorek Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. Koszt budowy wieży wyniesie ponad 20 mln zł. Zakończenie robót budowlanych przewidziano w połowie 2027 r., zaś wyposażenie w systemy operacyjne na przełomie 2027 i 2028 roku. Nowa wieża kontroli ruchu ma zostać oddana do użytku w 2028 r.

Warszawa

Co czwarty Polak nie ma żadnych oszczędności

Jedna czwarta Polaków nie posiada żadnych oszczędności, a 34 proc. osób mających finansową poduszkę musiało w ciągu ostatniego roku sięgnąć po zgromadzone środki. Z badania VeloBanku wynika jednocześnie, że 14 proc. respondentów odłożyło ponad 100 tys. zł. Większość oszczędzających gromadzi pieniądze przede wszystkim na nieprzewidziane wydatki.

Rzeszów

Ruszyła budowa Centrum Medycyny Dziecięcej

Sześć klinik pediatrycznych, 195 łóżek, dziecięcy SOR, 24 poradnie i zaplecze do kształcenia lekarzy znajdują się w Podkarpackim Centrum Medycyny Dziecięcej w Rzeszowie. We wtorek rozpoczęto budowę wartego ponad 763 mln zł szpitala. – Podkarpackie Centrum Medycyny Dziecięcej to znacznie więcej niż nowy budynek. To przede wszystkim szansa na zapewnienie dzieciom dostępu do wysokospecjalistycznej opieki medycznej blisko domu, tu, na Podkarpaciu – powiedziała dyrektor KSW nr 2 Barbara Rogowska.



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Bierzemy na siebie pełną odpowiedzialność jako rząd Rzeczypospolitej, jako większość parlamentarna za budowę silnej i bezpiecznej Polski

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
minister obrony narodowej

WARSZAWA

Wątpliwości prezydenta wobec Macieja Berka

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki stwierdził, że kandydatura Macieja Berka na sędziego Trybunału Konstytucyjnego budzi poważne wątpliwości formalne związane ze stażem pracy.

Jak mówił Bogucki, wątpliwości budzi nie wpis na listę radców praw-

nych, ale faktyczne „wykonywanie” tego zawodu. Powtórzył, że choćby aplikujący do sądu powszechnego radca prawny „musi wykazać dokumentami, że wykonywał faktycznie, realnie ten zawód” i „nie wystarczy przedłożenie zaświadczenia od dziekana swojej Izby czy swojej Rady, że był wpisany przez odpowiedni okres na listę radców prawnych”.

Pytany, kiedy będzie można poznać decyzję prezydenta, podał, że „to jest uzależnione od współpracy i odpowiedzi” na pisma, które zostaną wysłane z KPRP. – Tak jak już mówiłem, te pisma są przygotowywane – podkreślił Bogucki.

PAP

WARSZAWA

Andrzej Poczobut przekroczył granicę z Białorusią

oprac. Grzegorz Kuczyński

Andrzej Poczobut przekroczył we wtorek w Bobrownikach polską granicę w kierunku Białorusi – dowiedziało się PAP w źródłach zbliżonych do polskich służb.

Po zwolnieniu w kwietniu br. – w ramach zorganizowanej głównie przez USA wymiany więźniów z Ro-

sją i Białorusią – Poczobut niejednokrotnie zapowiadał swój powrót na Białoruś. Bezpośrednio po uwolnieniu mówił, że przed powrotem chce mieć pewność, że jego stan zdrowia jest dobry. Później deklarował, że we wrześniu wróci do kraju, mimo świadomości konsekwencji.

– Jadę wspierać działalność Związku Polaków na Białorusi. Ci ludzie potrzebują mojej obecności, kiedy rozmawiamy, to pytają, kiedy już przyjadę – powiedział pod koniec sierpnia podczas spotkania Campus Polska Przyszłości w Olsztynie.

Według informacji PAP zbliżonych do polskich służb Poczobutowi towarzyszy kobieta.

FINLANDIA

Finlandia odgrodziła się od Rosji. Bariera na granicy kosztowała 356 milionów euro

Grzegorz Kuczyński

Finlandia zakończyła budowę 200-kilometrowego ogrodzenia na wybranych odcinkach granicy z Rosją. Całkowity koszt projektu wyniósł 356 mln euro, a jego roczne utrzymanie będzie kosztowało 1,5 mln euro.

Ogrodzenie stanowi metalowa konstrukcja siatkowa wyposażona w kamery monitorujące, latarnie i głośniki, a wzdłuż niego przebiega droga dla patroli. Kompleks obejmuje kilka odcinków granicy: 140 km przypada na Karielię Południową i Kymenlaakso, kolejne 35 km na Karielię Północną, a 25 km na Kajnuu, Koillismaa i Laponię. Ogrodzenie zbudowano w celu zapobiegania nielegalnemu przekraczaniu granicy.

Bałtycka Linia Obrony

Również inne kraje NATO zajmują się wzmocnieniem granic. Kraje bałtyckie budują Baltic Defence Line – system przeszkód przeciwpancernych, okopów, bunkrów i innych obiektów obronnych wzdłuż granic z Rosją i Białorusią.

Estonia zbudowała już 110 km z 135 km planowanych umocnień, a pozostałe 25 km ma być gotowe do 2027 roku. Łotwa wniosła 280-kilometrowy mur na granicy z Rosją, a obecnie buduje tam również drogi, mosty,

wieże i obiekty inżynieryjne. Łotwa zbudowała ogrodzenie o długości 145 km na odcinku granicy z Białorusią.

Polska Tarcza Wschód

Polska realizuje projekt Tarcza Wschód o długości około 700 km wzdłuż granicy z Białorusią i obwodem królewieckim, którego budżet wynosi około 2,3 mld euro. Projekt przewiduje budowę przeszkód przeciwczołgowych, umocnień, systemów obserwacyjnych oraz infrastruktury wojskowej.

Norwegia również wzmocni 198-kilometrową granicę z Rosją, instalując ogrodzenia na niektórych odcinkach oraz rozmieszczając tam nowoczesne czujniki, kamery monitorujące i drony.



Płot postawiono przy drogach i szlakach tranzytowych, z których korzystali migranci

UKRAINA

Zelenski zapowiada przełomowe spotkanie z Trumpem

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski ma nadzieję, że jeszcze we wrześniu spotka się z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Ukraiński przywódca wyraził też przekonanie, że podczas takiego spotkania można byłoby omówić kwestie dotyczące obrony antybaliistycznej Ukrainy.

„Oni (Amerykanie – PAP) usłyszeli dokładnie, czego potrzebujemy i kiedy. Mam nadzieję na spotkanie z prezydentem Trumpem po 20 września, poruszenie tego tematu i daj Boże – będzie rezultat” – powiedział Zelenski podczas spotkania z dziennikarzami.

Zaznaczył, że w trakcie niedzielnych rozmów z wysłannikami pre-

zydenta USA – Steve’em Witkoffem i Jaredem Kushnerem – omówiono kwestie dotyczące pakietów pomocy dla ukraińskiej obrony przeciwlotniczej, jakie będą niezbędne zimą wobec wyczerpania zapasów pocisków do systemów Patriot.

„Idziemy w stronę trójstronnego formatu rozmów (z udziałem Ukrainy, USA i Rosji – PAP). Nie mogę mówić o wszystkich szczegółach (...) – najpierw wszystko przygotowujemy, a potem będziemy komunikować to społeczeństwu” – poinformował ukraiński prezydent. Dodał, że spotkanie w formule trójstronnej mogłoby odbyć się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Szwajcarii lub Turcji.

W poniedziałek rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że jest „zbyt wcześnie”, aby mówić o spotkaniu w formule trójstronnej.

PAP

BLISKI WSCHÓD

Ropa drożeje, ale Iran coraz mocniej odczuwa skutki sankcji

Grzegorz Kuczyński

Bank inwestycyjny Goldman Sachs przewiduje wzrost ceny ropy do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki na Bliskim Wschodzie będą się nadal nasilać. Cena ropy Brent osiągnęła we wtorek rano poziom blisko 99 dolarów, zbliżając się do najwyższego poziomu od półtora miesiąca.

Cena ropy Brent, która pod koniec sierpnia oscylowała w okolicach 85 dolarów, gwałtownie wzrosła na początku września w związku z nową eskalacją konfliktu między Iranem a USA. W poniedziałek wzrosła o około 1%, osiągając poziom powyżej 97 dolarów za baryłkę, co jest bliskie maksimum z ostatnich sześciu tygodni.

– Cena ropy może wzrosnąć do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki w trakcie konfliktu z Iranem nasilą się – stwierdził w programie Bloomberg TV Daan Streven, współdyrektor globalnego działu badań surowcowych w Goldman Sachs. Według niego wydarzenia ostatnich dni wskazują, że ryzyko rozszerzenia się zakłóceń w żegludzie stało się znaczące. Drugi scenariusz banku zakłada cenę 80 dolarów za baryłkę, jeśli eksport z regionu powróci do normy.

Oficjalna prognoza amerykańska była bardziej konserwatywna. Amerykańska Agencja Informacji Energetycznej (EIA) w sierpniowym przeglądzie przewidywała średnią cenę 85 dolarów za baryłkę w trzecim kwartale, powrót wydobycia na Bliskim Wschodzie do poziomu sprzed wojny na początku 2027 roku oraz spadek ceny ropy Brent do średnio 69 dolarów w 2027 roku. Nowa wersja przeglądu ukaże się 9



Wojna na Bliskim Wschodzie jest obecnie głównym czynnikiem utrzymującym cenę ropy na tak wysokim poziomie

wrzesnia – w niej trzeba będzie już uwzględnić wydarzenia z września.

Co dzieje się w cieśninie Ormuz

W sobotę Stany Zjednoczone przeprowadziły ataki na trzy irańskie statki: tankowce przewożące ropę w pobliżu wyspy Chark i portu Jask zostały unieruchomione, a kolejny pusty tankowiec zniszczono w Zatoce Omańskiej – poinformowało Centralne Dowództwo USA (CENTCOM). Ataki te poprzedziło ostrzeżenie rakiet balistycznych przez Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) w kierunku amerykańskiego lotniskowca i niszczyciela.

Przewodniczący irańskiego parlamentu i główny negocjator Mohammad Bagher Galibaf zagroził w odpowiedzi atakiem na infrastrukturę energetyczną w Zatoce Perskiej, w tym na aktywa amerykańskich firm naftowo-gazowych. Z kolei sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu, Mohsen Rezai, ogłosił utworzenie nowej strefy zamkniętej – rozciągającej się od linii,

gdzie kończy się amerykańska blokada morska, w głąb Zatoki Perskiej.

Siła przetargowa Iranu słabnie

Obliczenia Teheranu, że zakłócenia w cieśninie Ormuz wywołają globalny wstrząs gospodarczy i skłonią Waszyngton do powrotu do stołu negocjacyjnego, nie sprawdziły się – stwierdza agencja Reuters. Rynki dostosowały się, istnieją alternatywne źródła dostaw, a Iran, według analityka ds. tego kraju Arasha Aziziego, traci część swoich atutów, ponieważ nie udało mu się całkowicie zamknąć cieśniny.

Trzy wysoko postawione irańskie źródła agencji przyznały, że kampania USA mająca na celu zablokowanie eksportu ropy naftowej staje się dla Teheranu coraz trudniejsza: dostęp do waluty, import i finansowanie zagraniczne są drastycznie ograniczone, a deficyt paliwa i pszenicy rośnie. Minister finansów USA Scott Bessent nazwał połączenie blokady i sankcji „ciossem w dwóch taktach”.

FRANCJA

Zuchwała kradzież w muzeum. Renoir w rękach złodziei

oprac. Anna Nagel

Cztery obrazy Renoira padły łupem złodziei, którzy ukradli je z muzeum malarza w Cagnes-sur-Mer, niedaleko Nicei na południu Francji. Wartość skradzionych dzieł oceniana jest na 9 mln euro.

Do kradzieży doszło we wtorek rano w muzeum Renoira w miejscowości Cagnes-sur-Mer na Lazurowym Wybrzeżu. Alarm włączył się krótko przed godz. 6. Policja była na miej-

scu pięć minut później. Kamery miejskiego monitoringu zarejestrowały dwóch złodziei, którzy ukradli obrazy i uciekli, pozostawiając jeden z nich – poinformował mer Cagnes-sur-Mer, Bryan Masson.

Muzeum, utworzone w 1960 roku, mieści się w miejscu, gdzie Renoir mieszkał i pracował w ostatnich latach życia. Znajdują się tam oryginalne meble i przedmioty, które należały do malarza, jego sztalugi i namalowane przez niego dzieła.

Jesienią 2025 roku doszło do najgłośniejszej kradzieży we Francji –

rabunku klejnotów koronnych znajdujących się w zbiorach Luwru. Choć sprawcy włamania zostali ujęci, klejnotów dotąd nie odnaleziono. Ministerstwo kultury uznało za priorytet zapewnienie bezpieczeństwa muzeów. Mimo to w ostatnich miesiącach doszło do kradzieży cennych obiektów archeologicznych i artystycznych m.in. w muzeum w Chatillon-sur-Seine, we wschodniej Francji i w Strasburgu, również na wschodzie kraju.

PAP

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. Agnieszka Karwat-Fijałkowska , NZOZ Centrum Medyczne, Zawada 2. Liliia Vatazhok , SZOZ - Przychodnia Rejonowa nr 1, Pińczów 3. Karolina Tracz-Śtepień , Centrum Medyczne PZU Zdrowie, Kielce
PEDIATRA ROKU
1. Anna Kłosowska , Szpital Specjalistyczny Artmedik Sp. z o.o., Jędrzejów 2. Adrian Filip , Przychodnia SPZOZ, Nowiny 3. Roman Majewski , Poradnia Internistyczno-Pediatryczna Lekarz, Ostrowiec Świętokrzyski
PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. Wiktoria Kaleta , Wojewódzki Szpital Zespólny Oddział Onkologii i Hematologii Dziecięcej, Kielce 2. Marzena Bryła , Usługi Pielęgniarskie, Łomno 3. Agnieszka Ryńska , SZOZ - Przychodnia Rejonowa nr 1, Pińczów
STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. Anna Ambroziewicz , Perfect Smile, Sandomierz 2. Agnieszka Kowalska-Szarek , Centrum Medyczne Zdrowie, Kielce 3. Magdalena Wójcik , Stomatologia Wójcik, Starachowice
POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. Aleksandra Dylewska , Szpital Specjalistyczny Ducha Świętego, Sandomierz 2. Kamila Piotrowska , Centrum Medyczne Zdrowie, Kielce 3. Izabela Orłowska , Szpital Kielecki św. Aleksandra, Kielce
GINEKOLOG ROKU
1. Dariusz Wolak , Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczny Dariusz Wolak, Starachowice 2. Tomasz Domański , Wojewódzki Szpital Zespólny, Kielce 3. Angelika Grabska , Centrum Medyczne Opiekun, Ostrowiec Świętokrzyski
CHIRURG ROKU
1. Janusz Babicz , Szpital Kielecki św. Aleksandra, Kielce 2. Piotr Bryk , Wojewódzki Szpital Zespólny, Kielce 3. Janusz Kozłowski , SPZOZ, Chmielnik
ORTOPEDA ROKU
1. Janusz Włodarczyk , Centrum Medyczne Zagnańska, Kielce 2. Bartosz Sarat , Wojewódzki Szpital Zespólny, Kielce 3. Helen Deriabina , Szpital Powiatowy im. Marii Skłodowskiej-Curie, Skarżysko-Kamienna
FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. Adrian Lasota , Gabinet rehabilitacji medycznej, Lipnik 2. Monika Borowiec , Uzdrowisko Busko-Zdrój S.A., Busko-Zdrój 3. Albert Domagała , 21 Wojskowy Szpital Uzdrowskowo-Rehabilitacyjny SP ZOZ, Busko-Zdrój
KARDIOLOG ROKU
1. Małgorzata Zarzycka Ożgowicz , Wielospecjalistyczny Szpital, Ostrowiec Świętokrzyski 2. Anna Ciastek-Karwat , Szpital Specjalistyczny Ducha Świętego, Sandomierz 3. Agnieszka Kulińska-Włodarczyk , Świętokrzyskie Centrum Kardiologii, Kielce
UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. dr n. med. Paweł Wróbel , Wojewódzki Szpital Zespólny, Kielce 2. dr n. med. Antoni Domagała , Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Kielce 3. Marcin Witek , Szpital Kielecki św. Aleksandra, Kielce
OKULISTA ROKU
1. Sylwia Więckowska , Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska, Kielce 2. Kinga Sosnowska , VideMedica, Kielce 3. Lidia Kucharska , Centrum Medyczne Batorego, Busko-Zdrój
DERMATOLOG ROKU
1. Sylwia Wójcicka , Centrum Medyczne Zdrowie, Kielce
ANESTEZJOLOG ROKU
1. Agnieszka Radościńska , ZOZ, Korńskie 2. Aleksandra Jarczyńska , Szpital Specjalistyczny Artmedik Sp. z o.o., Jędrzejów 3. Anna Łuczyńska , SP ZOZ MSWiA, Kielce
NEUROLOG ROKU
1. Ireneusz Bracki , Specjalistyczny Gabinet Neurologiczny, Kielce 2. Edyta Brzozowska , Prywatny Specjalistyczny Gabinet Neurologiczny, Koniemiłoty 3. Aneta Hrywniak , Gabinet Neurologiczny, Busko-Zdrój
RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. Łukasz Muszyński , Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, Kielce 2. Łukasz Pietrzykowski , Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego, Ostrowiec Świętokrzyski 3. Aleksei Deriabin , Szpital Powiatowy im. Marii Skłodowskiej-Curie, Skarżysko-Kamienna
FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. Mirosława Strawczyńska , Apteka Medyk, Opatów 2. Izabela Lasek , Apteka, Pawłów 3. Anna Gierat , Apteka, Działoszyce
RADIOLOG/TECHNIK ELEKTROADIOLOG ROKU
1. Bogdan Pawlak , Szpital św. Leona, Opatów
ONKOLOG ROKU
1. dr n. med. Marian Milewczyk , Gabinet Lekarski dr n. med. Marian Milewczyk, Skarżysko-Kamienna 2. Karolina Wrona , Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Kielce 3. Agnieszka Urbanek-Dądela , Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Kielce
PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. Ewelina Pelka , Prywatny Gabinet Wsparcia Zdrowia Psychicznego Progres, Jędrzejów 2. Maria Kaczor , Twoja Przystań Prywatny Gabinet Psychologiczny, Kielce 3. Katarzyna Oberda , Centrum Zdrowia Psychicznego NZOZ Nowe Życie, Gabinet prywatny, Kielce

Troska i dbałość o nasze zdrowie mają ich twarz

Za nami pierwszy tydzień głosowania w wielkim Plebiscyie Medycznym Hipokrates 2026. Wśród nominowanych są ci, którym powierzamy to, co najcenniejsze - zdrowie, a są to, między innymi, lekarze rodzinni, pediatrzy i pielęgniarki. Plebiscyt jest okazją do uhonorowania ich pracy, ale także do pokazania tych ludzi, którzy na co dzień stoją za medycznymi tytułami i zawodami. Bo przecież za każdym gabinetem, diagnozą czy badaniem stoi człowiek. Jego wiedza i doświadczenie, ale również decyzje, odpowiedzialność i codzienna praca,

której pacjent widzi tylko niewielki fragment. Dziś przedstawiamy pierwsze historie osób związanych z ochroną zdrowia. Zapytaliśmy ich, dlaczego wybrali właśnie tę drogę; co po latach daje im satysfakcję zawodową; co w tej pracy jest najmniej widoczne. W kolejnych tygodniach bę-

dziemy przedstawiać następnych bohaterów plebiscytu Hipokrates. Dziś oddajemy głos pierwszym z nich, a więcej o samej akcji i głosowaniu znajdziecie na naszej stronie internetowej. [Szczegółów szukajcie na: www.echodnia.eu/swietokrzyskie/hipokrates](http://www.echodnia.eu/swietokrzyskie/hipokrates)

Jej praca nie kończy się wraz z zamknięciem drzwi gabinetu

Agnieszka Karwat-Fijałkowska (NZOZ Centrum Medyczne, Zawada) decyzję o zostaniu lekarzem podjęła już w gimnazjum. Wpłynęło to na wybór liceum i klasy o profilu biologiczno-chemicznym. - Początkowo rozważałam również studia prawnicze. Nigdy jednak nie żałowałam wybranej ścieżki kariery - podkreśla. Najwięcej satysfakcji w pracy daje jej kontakt z pacjentem. - Z racji wybranej specjalizacji jest to relacja wieloletnia, dająca możliwość poznania dokładnie nie tylko samego pacjenta, ale także jego rodziny i środowiska, w którym funkcjonuje. Często pomaga to w procesie diagnostyczno-lecznym -



mówi nominowana w kategorii Lekarz Rodzinny Roku. Jak podkreśla - jej profesja wymaga zaangażowania i poświęcenia. Nie kończy się ona wraz z zamknięciem drzwi gabinetu. - Sztuką jest znaleźć równowagę pomiędzy nią a życiem prywatnym - mówi.

Czasami dziecko potrzebuje rozmowy, uśmiechu i uwagi

- Pacjenci i rodzice widzą przede wszystkim to, co robimy w pracy. Nie zawsze wiadać, że czasem podchodzę do tego też emocjonalnie, a przy dzieciach trudno całkowicie odcinać się od ich historii - mówi pielęgniarka Wiktoria Kaleta (Wojewódzki Szpital Zespólny Oddział Onkologii i Hematologii Dziecięcej, Kielce). Mimo tego stara się dawać pacjentom poczucie bezpieczeństwa i spokój. - Czasem oprócz wykonania swoich obowiązków trzeba po prostu zauważyć, że dziecko potrzebuje chwili rozmowy, uśmiechu, uwagi albo obecności drugiej osoby - podkreśla.



A jak zaczęła się jej historia z tym zawodem? - Od zawsze chciałam pracować z ludźmi i mieć poczucie, że moja praca ma znaczenie. Pracowałam jako opiekunka do dzieci i już wiedziałam że mali ludzie to właśnie mój kierunek - wspomina.

Wierzy, że dobre nastawienie przyspiesza powrót do zdrowia

Jolanta Skrzypek jest magistrem pielęgniarstwa z 35-letnim stażem pracy oraz specjalistą w zakresie opieki długoterminowej. Przez lata zdobywała doświadczenie zawodowe, które nauczyło jej, jak ważne jest indywidualne podejście do każdego pacjenta oraz uważność na jego potrzeby. Obecnie pracuje w Przychodni nr 2 w Busku-Zdroju, gdzie każdego dnia stara się zapewniać pacjentom profesjonalną opiekę oraz wsparcie. - Pielęgniarstwo jest dla mnie czymś więcej niż tylko zawodem - podkreśla. To pasja, która od wielu lat daje jej satysfakcję i motywację do działania. W pracy szczególną



uwagę zwraca na to, aby każda osoba trafiająca pod jej opiekę czuła się komfortowo, bezpiecznie i miała poczucie, że może liczyć na życzliwość oraz zrozumienie. - Wierzę, że dobre nastawienie i wsparcie pacjenta przyspiesza jego powrót do zdrowia - zaznacza.

Niesie otuchę, wspiera i buduje poczucie bezpieczeństwa

- Przez 25 lat pracy w zawodzie pielęgniarki zawsze kierowałam się troską o drugiego człowieka - podkreśla Joanna Mącznik (SPZOZ, Kazimierza Wielka). Każdy dzień jej pracy to bliski kontakt z pacjentami, często w trudnych momentach ich życia, które wymagają nie tylko profesjonalnej opieki, ale także empatii, cierpliwości i zrozumienia. Z pełnym zaangażowaniem wykonuje swoje obowiązki, starając się wspierać pacjentów na każdym etapie powrotu do zdrowia. Ważne jest dla niej, aby nieść im otuchę, budować poczucie bezpieczeństwa i dawać wsparcie, którego



w czasie choroby szczególnie potrzebują. - Po 25 latach doświadczenia zawodowego z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że pielęgniarstwo jest dla mnie nie tylko zawodem, ale także spełnieniem i powołaniem - podkreśla.

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU



STRONA ZDROWIA

● **Za tydzień:** Nie tylko koronawirus, grypa czy RSV. Te wirusy są w obiegu. Co warto o nich wiedzieć?

SENIORZY

Niepokojące sygnały choroby Alzheimera. Te objawy jako pierwsze mogą zwiastować chorobę

Choroba Alzheimera to najczęstsza forma demencji. Zanim jednak dojdzie do poważnych zmian, wywołuje subtelne objawy, które łatwo pomylić ze skutkami stresu czy zmęczenia

Monika Piorun

Choroba Alzheimera jest najczęstszą postacią demencji (otępienia), czyli utraty funkcji poznawczych, takich jak myślenie, pamięć czy logiczne rozumowanie, oraz zdolności związanych z zachowaniem, która ma negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie. Jest wywołana przez zmiany neurodegeneracyjne w mózgu, czyli uszkodzenia komórek nerwowych.

Czynniki i mechanizm jej rozwoju wciąż są przedmiotem badań. Choć wiadomo, że powstają w wyniku procesów zapalnych związanych ze stresem oksydacyjnym, do tej pory nie udało się ustalić, co dokładnie inicjuje zmiany w mózgu. Przyczyniają się one do powstawania złożeń zawierających specyficzne związki w postaci białka tau i amyloidu. Ich obecność powoduje zakłócenia przewodnictwa nerwowego, prowadzi do utraty połączeń między komórkami nerwowymi i całymi ich grupami.

Postępowanie zmian degeneracyjnych w mózgu trwa co najmniej 20 lat. Zachodzą one już na długo przed tym, jak wystąpią objawy choroby – za pomocą specjalistycznych badań można wykryć je nawet prawie dekadę wcześniej.

Rozwój alzheimer'a już na początku choroby powoduje pewne dyskretne symptomy, które łatwo przypisać działaniu innych czynników, takich jak zmęczenie czy stres, które mają zresztą wpływ na samą chorobę. Warto ich nie przeoczyć, bo pozwoli to na szybsze wykrycie ewentualnych zaburzeń i wdrożenie działań, które pomogą jak najdłużej zatrzymać je na wczesnym etapie.

10 sygnałów, które mogą zaniepokoić

1. Zaburzenia pamięci

Osobom, u których podejrzewa się alzheimer'a, zdarza się zapominać, co robiły zaledwie chwilę temu. Mogą za to doskonale pamiętać wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. To właśnie dlatego tak trudno rozpoznać u nich chorobę. Rodzinie pacjenta często wydaje się, że skoro ich



Choroba Alzheimera dotyka coraz więcej osób, na całym świecie choruje na nią aż 55 milionów ludzi. Jest to choroba stale postępująca i nieuleczalna

babcia czy dziadek bez problemu opisuje, co spotkało ich w dzieciństwie, to ma dobrą pamięć. Niestety, brak umiejętności przywołania tego, co zdarzyło się przed chwilą (co jadło się na śniadanie, czy zażyło się leki itp.), zwykle jest jednym z pierwszych symptomów choroby Alzheimera.

2. Kłopoty z wykonywaniem podstawowych czynności, realizacją planów, abstrakcyjnym myśleniem

Jeśli naszym seniorom zdarzy się zapomnieć, po co weszli do kuchni – to jeszcze nie ma się czym martwić. Naszą czujność powinna jednak wzbudzić nieumiejętność wykonania przez nich dobrze znanych im czynności: problem z dodawaniem czy odejmowaniem, podstawową obsługą telefonu czy wykonaniem najprostszych zadań – zapomnianiem, czy umyło się głowę podczas kąpieli i... jak to w ogóle zrobić! Jeśli nasz senior nagle zaczyna mieć problem z wykonywaniem najprost-

szych działań matematycznych, może to świadczyć o tym, że grozi mu choroba Alzheimera.

3. Zaburzenia orientacji w czasie i przestrzeni oraz chowaniem rzeczy w niewłaściwe miejsca

Wyobraź sobie, że zapominasz drogi do własnego domu. Nie pamiętasz ani tego, w jakim mieście mieszkasz, ani na jakiej ulicy. Takie problemy mają osoby, które cierpią na chorobę Alzheimera.

Zanim uda się u nich ją zdiagnozować, zwykle zaczynają się u nich

Choroba zazwyczaj rozwija się stopniowo. Objawia się drobnym zapominaniem i trudnościami w skupieniu się. Następnie prowadzi do pogorszenia pamięci krótkotrwałej i długotrwałej oraz innych funkcji poznawczych

drobne zaburzenia orientacji. Nie są sobie w stanie przypomnieć, gdzie i w jakim celu idą, w którym miejscu odłożyły klucze lub gdzie wsadziły listy ze skrzynki pocztowej.

Niepozorne roztrągnięcie może być jednym z sygnałów świadczących o tym, że bliska nam osoba może mieć alzheimer'a.

4. Zaburzenia mowy, problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa i zmiana tembru głosu

Jednym z podstawowych symptomów choroby Alzheimera, które możemy zaobserwować u naszych najbliższych bez skomplikowanej aparatury, są problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa, używanie niewłaściwych przyrostków lub przedrostków, stosowanie nietypowych zbitok wyrazowych lub nagła zmiana tembru głosu i częstsze mówienie szeptem.

5. Problem z właściwą oceną sytuacji i podejmowanie nieracjonalnych działań

Z nieba leje się żar, a nasza babcia zakłada... najcieplejsze futro? Na zewnątrz mróz, a dziadek w krótkich spodenkach i domowych kapciach wybiera się na ryby? Nie zawsze powodem dziwnych zachowań osób starszych jest zwykłe roztrągnięcie.

Jeśli naszym bliskim takie niepokojące sytuacje zdarzają się coraz częściej, a na dodatek zaobserwujemy u nich problemy z pamięcią, warto zwrócić się o pomoc do lekarza specjalisty, który może ocenić, czy nasze obawy o chorobę Alzheimera są uzasadnione.

6. Zmiany osobowości, utrata zainteresowania własnym hobby, pasywność i brak inicjatywy

Pelen życia pasjonat fotografii z dnia na dzień odstawia swoje sprzęty w kąt i zaczyna bezmyślnie wpatrywać się w sufit? Nieśmiały domator nagle staje się bardzo wyświeżony, nie ma problemu z okazywaniem emocji i traci poczucie wstydu obnażając przed innymi swoje słabości?

Mimo że nasza osobowość wraz z wiekiem nieco się zmienia, to jednak wyraźne zmiany w zachowaniu osób starszych mogą być jednym z objawów choroby.

7. Problemy ze wzrokiem

W początkowej fazie choroby mogą wystąpić zaburzenia wzrokowe związane z obniżeniem przepływu krwi w naczyniach siatkówki. Skutkuje to zwykle upośledzeniem tych czynności, które mają związek z prawidłowym rozróżnianiem barw. Mogą mieć urojenia, omamy wzrokowe.

8. Zaburzenia nastroju

Osobom, u których podejrzewa się chorobę Alzheimera, często towarzyszą nietypowe zachowania, m.in. nagłe napady lęku (u tych, którzy wcześniej byli pewni siebie), czy apatia (u ludzi, którym nigdy nie brakowało energii).

9. Zaniedbanie higieny osobistej

Chorzy na chorobę Alzheimera tracą kontrolę nad własną fizjologią, nie są w stanie przypomnieć sobie, czy się załatwili, wymyli ręce czy wzięli kąpiel.

SANATORIA

Kuracjusze chętnie dzielą się swoimi opiniami. Warto z nich skorzystać

Sprawdziłem recenzje i stworzyłem ranking TOP 5 sanatoriów górskich. W tych miejscach z pewnością warto zaplanować turnus

Emil Hoff

Lato i wczesna jesień to chyba najlepsza pora na turnus w sanatorium na NFZ. Nie każde sanatorium cieszy się jednak takim samym uznaniem kuracjuszy. Niektóre zakłady to prawdziwe perełki, inne są często krytykowane.

Prezentujemy listę 5 najlepszych sanatoriów w polskich górach. To idealne miejsca na wypoczynek i wzmocnienie zdrowia, nie tylko dla kuracjuszy, ale też dla zwykłych turystów.

Górskie i podgórskie uzdrowiska

W Polsce jest sporo miejscowości o statusie uzdrowiska górskiego lub podgórskiego. Według oficjalnej listy NFZ, uzdrowiska górskie to: Jelenia Góra, Krynica-Zdrój, Łądek-Zdrój, Rabka-Zdrój, Szczawnica, Świeradów-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Żegiestów-Zdrój.

Uzdrowiska podgórskie to z kolei: Długopole-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Kraków Swoszowice, Kudowa-Zdrój, Muszyna, Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Polańczyk, Rymanów-

Zdrój, Szczawnio-Zdrój, Ustroń, Wapienne.

Jak powstał ranking?

W rankingu uwzględniłem sanatoria zlokalizowane w uzdrowiskach górskich.

● Sprawdziłem wykaz wszystkich świadczeniodawców w zakresie leczenia uzdrowiskowego z listy NFZ dla województw małopolskiego i dolnośląskiego. Wybrałem sanatoria działające w miejscowościach z wykazu górskich uzdrowisk.

● Przeanalizowałem średnie oceny i recenzje każdego z sanatoriów w Opiniach Google. To dobre miejsce, by przekonać się, co o danym sanatorium piszą sami kuracjusze.

● Każdy obiekt dostał punktację: średnią ocen mnożyłem przez liczbę recenzji, czyli im wyższa średnia i im więcej ocen, tym lepiej (liczba recenzji świadczy o popularności danego miejsca i sprawia, że średnia ocen jest bardziej pewna).

● Ostatecznie do rankingu, zestawionego na podstawie punktacji, trafiły te sanatoria, które uzyskały 500 lub więcej punktów.

1: Hotel SPA „Budowlani” Szczawnica-Zdrój

Jedzenie przepyszne, codziennie świeże sałatki, ciasta na świeżo pieczone - mistrzostwo. Nie sposób się oprzeć. Strefa basenowa i saun bardzo przyjemna, różnorodna. Średnia ocen: 4,4. Liczba recenzji: 554. Punktacja: 2437,6 pkt.

2: Śląskie Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowe im. Dra Adama Szebesty w Rabce-Zdroju

Ten zakład jest szalenie popularny. Kuracjusze, choć ogólnie cenią sobie to miejsce, mają jednak nieco zastrzeżeń, na co wskazuje średnia ocen na poziomie 3,7. Uznałem, że sanatorium ze średnią poniżej 4.0 nie powinno zająć pierwszego miejsca w rankingu. Średnia ocen: 3,7. Liczba recenzji: 824. Punktacja: 2648,8 pkt.

3: Uzdrowisko Wysowa nad Parkiem (Instytut Zdrowia Człowieka).

- Kto otrzyma skierowanie tutaj, wygrał los. Pominię oczywiste walory klimatu, cudowną okolicę, prawdziwy spokój i ciszę. Poczynając od recepcji, przez przyjęcie, przez personel medyczny, pomocnych fizjoterapeutów, panie sprzątające, aż po stołówkę nie spotkałam osoby nieuprzejmej, naburmuszonej, a przede wszystkim nieprofesjonalnej - czytamy w jednej z opinii. Średnia ocen: 4,3. Liczba recenzji: 555. Punktacja: 2386,5 pkt.

4: Uzdrowisko Łądek - Długopole S.A.

- Personel medyczny wykazał się wysokim poziomem kwalifikacji. Program był dostosowany do indywidualnych potrzeb, z naciskiem na kompleksową hydroterapię, uzupełnioną (m.in. fizjoterapią i kinezyterapią).

Dobrze zorganizowane zabiegi pozwoliły na maksymalną efektywność każdego dnia pobytu. Średnia ocen: 4,5. Liczba recenzji: 473. Punktacja: 2128,5 pkt

5: Ośrodek Sanatoryjno-Wypoczynkowy „Lwigród” w Krynicy-Zdroju

Obsługa rewelacyjna. Błyskawiczna reakcja na każdą prośbę, zapytanie czy też zgłaszaną usterkę.

Wysoki standard. Panie pokojowe sprzątały pokój bardzo dokładnie.

Średnia ocen: 3,9. Liczba recenzji: 579. Punktacja: 2258,1 pkt.



Angielka jest obecnie najstarszą osobą na świecie. Samochód prowadziła do setnych urodzin. Ma rady na długowieczność

SENIORZY

117-latka przeżyła wojny i pandemię. Oto jej recepta na długie życie

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Ethel Caterham, najstarsza osoba na świecie, zdradziła, jaka zasada pomagała jej przejść przez życie.

Ethel Caterham, urodzona 21 sierpnia 1909 r. w hrabstwie Hampshire, jest obecnie najstarszą żyjącą osobą na świecie. Jej rekordowy wiek 117 lat potwierdziły 30 kwietnia 2025 r. Księga Rekordów Guinnessa i organizacja LongeviQuest. Tytuł ten przypadł Brytyjce po śmierci brazylijskiej zakonniczki Inah Canabarro Lucas, która dożyła 116 lat.

Ethel Caterham, przedostatnia z ośmiorga rodzeństwa, przyszła na świat jeszcze za panowania króla Edwarda VII. Urodziła się trzy lata przed katastrofą Titanica i pięć lat przed wybuchem I wojny światowej.

W 1927 roku, mając 18 lat, opuściła Anglię i wyjechała do kolonialnych Indii. Pracowała tam jako au pair w domu oficera armii brytyjskiej.

Po powrocie do ojczyzny poznała Normana Caterhama, podpułkownika armii brytyjskiej, którego poślubiła w 1933 roku. Małżonkowie przez wiele lat mieszkali poza Wielką Brytanią, dzieląc życie między Gibraltarem i Hongkongiem. W tym drugim mieście Ethel założyła i prowadziła przedszkole.

Owdowiała w 1976 roku. Przeżyła także swoje dwie córki, jednak przez lata zachowała niezwykłą samodzielność. Samochód prowadziła aż do setnych urodzin.

W ciągu swojego życia Ethel Caterham była świadkiem dwóch wojen światowych, łądowania człowieka na Księżycu i ogrom-

nych przemian technologicznych. Dała się też poznać jako osoba o wyjątkowej odporności. W wieku 110 lat pokonała Covid-19.

W ciągu ostatniego roku stulatka zebrała nowe, wyjątkowe doświadczenia, które z ironią podsumowała, mówiąc, że przeżyła wiele „pierwszych razów” – od głaskania łamy po trzymanie za rękę króla Karola III. Brytyjski monarcha odwiedził ją osobiście w Surrey, po wcześniejszym wysłaniu listu z gratulacjami z okazji osiągniętego wieku.

Zapytana o sekret długiego życia i zachowania sprawności umysłu, Ethel Caterham streściła swoją filozofię w jednej podstawowej zasadzie: unikać kłótni, słuchać innych i poświęcać się wyłącznie temu, co się kocha.

Obecnie Brytyjka zajmuje 13. miejsce na liście najdłużej żyjących osób w historii, których wiek został oficjalnie potwierdzony. Rekord należy nadal do Francuzki Jeanne Calment, która zmarła w 1997 roku w wieku 122 lat i 164 dni.

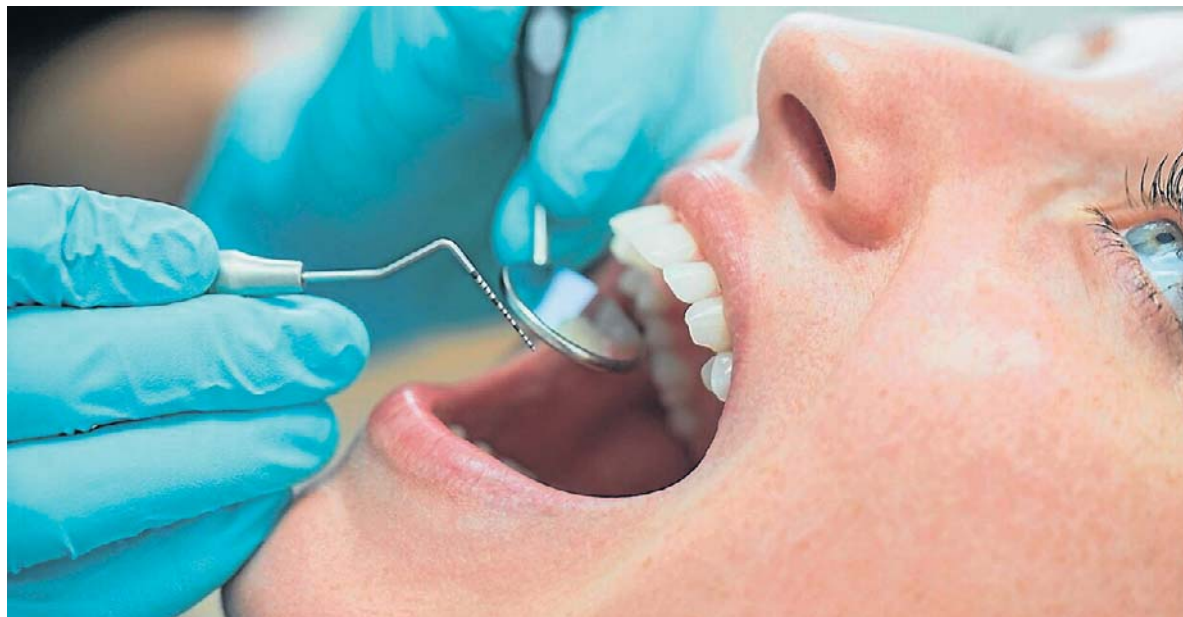
Z najnowszych zestawienia przygotowanego przez ZUS wynika, że populacja stulatków w Polsce systematycznie rośnie. Jeszcze pod koniec września 2025 r. świadczeni honorowe należne każdemu stulatkowi pobierało 3863 najstarszych Polaków, w grudniu liczba ta przekroczyła próg 4 tys., a według stanu na koniec marca 2026 r. osiągnęła poziom 4179 świadczeniobiorców.

W 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia dla wszystkich uprawnionych, którzy ukończyli 100 lat. Obecnie wynosi ona 6938,92 zł brutto, a kwota ta, jak informuje ZUS, będzie się zwiększać każdego roku dzięki waloryzacji.



Planując pobyt w sanatorium, warto wcześniej przeglądnąć opinie kuracjuszy. Hotel SPA Budowlani w Szczawnicy ma pozytywne

U STOMATOLOGA



Profilaktyka stomatologiczna postrzegana jest nie tylko jako sposób na zachowanie estetycznego uśmiechu, ale także jako jeden z elementów wspierających zdrowe starzenie się organizmu

To może skończyć się miażdżycą, a nawet chorymi nerkami. Nie ignoruj

Przewlekły stan zapalny w jamie ustnej nie pozostaje bez wpływu na cały organizm. Zwiększa ryzyko problemów m.in. z sercem czy mózgiem

Katarzyna Wąs-Zaniuk

Choroby dziąseł rozwijają się powoli i długo nie dają wyraźnych sygnałów alarmowych. Krwawienie podczas szczotkowania, tkliwość dziąseł czy sporadyczny nieświeży oddech łatwo zbagatelizować.

Z czasem jednak objawy stają się coraz bardziej dokuczliwe: dziąsła cofają się, odsłaniając szyjki zębowe, pogłębiają się kieszonki przyzębne, a krwawienie pojawia się niemal codziennie. Tak często zaczyna się paradontoza, czyli przewlekłe zapalenie przyzębia.

Przewlekły stan zapalny przyzębia powoduje wzrost stężenia mediatorów zapalnych, m.in. cytokin i białka C-reaktywnego (CRP), a także ułatwia przedostawanie się bakterii i ich toksyn do krwiobiegu. Narastający stan zapalny może przyczyniać się do rozwoju zmian miażdżycowych oraz zwiększać ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, szczególnie u pacjentów z cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym, dyslipidemią oraz w podeszłym wieku.

– Do rozwoju chorób dziąseł i przyzębia dochodzi głównie w efekcie niedostatecznej higieny jamy ustnej lub jej braku. Nie pomaga palenie papierosów, ale także niektóre choroby ogólnoustrojowe, np. cukrzyca i choroby autoimmunologiczne, które oddziałują na odporność organizmu. Bakterie kumulujące się w kieszonkach dziąsłowych stopniowo wnikają do przyzębia, skąd mogą rozprzestrzeniać się po całym organizmie wraz z krwiobiegiem. W skrajnych przypadkach mogą powstawać ropnie przyzębne, które doprowadzając np. do infekcyjnego zapalenia wsierdza, stanowią dla pacjenta bezpośrednie zagrożenie życia – przestrzega lek. dent. Adrianna Zgórska-Sleziak z Polmedico Poliklinika Stomatologiczna Medicover Stomatologia w Bielsku-Białej.

Obecność bakterii odpowiedzialnych za paradontozę w blaszkach miażdżycowych stanowi jeden z do-

wodów na związek między chorobami przyzębia a schorzeniami sercowo-naczyniowymi. Wskazuje to, że drobnoustroje zasiedlające jamę ustną mogą wpływać również na procesy chorobowe zachodzące w innych częściach organizmu.

Coraz więcej badań wskazuje również na związek między przewlekłymi stanami zapalnymi w jamie ustnej a zdrowiem mózgu oraz układu nerwowego. Naukowcy przypuszczają, że bakterie odpowiedzialne za paradontozę, a także utrzymujący się przez lata stan zapalny, mogą wpływać na naczynia krwionośne zaopatrujące mózg, zwiększając ryzyko udaru i pogorszenia funkcji poznawczych.

Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą. Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą.

Dentyści zwracają również uwagę, że przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia zachodzące w organizmie. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia, które zwłaszcza u osób starszych może prowadzić do mniej zróżnicowanej diety, niedoborów składników odżywczych i spadku ogólnej sprawności.

● Profilaktyka stomatologiczna

Przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia. Dbalność o stan jamy ustnej pozwoli nam dłużej cieszyć się komfortem życia.

LEKARZ RODZINNY

Pasożyty mogą bytować w naszym organizmie i wywoływać przykre objawy. Nie tylko u dzieci

Emil Hoff

Choroby pasożytnicze to nadal problem w Polsce. Warto wiedzieć, jakie objawy dają pasożyty, by w razie potrzeby od razu odwiedzić lekarza.

Choroby powodowane przez pasożyty – tzw. parazytozy – wywołują wyjątkowe obrzydzenie wśród pacjentów. Trudno się dziwić: sama świadomość, że źródłem dolegliwości jest jakaś larwa, glista, czy pierwotniak, które zaległy się w naszym ciele, bywa bardzo przykra.

Pasożyty czyhają na nas w wodzie, glebie, na spożywanych pokarmach, i nie zawsze udaje się uniknąć skutecznego ataku. Warto znać objawy chorób pasożytniczych, żeby jak najszybciej zareagować i rozpocząć leczenie. Im szybciej pozbędziecie się pasożyta, tym lepiej.

Parazytozy dają szereg objawów, które jednak są nieswoiste, tzn. mogą być spowodowane przez wiele różnych czynników i chorób, nie tylko atak pasożyta. Objawy swoiste, występujące w zaawansowanych stadiach zakażenia, zależą od rodzaju pasożyta i jego umiejscowienia.

W Polsce najczęściej występują pasożyty układu pokarmowego. Do typowych objawów należą:

- ból brzucha,
- mdłości i wymioty,
- biegunka,
- utrata apetytu,
- spadek wagi,
- ogólne osłabienie,
- w zaawansowanym stadium niedokrwistość i anemia.

Nieoczywiste objawy chorób pasożytniczych mogą zaskoczyć. Wśród nich wymienić warto:

● zwiększone łaknienie na cukier, zwłaszcza zawarty w produktach mlecznych,

● bruksizm, czyli zgrzytanie zębami, zwłaszcza w nocy.

Owsica

Wywołwana przez owsiki, atakuje najczęściej młodsze dzieci. Charakterystycznymi objawami jest świąd okolic odbytu, nasilający się wieczorem i w nocy. Mogą się zdarzać luźne stolce z widocznymi owsikami. Do innych objawów należą pobudliwość, bezsenność, nocne zgrzytanie zębami.

Glistnica

Wywołwana przez glistę ludzką. Początkowo daje objawy nieswoiste, głównie silne bóle brzucha. Potem mogą wystąpić wysypki i świąd skóry, w końcu obrzęk twarzy i rąk w wyniku reakcji alergicznych. Glistnica może też wywoływać duszność i kaszel.

Tasiemczyca

Powodują ją dwa rodzaje tasiemców: uzbrojony lub nieuzbrojony. Można się nimi zarazić, jedząc nieodgotowane mięso wołowe lub wieprzowe. Początkowo objawy są nieswoiste: bóle brzucha i nudności, spadek apetytu, chudnięcie. Przy zaawansowanym zakażeniu mogą wystąpić niedokrwistość i anemia, zaburzenia snu, zmiany skórne.

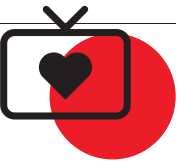
Toksoplazmoza

Wywołują ją pierwotniaki Toxoplasma gondii, zalegające w mięsie i kocich odchodach. Przebieg najczęściej jest bezobjawowy lub przypomina przeziębienie. Z czasem pojawia się powiększenie węzłów chłonnych, wątroby i śledziony, bóle mięśni i głowy, zaburzenia widzenia. Toksoplazmoza jest szczególnie groźna dla kobiet w ciąży, pierwotniaki mogą uszkodzić płód.



Parazytozy dają szereg objawów. Wiele z nich ma charakter nieswoisty, stąd wielu pacjentów długo szuka przyczyny choroby

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Policja dokonuje zatrzymania Ryby i go przesłuchuje. Smolny ma nadzieję, że wkrótce zobaczy żonę. Mężczyzna jednak wypiera się porwania. Tymczasem przetrzymywana w jakiejś piwnicy Basia próbuje się ratować. Słyszac nadchodzącego porywacza, udaje nieprzytomną, a kiedy oprawca zbliża się do niej, Basia nagle atakuje go! Zdzierając z głowy porywacza kominiarkę i zamiera... Zna tę twarz bardzo dobrze! Z kolei Kluskowa jest zła na męża. Śledzi Bożydara i trafia na Wspólną, gdzie trwa protest mieszkańców przeciwko powstaniu restauracji na dachu ich domu. Bożydar przekonuje ich nalewkami i obietnicą remontu dziedziczy. Żeby udobruchać żonę, proponuje, by zrobiła... projekt nowej inwestycji! Natomiast Bednarczuk prosi Danutę o ocenę jej powieści po poprawkach. Mąż Teresy jest zaniepokojony zachowaniem żony. Podejrzewa najgorsze!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Późną nocą zostaje napadnięta młoda kobieta – prawie dochodzi do gwałtu. Poszkodowana nie chce zgłosić sprawy na policję, ukrywa coś. Roksa przekonuje ją do złożenia zeznań. Okazuje się, że tropy prowadzą do portalu erotycznego, a sprawca zna się na środkach odurzających. Tymczasem Olgierd dostaje anonimową pocztówkę z ciepłych krajów. Olgierd szybko domyśla się, kto ją nadał. Czy Majka jest bezpieczna?



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Marcin bezskutecznie nakłania Renatę do powrotu do ośrodka leczenia uzależnień. Niestety, ona sama wypiera swój problem. Co gorsza, potajemnie zdobywa kolejne leki, a jej zachowanie jest coraz bardziej niepokojące. Na widok partnera w towarzystwie koleżanki z pracy reaguje bowiem wybuchem nieokiełznanej zazdrości! Tymczasem Karolina, w kompletnej tajemnicy przed Brunem, konsultuje projekt intercyzy z mecenas Paszkowską. Z kolei w hotelu Stańskich zjawia się policja. Powodem ich wizyty jest zawiadomienie, które złożył Justin. Funkcjonariusze zabezpieczają nagrania z monitoringu. Równocześnie Natalia finalizuje wreszcie umowę najmu z Jaworskim. Przygotowania do do przeprowadzki ruszają pełną parą. Natomiast Tolek podejmuje próbę przekonania Basi do ugoszczenia w jej domu Rawiczowej. Czy odniesie sukces?

G. 20:30

FELICITA

TVP 1

Po spotkaniu z Giulią Zośka nie może zasnąć. Podczas nocnego spaceru „spotyka” Kamila. W rozmowie z nieżyjącym mężem wraca do jednej z największych ran ich małżeństwa: niespełnionego pragnienia posiadania drugiego dziecka. Boli ją świadomość, że życie, którego tak bardzo chciała, on stworzył z inną. Oliwia tymczasem oswaja się z rzeczywistością. Nico jest zachwycony siostrą, a między Oliwią i Davide rodzi się bliskość. Chłopak zdradza jej, że jego matka nie żyje, ale unika rozmowy o rodzinie i przeszłości. Jagoda i Ewka martwią się o Zośkę. Ona tymczasem próbuje na chwilę oderwać się od rodzinnego dramatu. Poznaje miejscowych i coraz swobodniej rozmawia, a wręcz flirtuje z Marco. Kamil jednak nadal pojawia się w jej wyobraźni. Relacja Oliwii z Nico rozwija się błyskawicznie. Chłopiec zaprasza ją na kolację, a Giulia rozszerza zaproszenie na Zośkę. Wiadomość o tym dociera do Zośki w chwili, gdy siedzi ciesząc się spokojnym popołudniem i zainteresowaniem Marco. Nagle okazuje się, że ma usiąść przy jednym stole z kobietą, która była kochanką jej męża, i z jego synem.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Marta przygotowuje się do egzaminu, gdy jej zespół zostaje wezwany do kobiety po domniemanej próbie samobójczej. Okazuje się, że to Sabina Krawczyk. Daria Bursztyn odbiera poród ciąży mnogiej, który rozpoczyna się w zablokowanej windzie. Konflikt między Sabiną a Zytą narasta.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Po meczu lokalnej drużyny Sandra Kipiel zostaje brutalnie zgwałcona na terenie kontrolowanym przez kibiców wrogiego klubu. Jedyny świadek, Dorota Zarzycka, twierdzi, że winni są członkowie konkurencyjnej bojówki. Gutek Gucman i Igor Kowalski rozpoczynają śledztwo, które szybko grozi wybuchem otwartej wojny pomiędzy zwaśnionymi grupami.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Pozwól sobie na odpoczynek.
Horoskop dzienny na środę
mówi, że intuicja wskaże Ci
osobę, której warto zaufać.

GMINA GÓRNO

Pani Stanisława świętowała 100. urodziny. Jednym z ulubionych zajęć jubilatki jest czytanie książek

Wyjątkowy jubileusz świętowała pani Stanisława Rzepka z Krajna Drugiego w gminie Górno, która 6 września obchodziła swoje 100. urodziny.

Joanna Tomusiak

Pani Stanisława urodziła się 6 września 1926 roku w Krajnie. Doczekała się 7 dzieci, 26 wnucząt i 29 prawnu-cząt.

Jednym z ulubionych zajęć czytanie książek

Swoje życie poświęciła rodzinie i pracy w gospodarstwie rolnym, przekazując kolejnym pokoleniom

wartości oparte na szacunku, odpowiedzialności i wzajemnym wsparciu. Jednym z ulubionych zajęć jubilatki jest czytanie książek. Dziś pani Stanisława pozostaje pod troskliwą opieką najbliższych, którzy dbają o jej komfort i dobre samopoczucie.

Odwiedziny z okazji jubileuszu

100. urodziny to niezwykła rocznica, będąca pięknym świadec-



Pani Stanisława urodziła się 6 września 1926 roku w Krajnie

twem życiowej siły, wytrwałości, mądrości oraz przywiązania do rodzinnych wartości. Z tej okazji jubilatkę odwiedziły zastępca wójta Górna Anna Zapala-Śledź oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Katarzyna Kita.

Pamiątkowy grawerton, kwiaty oraz upominek

W imieniu wójta Przemysława Łysaka przekazały pani Stanisławie serdeczne gratulacje oraz życzenia przede wszystkim dobrego zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności na kolejne lata. Jubilatka otrzymała również pamiątkowy grawerton, kwiaty oraz upominek.

FOT. FB/GMINA GÓRNO

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE koldry puchowe.
534-222-122

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlecisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: **ibo.polskappress.pl**

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA 0111562220

**FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.**

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m²,
powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Tczów

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Tczów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 Ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 40 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.),

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Tczów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 9.09.2026 r. do 9.10.2026 r. i obejmować będą:

- 1) zbieranie uwag w terminie od 9.09.2026 r. do 9.10.2026 r.;
- 2) spotkanie otwarte dnia 28.09.2026 r. o godz. 16.00 w Urzędzie Gminy w Tczowie;
- 3) dyżur projektanta dnia 29.09.2026 r. w godzinach od 16.00 do 18.00 w Urzędzie Gminy w Tczowie;

Projekt planu ogólnego wraz uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w czasie trwania konsultacji społecznych od dnia 9.09.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Tczów w godzinach pracy urzędu w pokoju 22 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Tczów: <https://www.bip.tczow.akcesnet.net/index.php?idg=8&id=829&x=31&y=3>

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu planu ogólnego. Uwagę składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego:

- na adres Urzędu Gminy w Tczowie, Tczów 124, 26-706 Tczów,
- na adres elektroniczny: sekretariat@tczow.pl lub przez platformę ePUAP u5v8n53jek e-doręczenia AE:PL-20766-14314-URUII-23
- podczas spotkania otwartego.

Wzór formularza uwagi określa Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

Formularz do pobrania dostępny jest m.in. na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Tczów: <https://www.bip.tczow.akcesnet.net/index.php?idg=8&id=829&x=31&y=3>

oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Tczowie, Tczów 124, 26-706 Tczów, pokój 22.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Tczów.

Na oryginale podpisała
Agnieszka Kozuń
Wójt Gminy Tczów

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych, dla których administratorem danych jest Urząd Gminy w Tczowie w związku ze sporządzaniem projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz planu ogólnego gminy

Na podstawie art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016 r. Nr 119, s. 1 ze zm.) – dalej: „RODO” informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Tczów (Tczów 124, 26-706 Tczów, tel. 48 676 80 23, e-mail: sekretariat@tczow.pl).
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu e-mail: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
3. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązków ustawowych, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz ustawy o samorządzie gminnym.
4. Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5. Państwa dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym nie będą podlegały profilowaniu.
6. Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Ur. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm. 35)), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

TENIS

Iga Świątek „na zakręcie”. Wróciły demony przeszłości

Zbigniew Czyż

Iga Świątek po raz pierwszy od 2021 roku nie wygra wielkoszlemowego turnieju. O trudnym momencie w jej karierze rozmawiamy z Michałem Kaznowskim, trenerem Polki w latach 2011-2016.

Świątek pożegnała się już z US Open. W 1/8 finału przegrała z Chiną Qinqen Zheng 5:7, 3:6, mimo że w pierwszym secie prowadziła już 5:0.

To była w pewnym sensie pułapka, w którą Iga dała się złapać. Wysokie prowadzenie nie było do końca wynikiem jej bardzo dobrej i równej gry. W tym wysokim prowadzeniu pomagała jej też Chinka, która popełniała dużo błędów. Oddawała wiele punktów, a Iga nie mogła wejść w rytm. Chyba czuła, że ten wynik nie do końca wynika z jej dobrej postawy. Zheng nie odpuściła i z każdym gemem czuła się coraz lepiej, a Iga coraz gorzej.

Świątek w tyle głowy mogła mieć porażkę z Chiną w półfinale igrzysk olimpijskich w Paryżu?

U Igi mogły się obudzić jakieś demony z przeszłości. Myślę jednak, że do tej przegranej powinna podejść jak do kolejnej odebranej lekcji. To powinien być sygnał, że w dalszym ciągu trzeba jeszcze coś poprawić, wzmocnić, budować.

Iga skomentowała tę porażkę, twierdząc, że właściwie nic wielkiego się nie stało. Taka postawa może trochę niepokoić jej fanów?



Iga Świątek odpadła w 1/8 finału wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku

Iga pokazała w tym turnieju, że wraca do dawnej gry, bardziej naturalnej, intuicyjnej, rotacyjnej, do częstszego budowania akcji. Jej gra oparta jest na solidnej obronie, ale też na naciskaniu rywalki z rozważą. Nie podejmuje dużego ryzyka, ale widać u niej postęp. Jeśli dalej będzie szła tym torem, to wkrótce znów będzie się bić o najwyższe lokaty w rankingu. Odbierając lekcję w takich warunkach, jesteśmy w stanie zbudować wewnętrzną siłę w głowie, na tyle dużą, że znów będzie mogła wrócić na szczyt rankingu WTA.

Można znaleźć jakieś pozytywne występy Świątek w Nowym Jorku mimo braku awansu choćby do ćwierćfinału?

Widać, że jest coraz groźniejsza, gra coraz lepiej i ma pomysł na swoje mecze, co też sprawia jej przyjemność. Jest na dobrej drodze, a taka porażka najwidoczniej była jej potrzebna. Nie traktujmy więc tego występu przeciwko Chince jak jakiejś tragedii.

Gdy Świątek schodziła z kortu, widzieliśmy ją zapłakaną, przez co znów wracają pytania o jej stan psychiczny.

To była wysoce emocjonalna sytuacja i bardzo trudne doświadczenie. Tak duże emocje są jednak czymś naturalnym na tym poziomie.

Może Świątek powinna jednak rozważyć zmianę psychologa?

Trudno jest mi się wypowiadać na ten temat. Pod względem emocjonalnym na pewno ma jakieś elementy do poprawy i to jest informacja dla jej sztabu, że taka sytuacja zaistniała. Rozmawiają, więc Iga na pewno powie, co się działo w jej głowie w tych trudnych momentach. Wszyscy w sztabie będą mieć zatem wiedzę, nad czym trzeba pracować. Na pewno jest to moment, aby się zastanowić, co wymaga zmiany, żeby w następnym sezonie starować już z zupełnie innego miejsca.

PIŁKA NOŻNA

Koniec transferów w Polsce. Kto królem letniego polowania?

Jacek Czaplewski

Środa to ostatni dzień letniego okienka transferowego w Polsce. Czekają nas emocjonujące godziny. Wiele klubów z PKO BP Ekstraklasy, ale i Betclia 1. Ligi postanowiło bowiem właśnie teraz zamknąć swoje kadry na rundę jesienną.

Kluby z najwyższego szczebla wydały dotąd na wzmocnienia około 30 mln euro. To ciągle promiś w porównaniu do topowych lig europejskich. Z drugiej jednak strony trend jest ewidentnie rosnący.

Najwięcej, i tu nie ma żadnego zaskoczenia, wydał mistrz kraju. Z myślą o trzecim tytule z rzędu, ale też o zaojowaniu europejskich pucharów, Lech Poznań przeznaczył blisko 10 mln euro, czyli najwięcej w swojej historii. Prawie połowę z tej kwoty pochłoniął wykup Luisa Palmy ze szkockiego Celtiku Glasgow. Za odchodzących zawodników „Kolejorz” otrzymał nieco ponad 4 mln euro. Przy Bułgarskiej udało się zatrzymać praktycznie wszystkich najważniejszych graczy (no, może poza Bartoszem Mrozkiem, który miał zgodę na transfer, i wybrał włoskie Udinese). – Więcej ruchów już nie będzie – zapewnił zawnazs dyrektor sportowy Tomasz Rząsa. Ta deklaracja bardzo ucieszyła kibiców, bo oznacza, że w zespole zostają utalentowani Wojciech Mońka i Michał Gurgul.

W stolicy o takim okienku mogli jedynie pomarzyć. Pretendująca do mistrzostwa Legia Warszawa znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, że latem nie wydała do słownie nic, szukając wyłącznie okazji. Ugrała za to prawie 5 mln euro

– głównie z tytułu sprzedaży Jana Leszczyńskiego do niemieckiej Borussia Mönchengladbach. Szaleńskich działań nie odnotowaliśmy też w Widzewie Łódź, który wydał tylko i aż 2 mln euro, z czego połowę na Karola Świderskiego z Panathinaikosu Ateny.

Kto więc namieszał? Bez wątpliwości Korona Kielce aspirująca do ligowej czołówki. Jej trzy transfery opiewały na siedmiocyfrowe kwoty. Rekordzistą okazał się Patrik Hellebrand wyciągnięty z Górnik Zabrze za 1,7 mln euro. Rozpychać na rynku postanowiła się również debiutująca w ekstraklasie Wieczysta Kraków, do której dołączyli tacy znani piłkarze, jak Efthymis Koulouris, Mateusz Kochalski, Antonio Milić i Mateusz Wieteska. Głośno było jeszcze o ruchach Górnika Zabrze i Jagiellonii Białystok.

Aż trudno w to uwierzyć, ale najwięcej na transferach zarobiła... pierwszoligowa Lechia Gdańsk. Po spadku zainkasowała w sumie 20 mln euro (!), z czego około 11-13 mln za sprzedaż króla strzelców Tomasza Bobka do włoskiego Frosinone. To od teraz nowy polski rekord. Dla porównania w ekstraklasie najwięcej, czyli po 6 mln euro, ugrali w tym okienku Jagiellonia, Motor Lublin i Raków Częstochowa, puszczając w świat kolejno Bartosza Mazurka (RB Salzburg), Brighta Ede (Deportivo La Coruna) i Jonatana Brauta Brunesa (Sparta Praga).

Co przed nami, czyli w finałowym dniu okienka? Potencjalnie ostatnie transfery mogą przeprowadzić przede wszystkim wspomniane już „Jaga”, Widzew i Raków, Pogoń Szczecin oraz Radomiak. Kto się spóźni, temu – jako ewentualne wzmocnienia – zostaną później wyłączeni piłkarze bez kontraktów...

PIŁKA NOŻNA

Statystycy najwyżej oceniają szanse Arsenalu, Bayernu, City i Barcelony

Jacek Kmiecik

Na inaugurację fazy ligowej Ligi Mistrzów Opta opublikowała prognozy swojego superkomputera dotyczące zwycięzczy tegorocznej edycji.

Po przeprowadzeniu blisko 10 tysięcy symulacji angielska firma specjalizująca się w analizie statystyk wskazała Arsenal Londyn jako faworyta sezonu.

Zdaniem autorów notowania „Kanonierzy” mają 20,9% szans na zdobycie swojego pierwszego tytułu Ligi Mistrzów. Bayern Monachium jest tuż za Arsenalem, z 19,4% szans na zdobycie tytułu – wyprzedza Manchester City (12,3%) oraz Barcelonę (8,2%).

Mimo dwóch triumfów z rzędu PSG zajmuje dopiero 5. miejsce wśród faworytów, z 7,1% szans na zdobycie potrójnej korony, wyprzedzając Liverpool (6,1%) i Real Madryt (4,4%).

Jako główny argument podano słaby początek Paryżan, którzy nie wygrali jeszcze meczu w Ligue 1, oraz fakt, że potrójne korony są niezwykle rzadkie w Lidze Mistrzów. W latach 2016-2018 tylko Real Madryt, z Cristiano Ronaldo w składzie, osiągnął taki sukces.

Warto dodać, że w zeszłym roku superkomputer Opty wskazał Liverpool jako głównego pretendenta, jednak „The Reds” zostali wyeliminowani przez PSG w ćwierćfinale...



Mimo rozstania z Robertem Lewandowskim FC Barcelona nadal postrzegana jest jako jeden z głównych faworytów Ligi Mistrzów UEFA

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Camilo Mena z Lechii Gdańsk blisko Korony Kielce. Były już testy medyczne

To byłoby spektakularne zakończenie okienka transferowego, najlepszego w historii klubu. 23-letni Kolumbijczyk przez portal Transfermarkt wyceniany jest na około 4 miliony euro

Dorota Kułaga

Korona Kielce nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa w tym okienku transferowym. Wkroczyła do gry o Camilo Menę z Lechii Gdańsk. 23-letni Kolumbijczyk przez portal Transfermarkt wyceniany jest na 4 miliony euro. We wtorek przecho-
dził testy medyczne.

Camilo Mena w trakcie kończącego się okienka transferowego był jednym z tych zawodników grających w PKO BP Ekstraklasie, który miał najwięcej ofert z Polski i zagranicy. Na drodze stawały kwestie finansowe.

Kolumbijczyk od pewnego czasu był na liście życzeń Korony Kielce, ale transfer wydawał się nie do zrealizowania głównie ze względu na bardzo duże pieniądze. Mówiło się, że Paolo Urfer z Lechii Gdańsk oczekuje kwoty zbliżonej do 8 milionów euro.

O Camilo Menę starały się kluby z Polski, Belgii, Turcji, grecki PAOK Saloniki, czy amerykański New York City FC. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, pod koniec okienka transferowego do zdecydowanych działań wkroczyła Korona Kielce i jest duża szansa na to, że na koniec okienka dojdzie do tego spektakularnego transferu. Kolumbijczyk jest bliski wypożyczenia do ekstraklasowej Korony



Camilo Mena w barwach Lechii Gdańsk. Teraz jest blisko Korony Kielce

na sezon 2026/2027, z opcją wykupu.

We wtorek Camilo Mena przechodzi testy medyczne, jeśli wypadną pozytywnie, to Kolumbijczyk, który może grać jako prawy napastnik, zasili kielecki klub.

Camilo Mena w polskiej ekstraklasie rozegrał 63 mecze, w których zdobył 9 bramek. Występował w barwach Jagiellonii Białystok, a przez trzy ostatnie sezony w Lechii

Gdańsk. Umowę z tym klubem ma do 30 czerwca 2028 roku.

Korona Kielce mocno „zaszalała” w tym okienku transferowym. A na zakończenie najwyraźniej postanowiła dokonać jeszcze spektakularnego ruchu.

W środę, 9 września, powinna się rozstrzygnąć sprawa wypożyczenia Kolumbijczyka, który z pewnością byłby ogromnym wzmocnieniem ofensywy zespołu prowadzonego przez Jacka Zielińskiego.

Takie transfery

Oto dotychczasowe transfery Korony w tym okienku transferowym.

Przyszli Patrik Hellebrand (Górnika Zabrze), Ondrej Lingr (Houston Dynamo), Kamil Jakubczyk (Arka Gdynia), Ariel Mosór (Raków Częstochowa), Morgan Fassbender (Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Norbert Barczak (Górnika Zabrze), Michael Ameyaw (Raków Częstochowa).

Teraz Śląsk i Górnik

Korona Kielce przygotowuje się do meczu ze Śląskiem Wrocław w ósmej kolejce PKO BP Ekstraklasy. Wyjazdowe spotkanie odbędzie się w sobotę, 12 września. Rozpocznie się o godzinie 14.45. Kielecki zespół obecnie zajmuje dziewiąte miejsce w tabeli z dorobkiem 9 punktów.

Do rozegrania ma zaległe spotkanie z Górnikiem Zabrze na Exbud Arenie, które odbędzie się 15 września o 20.30.

W reprezentacji

Powody do zadowolenia ma obrońca Korony Słoboda Rubeżić. Gra regularnie w ekstraklasie na środku defensywy, obok prowadzonego z Rakowa Częstochowa Ariela Mosóra, i otrzymał powołanie do reprezentacji Czarnogóry na mecze Ligi Narodów.

KRÓTKO

Piłka ręczna

Industria pozostaje sponsorem tytularnym

Świętokrzyska Grupa Przemysłowa Industria pozostaje sponsorem tytularnym Klubu Sportowego Iskra Kielce w sezonie 2026/2027. W nowym sezonie sportowe emocje będą jednocześnie przestrzenią do promocji jednej z marek produktowych spółki – Industria Dewonit, naturalnego wapna nawozowego bogatego w wapń i magnez. Kontynuacja współpracy z jednym z najbardziej utytułowanych polskich klubów piłki ręcznej oznacza dalszą obecność Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria przy sporcie na najwyższym poziomie. W sezonie 2026/2027 Spółka chce jednocześnie jeszcze mocniej wykorzystać potencjał sponsoringu jako narzędzia wspierającego jej działalność biznesową i sprzedażową – informuje strona Industarii Kielce. W centrum komunikacji sponsora tytularnego znajdzie się Industria Dewonit – marka wapna nawozowego zawierającego magnez, produkowanego z naturalnych surowców pochodzących ze złóż dewońskich. Logo Industria Dewonit będzie obecne w materiałach i ekspozycjach sponsorskich związanych z klubem, zapewniając marce szeroką widoczność podczas wydarzeń sportowych, a także w komunikacji medialnej i cyfrowej. **DOR**

Futsal

Porażka KKF Motus Kazimierza Wielka

W niedzielę 6 września KKF Motus Kazimierza Wielka przegrał 2:6 na wyjeździe z Futsal Świecie mecz w ramach drugiej kolejki Fogo Futsal Ekstraklasy. Bramki dla naszej drużyny Patryk Zając w 26 i 38 minucie. „Świeckie Pantery” pokonały naszego beniaminka 6:2, mając wynik tego spotkania przez większość meczu pod absolutną kontrolą. Po dwóch kolejkach zespół z Kazimierza jest przedostatni - 15 i nie ma jeszcze punktów na koncie. **DW**

Piłka nożna

Kacper Zawada z Korony powołany do reprezentacji

Selekcjoner reprezentacji Polski U-15 ogłosił kadrę na zgrupowanie selekcyjne, które w dniach 23-24 września 2026 roku odbędzie się w Busku - Zdroju. Wśród powołanych znalazł się Kacper Zawada, wychowanek Akademii Piłkarskiej DAP Kielce, która jest klubem partnerskim Korony Kielce. **DOR**

PIŁKA RĘCZNA

Industria Kielce zaczyna sezon w Lidze Mistrzów

Dorota Kułaga

Industria Kielce zaczyna sezon 2026/2026 w EHF Lidze Mistrzów. W Hali Legionów w środę, 9 września, podejmie HC Kriens-Lucerna.

Industria Kielce sezon 2026/2026 w EHF Lidze Mistrzów rozpocznie

od pierwszego w historii meczu z HC Kriens-Lucerną, który odbędzie się w środę, 9 września. Początek spotkania o godzinie 18.45 w Hali Legionów. Bilety można jeszcze nabyć na www.bilety.kielcehandball.pl.

Na ławce trenerskiej HC Kriens-Lucerna zasiada były reprezentant Szwajcarii Andy Schmid, który po zakończeniu kariery zawodniczej zdecydował się na pracę szkoleniową. Dla niego, podobnie jak dla prowadzącego Industrię Krzysztofa Lijewskiego, śródowe starcie w Hali Legionów będzie debiutanckim w roli pierwszego trenera w ramach Ligi Mistrzów.

- W naszym przypadku wszystko, co dobre, zaczyna się od obrony.

Wtedy łatwiej nam wyprowadzać kontrataki i zdobywać tak zwane łatwe bramki. Ale mamy też nowych siedmiu graczy, oni muszą się poznać, nauczyć siebie, oni muszą dostać swój czas. Mamy też kilka kontuzji. HC Kriens Lucerna ma jakoś doświadczonych zawodników z doświadczeniem w Bundeslidze, będę uczulał moich zawodników na Bylicką, do tego na skrzydłowych. To dobrze zbilansowana ekipa, nie spodziewam się łatwego meczu. To nie będzie tylko debiut tego zespołu w Lidze Mistrzów, ale też nasz debiut, bo my też zaczynamy nową historię. To będzie też mój pierwszy mecz jako pierwszego trenera w Li-

dze Mistrzów, emocje będą większe, ale jestem szczęśliwy i nie mogę się doczekać tego meczu - powiedział Krzysztof Lijewski, trener Industarii.

Dla kilku zawodników też będzie to debiut w Lidze Mistrzów w barwach kieleckiego klubu. Do mistrza Polski przed sezonem dołączyli Dejan Milosavljev, Julien Bos, Luka Klarica, Kiryl Rabczyński, Milorad Bakić, Kacper Kaleta, a z wypożyczenia powrócił Faruk Yusuf. -Zapraszam kibiców na mecz z Lucerną. Potrzebujemy waszego doping. To jest nasz pierwszy mecz w Lidze Mistrzów, chcemy go wygrać z waszą pomocą. Widzimy się w Hali Legionów - powiedział Aleks Vlah, rozgrywający Industarii.